

# W ICH DOM TRAFIŁA BOMBA

► s. 8 - 9



GAZETA  
**Jarocińska**

WŁĄCZ SIĘ DO GRY



**WYGRAJ  
KURS  
NA PRAWO  
JAZDY!**

Szczegóły na str. 8 m

Nr 6 (1165) 8 lutego 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

TRZECI TRAGICZNY WYPADEK NA TORACH W CIĄGU MIESIĄCA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

## Kolej na śmierć

65-letnia kobieta zginęła pod kołami pociągu. Targnęła się na życie. Zdecydowana większość wypadków na torach to samobójstwa. - Syn włączył empetrójkę, założył słuchawki i położył głowę na tory. Do końca życia będę go widział, jak leży w trumnie - mówi ojciec chłopaka, który wybrał taką śmierć.

► s. 4 - 5



► JARACZEWO

**OD MARCA  
PODROŻEJE  
WODA**

► s. 9

► ŻERKÓW

**SKARGA BYŁEJ  
DYREKTORKI  
ZAWIESZONA**

► s. 7

► JAROCIN

**ŻONA BURMISTRZA CHCIAŁA  
PRACOWAĆ W MIEJSKIEJ  
SPÓŁCE**

► s. 12

► KOTLIN

**20 LAT  
BEZ REMONTU  
DROGI**

► s. 13

## ...swego nie znacie

Osoby, które zachorują w Kłodzku i muszą udać się na izbę przyjęć, trzeba ostrzec. Gdy wejdą do szpitala, grozi im szok, który może być gorszy od innych dolegliwości. Dziś zamiast felietonu krótki fotoreportaż z południa Polski.



Chyba tylko wybitni znawcy materii są w stanie ocenić wiek drzwi wejściowych. Co powiecie Państwo na wczesne lata pięćdziesiąte?

Na koniec pocieszenie dla wszystkich pacjentów odwiedzających szpital w Kłodzku. Stosowane są tu bowiem nowoczesne metody przeciwbólowe. - A teraz niech pan zaciśnie zęby, bo będzie bolało.

PIOTR PIOTROWICZ



Kłódki z łańcuchami zamocowanymi w ścianie mają zapewne chronić szpital przed złodziejami wózków inwalidzkich do przewożenia chorych



Całość wnętrza doskonale zdobią krzesła dla oczekujących pacjentów



A klatka schodowa – jak w przedwojennym szpitalu psychiatrycznym

## PLOTKI

## BO W SZKOLE MA BYĆ ESTETYCZNIE

Ach, ci złośliwi uczniowie... W Zespole Szkół Ogólnokształcących przy ul. Kościuszki w Jarocinie nie milkną echa słynnej już wypowiedzi dyrektora Tadeusza Ulatowskiego o schludnej szkole. Jeden z uczniów przysłał nam zdjęcie zrobione we wtorek przed południem w hallu prowadzącym na dziedziniec. Opatrzył je podpisem „bo w szkole ma być estetycznie”.



## BRAKUJE FOTELI W KANCELARII

W biurze obsługi komisji i sesji rady miejskiej w jarocińskim ratuszu (teraz część tzw. kancelarii) najwyraźniej brakuje foteli. Jak widać, urzędniczki radzą sobie jak mogą. A, że ryza papieru jest zawsze pod... ręką, to i usiąść dają radę.



Fot. Bartek Nawrocki

## Z ŻYCIA WZIĘTE

## Bankowe straszenie, czyli o korespondencji z rozdzielnika

Przed kilkoma dniami wpadła znajoma na kawę. Znajoma, choć dawno niewidziana, wyglądała kwitnąco. Rumieńce od mrozu dodawały jej nie tylko uroku, ale i sygnalizowały zdrowie. Po czasie rumieńce przeszły w wypieki. Już myślałam, że może zrobiłam za mocną kawę, ale okazało się, że powodem były wspomnienia wizyty w banku. Znajoma rozpałała się do białości opowiadając taką oto historię:

Od kilku lat spłaca kredyt hipoteczny. Spłaca go punktualnie, odpowiada na korespondencję i dostarcza grzecznie potrzebne poświadczenia, jak chociażby to o ubezpieczeniu domu, pod który udzielono jej kredytu. Dotychczas, co dwa miesiące powtarzała się ta sama procedura: znajoma ubezpieczała dom a ubezpieczalnia wysyłała bankowi kopię ubezpieczenia z zaznaczoną cesją. Wszyst-

ko byłoby tak dalej, gdyby nie dobra rada agenta ubezpieczeniowego, który przed rokiem zaproponował podpisać polisę na 3 lata. Finansowa kalkulacja była korzystna, a i makulatury mniej. Wydawać by się mogło, że mniej papierów jest dobrze dla wszystkich, ale okazało się, że jednak nie, bank bowiem nie wczytuje się w przysłane papiery i wysyła uparcie swoje z tak zwanego „rozdzielnika”. Taki właśnie list wysłany został do znajomej pod koniec listopada. Na początku grudnia znajoma zapłaciła kolejną ratę ubezpieczenia i zadzwoniła do banku, aby poinformować o tym fakcie. Przypomniała również, że ubezpieczenie jest ważne jeszcze dwa lata, a więc w tym roku i następnym bank nie musi czekać na kopię z cesją. Radosny głos bankowca w słuchawce oświadczył jej, że nie ma się martwić pismem i może spać spokojnie, bo po tej rozmowie sprawa jest wyjaśniona. W przypływie dobrego poczucia, znajoma zapomniała spytać o nazwisko rozmówcy i spała spokojnie w przekonaniu, że wszystko jest w porządku.

Jakież było jej zdziwienie, gdy w połowie stycznia przyszło tzw. „wezwanie 2”, mówiące o tym, że jeśli „nie dopełni konieczności dostarczenia dokumentów w terminie, bank będzie miał prawo wypowiedzenia umowy”. W terminie znaczyło w ciągu 10 dni, więc znajoma pobięła osobiście z całą dokumentacją do oddziału banku w naszym mieście. Niestety okazało się, że nie jest to

już oddział banku, lecz tylko jego placówka a do tego jeszcze bardzo mała. Za mała i niekompetentna, aby przyjąć lub przekazać dokumenty do swoich zwierzchników lub zrobić kopię dokumentów za poświadczeniem oryginału, ale może to zrobić każdy z najbliższych oddziałów banku w Śremie, Środzie lub w Poznaniu...

Ale się narobiło. Jeszcze kilka lat temu, był to zupełnie normalny bank. Teraz niby logo banku jest, ale samego banku nie ma. Niby pracownicy są (i to mili), ale nie wiadomo czym się zajmują. Dlaczego tak duże miasto jak Jarocin nie ma oddziału a tylko jakąś enigmatyczną placówkę, w której trudno coś załatwić? Nieoficjalnie znajoma dowiedziała się, że powodem może być za mała ilość klientów...no i chyba trudno się dziwić, że tak jest.

Koleżanka nie pojechała do Śremu, Środy ani do Poznania, lecz skorzystała z możliwości wysłania listu poleconego, adresując kopertę do samej centrali banku z siedzibą w stolicy. Moje pytanie, czy wysłała list za poświadczeniem doręczenia miało być tylko żartem, które znajoma odebrała jako czarne proroctwo. Ponieważ jej wypieki znowu zrobiły się intensywniejsze, zaproponowałam zmianę tematu na pogodę, a napoju na herbatę.

Na wypadek, gdyby jednak żart się sprawdził, nie omieszka napisać o tym Państwu z wypiekami na twarzy

ANNA MALINOWSKI



Fot. Bartek Nawrocki



## Daj dzieciom szansę przeżyć przygodę!

Rozpoczynamy IV edycję akcji promującej naukę w szkole. Uczniowie za piątki i szóstkę otrzymują w niej super nagrody, a jeden z nich zabiera swoją klasę na wycieczkę. Większość dzieci uczestniczących w wyjazdach mogła dzięki nieocenionej pomocy sponsorów zobaczyć

po raz pierwszy w życiu polskie morze!

Pomóż nam uszczęśliwić i nagrodzić dobrych uczniów, a twoje logo będzie widoczne w „Gazecie Jarocińskiej” przez 18 tygodni. Zadzwoń: 508/318-922, Artur Antczak, napisz: a.antczak@jarocinska.pl (red)



piątka dla Gazety

► SZEFE ZAKŁADU GOSPODARKI ODPADAMI KONTRA WŁADZE JAROCINA

# Burmistrz obniża pensję prezesowi, a załoga zapowiada protest

► Udziałowcy ZGO zgodzili się na obniżenie pensji prezesa. Załoga firmy obawia się, że Mariusz Małynicz zostanie w ten sposób zmuszony do odejścia. Zapowiadają akcję protestacyjną w obronie prezesa.

W poniedziałek odbyło się kolejne w ostatnich tygodniach walne zgromadzenie wspólników ZGO (gmin, które mają udziały w spółce - przyp. red.). Spotkanie było następną okazją do wymiany zarzutów między prezesem Mariuszem Małyniczem a burmistrzem Stanisławem Martuzalskim, który reprezentuje Jarocin mający pakiet większościowy. - *To, co odczytał pan burmistrz, to jest paszkwil. To są nieprawdy i to mnie najbardziej poruszyło* - mówił po spotkaniu Mariusz Małynicz. - *Jestem w stanie udowodnić, że tezy wygłaszane przeze mnie to jest jedyna prawda.*

Wiceburmistrz Mikołaj Kostka twierdzi, że miasto zaprezentowało merytoryczną odpowiedź na zarzuty, które szef ZGO upublicznił w grudniowym liście

otwartym. Na posiedzeniu przyjęto kilka uchwał precyzujących zmiany w regulaminie spółki, w tym kluczową, dotyczącą wynagrodzenia szefa ZGO. - *Uchwała zaproponowana przez pana burmistrza została zaakceptowana i jednomyślnie przyjęta* - podkreśla wiceburmistrz Mikołaj Kostka. Jeśli rada nadzorcza wykona przyjęte zapisy, Małynicz straci pieniądze, które otrzymywał za realizację tzw. rozbudowy międzygminnego składowiska odpadów. - *Ten projekt nie jest realizowany, a prezes mimo tego od grudnia 2010 roku pobierał 4,5 tys. zł miesięcznie, co było działaniem skandalicznym i nie mogliśmy dalej na to pozwalać* - zauważa Kostka. Nowe warunki pracy rada nadzorcza przedstawi teraz prezesowi. Jeśli je przyjmie, miesięcznie

będzie zarabiał 9.200 zł brutto. Zastępca Martuzalskiego uważa, że „Gazeta” nieobiektywnie podchodzi do sprawy i zbyt dużo miejsca poświęca na referowanie zarzutów Małynicza. Informacje o tym, że „obniżenie pensji prezesa jest przygotowywaniem przedpoła do odwołania Małynicza” nazywa spekulacjami.

W ubiegłym tygodniu okazało się, że prezes ZGO ma nie tylko finansowe zabezpieczenie. Załoga spółki czuje się zagrożona i niedoinformowana. Ludzie są gotowi bronić prezesa. - *Nie zgadzamy się na to, by takiego dobrego szefa zwalniać. To bez sensu, w momencie, kiedy ta firma się rozwija i z tego, co wiemy nie ma długów* - mówił Artur Jakubowski, brygadzysta w firmie i nieformalny lider.

W poniedziałek ZGO zostało oflagowane. We wtorek ok. 8.00 pracownicy spółki zamierzają przejechać firmowym sprzętem przed Urzędem Miejskim w Jarocinie. - *W czwartek między 12.00 a 13.00 zakład zostanie na godzinę całkowicie zamknięty i odpady nie będą przyjmowane* - deklaruje przedstawiciel załogi, który twierdzi, że o dacie i formie protestu poinformowano szefa spółki. - *Prezes popiera nasz protest bo, podobnie jak ludzie, jest za tym, żeby nadal nasz zakład się rozwijał*. Przerwa ma być odpracowana. Nie wiadomo, czy do protestu dojdzie, bo z informacji „Gazety” wynika, że po południu szef ZGO przekonywał załogę, aby zrezygnowała z manifestowania niezadowolonych.

Co na zapowiedzi załogi Mikołaj

Kostka? - *Gdyby tak się stało, to wskazywałoby na to, że prezes walcząc o swoje środki finansowe, które były mu niezasadnie przyznane, wkomponowuje w to pracowników* - odpowiada Kostka i ostrzega: - *Jeśli tak się stanie, to jest kolejny dowód na to, że prezes nie panuje nad zakładem i spółką*. Jednocześnie wiceburmistrz dodaje, że nie ma żadnych dowodów na to, że działania załogi inicjuje zarząd. Takie insynuacje pojawiły się, kiedy w weekend o planowanym proteście napisał portal jarocinska.pl. Pracownicy ucinają spekulacje. - *W żadnym wypadku nikt nas nie inspirował, to jest nasza inicjatywa* - deklaruje Jakubowski.

Pod listem protestacyjnym skierowanym do rady nadzorczej ZGO podpisało się 26 pracowników spółki. (nba)

► JAROCIN

## Ziemia Jarocińska będzie miała nowego prezesa

Ziemia Jarocińska będzie miała nowego prezesa. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, dotychczasowy szef stowarzyszenia Robert Kaźmierczak planuje złożyć rezygnację. Ma to związek z pracą zawodową byłego przewodniczącego rady miejskiej. W połowie lutego zaplanowano walne zebranie stowarzyszenia. - *Tam zapadną istotne rozstrzygnięcia* - ucina Robert Kaźmierczak pytany o swoją przyszłość w organizacji. O planach ZJ nie chce też rozmawiać były burmistrz Adam Pawlicki. Jednak wielu członków organizacji właśnie w pierwszym prezesie upatruje idealnego kandydata na nowego szefa.



(nba)

Fot. Bartek Nawrocki

### AGD KOMPUTERY RTV



SPRZEDAŻ I SERWIS  
URZĄDZEŃ FISKALNYCH



ZŁATWIAMY FORMALNOŚCI  
W URZĘDZIE SKARBOWYM

MILICZ UL. WROCŁAWSKA 7  
tel. 695 040 067  
www.vatserwis24.pl

### Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

DRZWI OTWARTE 15 marca 2013 r.

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

## BIOENERGOTERAPEUTA ROMAN MACZKA w Pleszewie



Najbliższe terminy: Dom Kultury, Pleszew, ul. Bogusza 1

18 lutego, 4 i 18 marca 2012

Zapisy i informacje tylko telefonicznie pod numerami:  
(62) 736-70-21 oraz 605-080-061

WIEŚCI  
KRYMINALNE

## Jechali na gazie

➤ 2 lutego na krajowej „11” w Witaszycach zatrzymano Kazimierza B. z gm. Jarocin. 61-latek wsiadł za kierownicę mercedesa mając 1 promil alkoholu w organizmie.

➤ 1,7 promila alkoholu wykazało badanie w organizmie Wojciecha S. 52-latek wpadł 2 lutego w Jarocinie.

➤ 2,1 promila alkoholu nadmuchał Przemysław K. z gminy Jaraczewo. Jadącego tzw. dzikiem zatrzymano 1 lutego na ul. Jarocińskiej w Górze.

➤ Tego samego dnia na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie namierzono Kamila M. z gm. Jarocin. Kierowca suzuki swift miał 1,2 promila.

➤ 1,8 promila alkoholu w organizmie wykazało badanie Sebastiana L. z gm. Jarocin. Mężczyzna jechał peugeotem. Wpadł 31 stycznia na ul. Św. Ducha w Jarocinie.

➤ 31 stycznia na ul. Szkolnej w Rusku zatrzymano rowerzystę Karola K. z gm. Jaraczewo. Cyklista miał 1,3 promila alkoholu.

➤ 29 stycznia na ul. Długiej w Łuszczanowie policjanci skontrolowali Zbigniewa S. z gm. Jarocin. 50-letni cyklista nadmuchał 2,5 promila alkoholu.

➤ Tego samego dnia na ul. Kościuszki w Jarocinie sprawdzono Ryszarda D. Badanie w organizmie rowerzysty z gminy Jarocin wykazało 0,4 promila alkoholu.

## Włamanie do sklepu

➤ W nocy z 3 na 4 lutego nieznanymi sprawcami wylamano drzwi wejściowe do sklepu na ul. Kasztanowej w Jarocinie. Złodziej skradł papierosy różnych marek, alkohole oraz 300 zł w gotówce.

## Awantura w domu

➤ 28 stycznia około godziny 13-tej funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych w Nowym Mieście interweniowali w Boguszynie. Policjanci ustalili, że awanturę wszczął pijany 35-latek. Mężczyzna trafił do aresztu. Rodzinę objęto procedurą „Niebieskiej Karty”.

## Policja w szkole

➤ Jak bezpiecznie korzystać z internetu? Jakie kary grożą nieletnim sprawcom przestępstw? - to najważniejsze tematy spotkania średzkiej funkcjonariuszki z uczniami Szkoły Podstawowej w Kolniczkach. - Dzieci były bardzo aktywne i chętnie brały udział w dyskusji i zadaniach praktycznych, które były podczas zajęć prezentowane - mówi st. sierż. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Średzka policja organizuje cykliczne spotkania edukacyjne w szkołach.

(era)

## ▶ TRZECI ŚMIERTELNY WYPADEK NA TORACH W CIĄGU OSTATNIEGO MIESIĄCA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

## Kolej na śmierć

➤ 65-letnia kobieta zginęła pod kołami pociągu. Jarocinianka targnęła się na życie. Zdecydowana większość w końcu życia będą go widział, jak leży w trumnie - mówi Wojciech Kobielski\*, którego syn 5 lat temu wybrał taką ścieżkę

Ostatnia tragedia rozegrała się w miniony poniedziałek w Mieszkowie. Kobieta wtargnęła pod wieczorny pociąg Inter City relacji Gdynia-Katowice. - Widziałem ją dokładnie. Stała, czapka, okulary. Myślałem, że przejadę i usłyszałem tylko puk - relacjonował maszynista składu. Kobieta zginęła na miejscu. Początkowo nie można było jej zidentyfikować. Nie miała przy sobie dokumentów. Ostatecznie śledczy ustalili, że pod kołami pociągu życie straciła 65-letnia mieszkanka Jarocina.

- Dokonane dotychczas ustalenia wskazują, iż wtargnięcie kobiety pod pociąg miało charakter zamachu samobójczego - mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Nieżyjąca jarocinianka miała zmagać się z nieuleczalną chorobą.

Zdarzenie w Mieszkowie było trzecim śmiertelnym wypadkiem kolejowym w gminie Jarocin w ciągu niespełna miesiąca. Na początku stycznia życie na torach stracili 20-letni mężczyzna i 33-letnia kobieta, a dwóch młodych jarociniaków po potrąceniu przez pociąg trafiło do szpitala. - Parę lat temu podobna seria była w rejonie Środy Wielkopolskiej - zauważa Jacek Furmankiewicz, komendant Straży Ochrony Kolei w Jarocinie.

W opinii ratowników wypadki na torach należą do najgorszych, bo ofiary bardzo często są mocno pokiereszowane. - Pociąg tak potrafi rozwalić człowieka, że jego części leżą w promieniu kilku metrów. Pamiętam zdarzenie sprzed kilku lat w Kotlinie, gdzie pod pociąg rzucił się mężczyzna. Na przejeździe kolejowym leżały rozciągnięte jelita - opisuje jeden ze strażaków. - Często ubranie też jest zdarzone - dodaje kolejarz. Strażacy i kolejarze

CZARNA SERIA  
W POWIECIE ŚREDZKIM

3 osoby zginęły na torach w ciągu dwóch tygodni 2009 r. w powiecie średzkim, a 4 w ciągu całego roku

## KALENDARIUM TEGOROCZNYCH WYPADKÓW NA TORACH

- 2 stycznia na tzw. szlaku gnieźnieńskim pociąg towarowy potrącił 3 osoby. 20-latek zginął na miejscu. 19- i 22-latek z obrażeniami ciała trafili do szpitala
- 5 stycznia - 33-letnia kobieta wtargnęła pod pociąg towarowy. Poniosła śmierć na miejscu
- 28 stycznia - 65-letnia jarocinianka zginęła po kołami pociągu w Mieszkowie

▶ JAROCIN W WIELKOPOLSKIM CENTRUM  
POWIADAMIANIA RATUNKOWEGO112 w Poznaniu,  
998 w Jarocinie

Jeśli zadzwonimy na numer alarmowy 112, telefon odbierze dyżurny Wielkopolskiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Poznaniu.

Do tej pory po wybraniu numeru 112 łączyliśmy się z dyspozytorem Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Wojewódzkie Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Poznaniu powstało w ubiegłym roku. Początkowo odbierało połączenia kierowane na numery alarmowe 112 od mieszkańców Poznania i powiatu poznańskiego.

W ubiegłym tygodniu do centrum włączono powiat jarociński. - Zgłoszenie po przeanalizowaniu zostanie przekierowane do odpo-

wiedniej komendy w naszym województwie - mówi bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Czy nowy system opóźni udzielenie pomocy? - W żadnym wypadku. Połączenia oparte są na światłowodach. Szybkość przesyłania danych jest nieporównywalna z tym, co było na łączach analogowych - zapewnia oficer straży. W Poznaniu telefony na jednej zmianie odbiera czterech dyspozytorów.

Jeśli wybierzemy numer 998, połączymy się bezpośrednio z dyżurnym jarocińskiej straży pożarnej.

(era)

## Zmarznięty śnieg zranił kobietę

Zmarznięty śnieg spadający z dachu zranił kobietę na żerkowskim rynku. Właścicielka budynku za nieodśnieżony dach dostała mandat.

Do zdarzenia doszło w poprzedni poniedziałek. Złodowaciały śnieg spadł z jednego z budynków mieszkalnych znajdujących się przy rynku. Zmarznięta czapa osunęła się, gdy obok budynku przechodziły dwie kobiety z rocznym dzieckiem. - Spadająca zmarzlina zraniła w lewą rękę 48-letnią mieszkankę Żerkowa. Na szczęście były to tylko powierzchowne obrażenia - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Za-

worska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Poszkodowana o zdarzeniu zawiadomiła dyżurnego policji. 52-letnia właścicielka budynku, z którego spadł zmarznięty śnieg, została ukarana mandatem w wysokości 200 zł.

Policja przypomina, że złodowaciały śnieg oraz sople lodu spadające z dachów budynków stwarzają duże zagrożenie dla przechodzących w ich pobliżu osób i właściciele nieodśnieżonych posesji będą surowo karani za swoje zaniedbania.

(era)

## Piesza w szpitalu

36-letnia mieszkanka Jarocina trafiła do szpitala po potrąceniu przez daewoo tico.

Do wypadku doszło w środę na ulicy Wojska Polskiego przy stacji paliw. - Kierujący daewoo tico jechał od strony miasta i potrącił na przejściu dla pieszych

przechodzącą przez jezdnię kobietę - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Poszkodowana ze złamaniem nogi trafiła do szpitala. 77-letni kierowca z gminy Żerków był trzeźwy.

(era)

# ierć

dków na torach to samobójstwa. - *Syn włączył empetrójkę, założył słuchawki i położył głowę na tory. Do*

Wypadek  
w Mieszkowie  
był trzecim  
śmiertelnym na  
torach w tym roku

zgodnie twierdzą, że przywykli do takich widoków. - *Jak ktoś przychodzi do Straży Ochrony Kolei, to musi się liczyć z tym, że różne rzeczy musi oglądać* - mówi Jacek Furmankiewicz. Przypomina, że każdy maszynista po potrąceniu człowieka może odmówić dalszej jazdy, ale zdecydowana większość z nich wyrusza w dalszą trasę. Jeszcze inny kolejarz wskazuje, że większą odpornością muszą się wykazać pracownicy zakładów pogrzebowych, bo to oni zbierają fragmenty ludzkiego ciała oraz kości. Ratownicy utrzymują, że pomagają im rozmowa między sobą, nie korzystając ze wsparcia psychologów.

Większość wypadków na torach to samobójstwa. - *Syn włączył empetrójkę, założył słuchawki na uszy, położył głowę na tory i tę głowę mu obcięto* - opisuje Wojciech Kobielski, którego ukochany syn 5 lat temu targnął się na życie. - *Do końca życia będę go widział, jak leży w trumnie. Oczko miał odarte, ucho przyklejone plastrem, a na szyi bandaż* - opowiada ze łzami w oczach. Mówi, że nie sposób opisać tego, co czuł po stracie syna. Ciągłe towarzyszy mu wszechogarniający smutek i żal. Pomimo 5 lat, które minęły od tragedii, rodzina Kobielskich nie może poradzić sobie ze stratą dziecka. - *Moja żona bez leków nie potrafi żyć. Ja myślałem, że dam sobie radę. Odstawiłem leki. Ale non stop wyżerałem psychotropy żony. Lepiej się czuję. Na początku lutego znów idę do psychiatry* - przyznaje mężczyzna. Denerwuje się, kiedy ktoś mówi mu, że „musi się z tym pogodzić”. - *Nieraz czuję się, jakby mnie palnikiem wypalili. Nie radzę sobie sam ze sobą. Psychicznie wysiadam. Kiedyś mogłem góry przenosić, teraz jestem do dupy* - wyznaje Kobielski. (era)

Fot. Bartek Nawrocki

**0**  
WYPADKÓW  
NA TORACH BYŁO  
w 2012  
i 2010 roku

## Życia Tomkowi nikt nie wróci

Rozmowa z OJCEM, którego syn popełnił samobójstwo rzucając się pod pociąg

Jak pan dowiedział się, że syn zginął pod kołami pociągu?

Nic nie wskazywało, że dojdzie do takiej tragedii. Syn miał pójść na praktyki. Włosy zrobił sobie na żel i wychodząc z domu powiedział: „Cześć mamuś, do wieczora”. W tym dniu w Jarocinie był bramkarz Artur Boruc. Syn był kibicem, poszedł na stadion, zamiast na praktyki. Po spotkaniu z Borucem napisał do kolegi: „Słuchaj, luju, skakałem przez płot, mam autograf Boruca, przyjdę go tobie pokazać”. Kiedy nie wrócił do domu, zaczęliśmy do niego dzwonić. Nie reagował na telefony, ani SMS-y. Zaczęliśmy z żoną jeździć po Jarocinie i go szukać. Kiedy już wracaliśmy do domu, zadzwonił telefon żony. Ona go odebrała i powiedziała: „Tomek”, gdzie ty jesteś?!” A to był policjant. Powiedział, że mamy stawić się na komendę. Pojechaliśmy tam, a dyżurny do nas z takim tekstem: „Syn położył leb na tory”. Poszliśmy z żoną na skargę do komendanta, powiedzieć jak nas potraktował ten dyżurny. Nie chcieliśmy, żeby komendant go ukarał, bo ja mam to głęboko w dupie, że on go ukarze, ale żeby w przyszłości miejsce dyżurnego zajmowała kompetentna osoba, aby w przypadku podobnych tragedii inni rodzice nie musieli tego wysłuchiwać. Jak zmieniło się państwa życie?

Diametralnie. Pomiędzy mną a żoną już nigdy nie będzie takiej miłości, jak była przed śmiercią syna. Nie wyrabiam już psychicznie. Nie będzie już tak, jak było, choćbym nawet na rzęsach stał. Po prostu coś pękło. Mamy w pokoju na komodzie ustawione zdjęcia syna, które było na trumnie. Jak rano wstaję, to pierwsze moje kroki kieruję przed to zdjęcie. Klękam, mówię dwie zdrowaśki, całuję zdjęcie syna i idę do pracy. Od tego zaczynam każdy kolejny dzień.

Czyli żałoba po stracie syna się nie skończyła...

Tak. Niczym się nie cieszymy. My już nie mamy świąt, tak jak wcześniej. Na Boże Narodzenie nie ubieramy choinki. Ciągłe wspominamy Tomka. Żona coś ugotuje albo upiecze, to mówi: „Tomek to lubił”. Dużo jego rzeczy mamy zostawionych. Żałuję, że tak odruchowo piłkę z autografem oddałem jego najlepszemu koledze. Żałuję, że oddałem ostatnią rzecz, którą trzymał w rączkach. Życie już nie istnieje. Człowiek żyje, bo nie ma innego wyjścia. Nieraz proszę Boga, aby mnie zabrał, żebym miał spokój.

Szukaliście wytłumaczenia śmierci syna?

Tak. Prowadziłem własne śledztwo. Dowiedziałem się, że ktoś usiłował go wciągnąć do samochodu. Dostałem informację, że w syna „uderzał” jakiś chłopak z domu dziecka. Dałem sobie spokój, bo pomyślałem, że jak złapię chłopaka, to jeszcze mu strzelę w papę i będę miał problemy, a życia Tomkowi nikt nie wróci.

Rozmawiała ELŻBIETA RZEPCHYK

\* imiona i nazwiska bohaterów tekstu na ich prośbę zostały zmienione

## Samobójca do końca się waha

Rozmowa z TOMASZEM TOŁSTOŁUCKIM, psychologiem z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jarocinie

Gdy słyszę, że ktoś rzucił się pod pociąg, to myślę sobie: że też się nie bał. Dlaczego ludzie wybierają akurat tory?

Szanse przeżycia są zminimalizowane niemal do zera. Po lekach te szanse są dużo wyższe. Nigdy nie wiem, czy 30 tabletek wystarczy, czy nie. A zderzenie z pociągiem... no trudno założyć, że się je przeżyje. Widziałbym w tym akt ogromnej desperacji i raczej przekonania, że ta próba ma się powieść.

Jakie myśli mogą się kłębić w głowie osoby, która staje przed nadjeżdżającym pociągiem?

Całą wiedzę, którą mamy na temat samobójstw, przekazali nam ci, którym próba się z jakiegoś powodu nie udała. Trudno powiedzieć, co się dzieje w tych ostatnich sekundach. Prawdopodobnie samobójca do samego końca odczuwa ambiwalencję - nie jest przekonany, że to dobre rozwiązanie albo złe. Waha się do ostatniej chwili, co zrobić.

To chyba różnica - dowiedzieć się o tragicznej śmierci bliskiej osoby a dowiedzieć się o śmierci samobójczej?

Chyba najgorzej na to reagują osoby najbliższe - dzieci, małżonkowie, rodzice. Często czują się winni, że może czegoś nie zauważyli, że nie zapobiegli. Ale trudno zapobiec, jeżeli ktoś nie wysyła sygnałów.

Teoria mówi, że samobójcy wysyłają wystarczająco dużo sygnałów, żeby je zauważyć. Jednak w natłoku różnych spraw można takie sygnały pominąć, zbagatelizować.

Nie ma żadnych danych dotyczących liczby nieudanych prób samobójczych. Często pan się z takimi przypadkami spotyka?

W każdym roku na pewno z kilkoma takimi osobami zdarza mi się pracować i moim koleżankom i kolegom z Jarocina także. Są to jednak próby różnego kalibru. Czasem bardziej przypominają wzywanie pomocy. Ale czasami to naprawdę próby zabicia się. W jakim wieku ludzie są najbardziej podatni na samobójstwa?

Niedawno czytałem o przyczynach zgonów w różnych przedziałach wiekowych. Bardzo się zdziwiłem, bo między 30. a 40. rokiem życia właśnie samobójstwa są na pierwszym miejscu. Nie wypadki, nie rak, tylko samobójstwa.

Podjeżdżamy, że bliska osoba rozważa popełnienie samobójstwa. Jak z nią o tym rozmawiać, żeby nie poczuła się urażona? Zapytać wprost: czy ty przypadkiem nie zamierzasz się zabić?

Dopuszczałbym takie zapytanie wprost, kiedy podejrzenie jest bardzo poważne. Wtedy może to być nawet dobrym rozwiązaniem. Jednak w przypadku osoby wrażliwej, która tylko o tym pomyślała, niekoniecznie może być trafnym pomysłem. Pokutuje jednak mit, że z ludźmi, którzy artykuują myśli samobójcze, nie należy o tym rozmawiać. Bo się wzmocni ten jego zamiar, albo przeciwnie: „jak on o tym mówi, to pewnie tego nigdy nie zrobi”. To mity.

Rozmawiał PIOTR IGNASIAK

# Ponad pół miliona nieodprowadzonych składek za krawcowe

36-letni właściciel jarocińskiej firmy odzieżowej nie odprowadzał obowiązkowych składek zusowskich za pracowników. Na konto Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie wpłynęło ponad 500 tys. zł

To efekt ustaleń jarocińskich policjantów zajmujących się przestępczością gospodarczą. Latem ubiegłego roku jeden z pracowników firmy odzieżo-

wej poinformował funkcjonariuszy, że nie otrzymali wynagrodzeń oraz ekwiwalentu za urlop od marca do września 2011 r.

Policja przesłuchała kilkudziesięciu świadków. - *W tym czasie funkcjonariusze ustalili, że pracodawca nieistniejącej już firmy, nie tylko nie płacił pracownikom za ich pracę, ale nie odprowadzał także składek na ubezpieczenie*

społeczne i zdrowotne oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Dodaje, że 36-letni właściciel szwalni problemy z płatnościami tłumaczył utratą jednego z głównych odbiorców odzieży. Śledczy ustalili, że

przedsiębiorca z naliczonego pracownikom wynagrodzenia potrącał pieniądze na składki zusowskie, ale nie wpłacał ich na konto ZUS-u. 36-latek nie odprowadził ponad 500 tys. zł za 80 osób od marca 2009 r. do września 2011 r. Mężczyzna usłyszał zarzut naruszenia praw pracowniczych, za który grozi mu do 2 lat więzienia.

(era)

OGŁOSZENIE

## SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46  
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00



**TWÓJ  
WIEK  
=  
TWÓJ  
RABAT\***

PARA SOCZEWEKPROGRESYWNICH

za **449 zł**

z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ RATALNA

**BEZPŁATNE BADANIE WZROKU  
przy zakupie okularów**

## INFORMACJE



Konrad Krzynówek, dyrektor Domu Pomocy Społecznej:  
(na temat potrzeb finansowych kierowanej przez niego placówki)

„Moja chciwość, że tak powiem, nie zna granic.”

12

groszy brutto za sprzątanie metra kwadratowego posesji będzie płaciło Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego firmie SebiK, która wygrała przetarg ogłoszony przez miejską spółkę.  
(nba)

## PLOTKI

BURMISTRZ  
ZAPRASZAŁ  
W TELEWIZJI  
NA FESTIWAL

W czwartek rano, za pośrednictwem programu „Kawa czy herbata” w publicznej telewizji, Stanisław Martuzalski zapraszał wszystkich na tegoroczny festiwal „w połowie lipca”. Nie wiadomo, czy burmistrz Jarocina uwierzył w magię srebrnego ekranu, czy siłę przekonywania zastępcy Hanny Szalkowskiej, bo jeszcze w środę po południu wiceburmistrz twierdziła, że umowa z organizatorem Jarocina nie została podpisana. No ale w telewizji już pokazali. Swoją drogę ciekawe, co burmistrz chował w spodniach podczas publicznej wypowiedzi, gdyż lewą rękę trzymał głębokobito w kieszeń. Trzeba mieć nadzieję, że nie węża.

KOGO BIŁA  
RADNA?

Podczas zebrania osiedla Bogusław w sprawie utworzenia sołectwa głos zabrał m.in. radny powiatowy Bogdan Bednarek. Przekonywał, że Jarocina nie stać na fundusze sołeckie, bo gminne finanse są w kiepskiej kondycji. Do tych słów odniosła się jego była nauczycielka i miejska radna Lechosława Dębska. - Zresztą, mój przemiły Bogdan, który nie raz w łeb ode mnie dostał, też mówi, że to rozdawnictwo - stwierdziła. Chwilę później krytycznie do słów Bednarka odniósł się także przewodniczący rady miejskiej Robert Kaźmierczak. - Mnie też pani Lesia uczyła i po głowie biła tylko tych, którzy nie słuchali - zwrócił się do radnego, gdy ten po raz kolejny pytał o sposób rozliczania funduszu sołeckiego.

PRZYJDĄ  
WSZYSCY  
SOŁTYSI I WÓDKI  
BRAKNIE

Przerwa w sesji to dobry czas na plotki. Wiedzą o tym niektórzy sołtysi z gminy Jaraczewo. Ostatnio wzięli „na tapetę” sołtysa Goli, który latem ma się żenić. - Podobno mówił, że byłoby mu miło, gdybyśmy wszyscy przyszli - przekazał jeden z gospodarzy wsi. Inny nie był przekonany, czy to dobry pomysł. - Niech tak nie gada, bo mu rzeczywiście wszyscy przyjdą i co? Wódki braknie - przestrzegali.

## ► RADNY KRZYSZTOF ROSZAK NIE DOWIE SIĘ, KTO GO STRASZYŁ

Prokuratura nie będzie  
ścigać internauty

► Krzysztof Roszak nie spojrzysz w oczy internaucie podpisującemu się jako „PSL górą”. Prokuratura odmówiła ścigania autora wpisu, po którym radny poczuł się zastraszony.

- Chcę jak najszybciej zapomnieć o tej sprawie, bo kosztowało mnie to dużo zdrowia - mówi Krzysztof Roszak. W ubiegłym tygodniu radny dostał decyzję jarocińskiej prokuratury o odmowie wszczęcia dochodzenia. Śledczy, po doniesieniu samorządowca z Witaszyc, przeprowadzili postępowanie sprawdzające i nie dopatrzyli się znamion prze-

stępstwa. - Z treści komentarza nie wynika, aby autor wpisu groził popełnieniem w szkodę zawiadamiącego jakiegokolwiek przestępstwa - tłumaczy prok. Janusz Walczak z Prokuratury Okręgowej w Kaliszu.

Krzysztof Roszak poczuł się zastraszony po tym, jak w grudniu ubiegłego roku internauta podpisujący się „PSL górą”, napisał na

portalu jarocinska.pl, że jeśli radni zatrudnieni w gminnych spółkach (Roszak pracuje w JLA - przyp. red.) nie zgłoszą za budżetem, powinni zostać zwolnieni. Radny opozycyjnej wobec burmistrza Ziemi Jarocińskiej nie wziął udziału w głosowaniu. Nie zamierza jednak pisać zażalenia na decyzję prokuratury.

(nba)



Fot. Bartek Nowicki

## ► NASZ PARLAMENTARZYSTA TEŻ JEST PRZECIW

## Jarociński poseł krytykuje premie dla marszałków

- Jest niedopuszczalne, by w czasach kryzysu, kiedy obywatel musi zacisnąć pas, marszałkowie przyznali sobie kilkudziesięciotysięczne premie całkowicie utajnijając tę informację - twierdzi poseł Krzysztof Kłosowski.

W ubiegłym tygodniu ogólnopolskie media zdominowała informacja na temat nagród dla prezydium sejmiku. Ich pula wyniosła 245 tys. zł. Marszałek Ewa Kopacz (PO) otrzymała 45

tys. zł, natomiast wicemarszałkowie: Cezary Grabarczyk (PO), Marek Kuchciński (PiS), Wanda Nowicka (RP), Eugeniusz Grzeszczak (PSL) i Jerzy Wenderlich (SLD) - po 40 tys. zł. Po medialnej burzy Wanda Nowicka oświadczyła, iż pieniądze przeznaczy na cele społeczne, nie uniknęła jednak odpowiedzialności. - Klub poselski Ruch Palikota wycofał rekomendację do piastowania funkcji Wicemarszałkini Sejmu RP

przez Wandę Nowicką pomimo jej bardzo dobrej pracy. Nie była to łatwa decyzja, ale nie było możliwości podjęcia innej. Ruch Palikota nie jest w sejmie dla pieniędzy i stanowisk - dodaje poseł Kłosowski.

Ostatecznie całe prezydium sejmiku zdecydowało, że przekaze nagrody na cele charytatywne.

(nba)

## ► JARACZEWO

## Perłowy wójt piąty w kraju

Wójt gminy Jaraczewo zajął piąte miejsce w ogólnopolskim rankingu „Perły samorządu”, przygotowanym przez redakcję „Dziennika Gazety Prawnej”. - Piąty wójt w kraju to nie byle co. Naprawdę jest się

czym pochwalić - mówi z dumą

Dariusz Strugała. Celem rankingu było sprawdzenie, co wóldarze miast i gmin robią, żeby ułatwić miesz-

kańcom kontakt z urzędem i uczynić ich życie na swoim terenie lepszym. W tym celu redakcja wysłała do wszystkich samorządów w kraju ankietę. Wypełnił je co dziesiąty urząd.

„Z analizy ankiet zwycięzców i wyróżnionych wyraźnie wynikało, że szanse na zwycięstwo mieli tylko ci wóldarze i te samorządy, którzy osiągnęli wysoki poziom we wszystkich badanych przez nas dziedzinach, a ponadto przyłożyli się do starannego wypełnienia ankiety” - podsumowali organizatorzy.

(igi)



## Za mało zarabiają w DPS-ie

Radni z powiatowej komisji zdrowia gościli w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Analizowali jego aktualną sytuację. Dyrektor placówki ujął się za pracownikami, zwłaszcza pielęgniarkami i opiekunkami, które - w jego ocenie - za mało zarabiają. - To ciężka praca. Te panie są narażone zdrowotnie. Tymczasem mają problemy z utrzymaniem własnych domów. Pracują w pomocy społecznej, a same z tej pomocy społecznej

ILE ZARABIAJĄ  
W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ  
W ZAKRZEWIE?  
(kwoty brutto)

- 1.600 - 1.700 zł - 25 osób
- 1.701 - 2.000 zł - 25 osób
- 2.001 - 2.500 zł - 26 osób
- 2.501 - 3.000 zł - 6 osób
- powyżej 3.000 zł - 5 osób, w tym dyrektor Konrad Krzynówek - 5.870 zł

niejednokrotnie muszą korzystać. To przykre - powiedział radnym Konrad Krzynówek. W marcu ubiegłego roku wygospodarował środki na 5-procentowe podwyżki. Średni wzrost płac wyniósł 100 zł brutto. Dyrektor przekonuje, że to nadal bardzo mało w porównaniu z innymi DPS-ami. - Ja tak myślę, że to jest powołanie. Za te pieniądze chyba nikt z nas nie chciałby tu pracować - przyznał radny Bogdan Bednarek.

(igi)

## ► ŻERKÓW

20 chętnych na jedno  
miejsce pracy

Po 20 aplikacji wpłynęło na konkursy rozpisane przez burmistrza Żerkowa. Samorząd poszukuje do pracy dwóch osób na stanowiska młodszego referenta ds. gospodarki odpadami i ochrony środowiska oraz młodszego referenta ds. księgowości, podatków i opłat. Z pięcioma najlepszymi kandydatami na każde miejsce komisja konkursowa przeprowadzi rozmowy.

(era)

## ► JAROCIN

## 6 sołectw w mieście

6 nowych sołectw może powstać w gminie Jarocin. To efekt konsultacji społecznych dotyczących zniesienia osiedli. Za pomysłem opowiedzieli się mieszkańcy os. Konstytucji 3 Maja II, Mikołaja Kopernika, Śródmieścia, Tadeusza Kościuszki, Tumidaju i Bogusławia. Zmian nie będzie na pewno w 8 osiedlach - Wojska Polskiego, Konstytucji 3 Maja I, Glinki, 700-lecia, Polna, Ciświca, 1000-lecia i Ługi. Zebraniom towarzyszyła fatalna frekwencja, a w Starym Mieście w ogóle nie udało się przeprowadzić spotkania. Teraz decyzje mieszkańców musi zatwierdzić rada miejska. Jeśli tak się stanie, nowe sołectwa mogą liczyć na 22 tys. zł rocznie z budżetu miasta.

(nba)

Zdzisław Regulski, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Jarocinie (na zebraniu os. Glinki)

„Państwa pogląd będzie miał siłę sprawczą w kwestii decyzji ostatecznych, jaką w sumie będzie decyzja rady w formie uchwały o zniesieniu osiedla i powołaniu sołectwa, co będzie niosło pewien okres wymagający decyzji bieżących z uwagi na to, że będziemy mieli też do czynienia ze swojego rodzaju niebytem jednostki pomocniczej, bo w czasie, kiedy zostanie zniesione osiedle i zanim zostanie powołane sołectwo, będziemy mieli swego rodzaju bezkrólewie.”

## INFORMACJE

## KŁOPOT GMINY W KLĘCE

# Chlewiki użytkują świnki

Wójt w trakcie dyskusji o budynkach przy blokach w Kłęce przyznaje: - *To są chlewiki*. Część radnych śmiejąc się, podpowiada, że użytkują je świnki. - *To samowolka, panie wójcie* - komentuje radna Julia Rzepka.

Na ostatniej komisji wrócił temat utrzymywania przez gminę kotłowni w Kłęce. Ciepło z niej dostarczane jest do trzech bloków. Znajdujące się tam mieszkania zostały w 1997 roku sprzedane. Część radnych uważa, że gmina powinna jak najszybciej sprzedać również kotłownię, by nie ponosić kosztów jej utrzymywania i ewentualnych napraw. Mieszkańcy płacą jedynie za ciepło oraz za podgrzanie wody.

Obecny na posiedzeniu radca prawny Tomasz Kuderski przypomniał, że art. 7 ustawy o samorządzie gminnym mówi, iż „zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy”. Ustawowym zadaniem własnym jest również zaopatrzenie w energię cieplną. - *Hipotetycznie można sobie założyć, że pan wójt jako organ wykonawczy powie - przestajemy dostarczać ciepło, wykonywać ustawowy obowiązek gminy, tylko jakie to rodzi konsekwencje? To jest pytanie do osoby podejmującej taką decyzję. Musi się liczyć z konsekwencjami natury społecznej* - podkreślił prawnik. Poinformował, że w nieruchomościach, w których jest więcej niż siedem lokali, wspólnota powstaje z mocy prawa. Do tej pory nie powstał jednak żaden zarząd. Gmina nie może go powołać, ponieważ nie jest już właścicielem żadnego mieszkania. Gdyby taki zarząd powstał, utworzyłby m.in. fundusz remontowy - tu gromadzone byłyby środki na wszelkie naprawy, remonty np. kotłowni.

Radna Julia Rzepka stwierdziła, że sposób podziału, jaki nastąpił przed laty, zamyka radzie drogę do tego, by rozwiązać teraz ten problem. Radny Wincenty Pawelczyk zwrócił uwagę na kolejne kłopotliwe kwestie. - *Orurowania w blokach są ich wspólną własnością. Sprzedaż kotłowni skończyłaby się na wejściu do bloków. Jeśli im zerwie dach, kto*

*im go zrobi? Oni są w powietrzu zawieszani* - powiedział. - *Żeby oni kiedyś nie obudzili się w takiej sytuacji, że nie będą mieli z czego zrobić napraw. (...) Panie wójcie, ja taką sytuację też bym chciał mieć jako prezes wspólnoty - mam dłużnika, to przychodzi do wójta.*

Marek Mroziński nie ukrywał, że oczekuje konkretnych działań ze strony wójta. - *Dlaczego*

Radnej Rzepki argumentacja wójta nie przekonała. - *Kiedy był podział działek, trzeba było ludziom sprzedać całość, nawet w tej samej kwocie. Byłaby ich kotłownia, ich byłby problem, daliśmy sobie jakoś z tym radę* - stwierdziła. Wójt utrzymywał dalej, iż wydzielanie i sprzedaż gruntów były właściwe. - *Za blokiem jest działka, która stanowi bardzo fajną rezerwę pod budowę kolejnego*

znajdują się m.in. bloki. Rzepka wskazała na położony niedaleko budynek. Była ciekawa, co to za obiekt i kto go użytkuje. - *To jest budynek gospodarczy* - odpowiedział wójt. - *To mają wykupione*. Kiedy radna zwróciła uwagę, że nikt tego budynku nie kupił, wójt gminy przyznał: - *To są chlewiki*. - *I użytkują je...* - kontynuowała radna. - *Świnki!* - podpowiedzieli radni. - *To jest*



Radca prawny nie wiedział, który budynek na zdjęciu jest kotłownią. Pomogli mu radni Julia Rzepka i Marek Mroziński

*pan się tak boi decyzję podjąć?* - pytał radny. Wójt twierdził, że nie ma technicznych możliwości, by gmina sprzedała kotłownię w Kłęce. - *Pani oczywiście będzie ciągle z uporem do tej sprawy wracać* - stwierdził Aleksander Podemski. - *Można by tych ludzi zmuszać do kupowania kotłowni kawałek po kawałku, ale to trzeba ich wszystkich zawlec do notariusza. (...) Tam było podzielone w sposób optymalny. Tam było tak podzielone, by ci ludzie mogli stworzyć wspólnoty oddzielne na każdy blok i mają warunki.*

*bloku mieszkalnego. Gdybyśmy dali to tym ludziom po kawałku, teraz ci ludzie handlowaliby tą działką albo nie by z tego nie było* - dodał. - *Ale blok nie stoi. A problem mamy* - odparła radna. - *Ale może kiedyś znajdzie się developer, który będzie chciał w Kłęce wybudować* - kontynuował Aleksander Podemski. - *Nie wierzę!* - wołała radna. Zwróciła się do wójta z jeszcze jednym zapytaniem, wskazując na zdjęcie - wykonane z lotu ptaka - którym wcześniej posługiwał się prawnik. Widać na nim działki, na których

*nieuregulowana sprawa* - stwierdziła nowomiejska radna. - *Pani Julio, tak jak chlewiki w Nowym Mieście, w Wolicy Pustej, w Kruczynie* - ludzie to sami utrzymują, gmina tego nie remontuje. *To jest w ramach...* - tłumaczył wójt. - *Ten teren jest więc użytkowany przez mieszkańców. Dziwi mnie ten podział. To był wielki błąd. Jest chlewik, który mieszkańcy użytkują, nikt tego formalnie, prawnie nie rozwiązał. (...) To samowolka. Mamy wielki bałagan, panie wójcie.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK  
a.fijolek@jarocinska.pl

## Z DYSKUSJI MIĘDZY RADNYMI A WÓJTEM

**Julia Rzepka:** - Mieszkańcy mnie pytają, jak to jest, że...

**Wójt:** - Ma pani problem.

**J. Rz.:** - Nie, panie wójcie. Tak jak powiedział pan Marek - pan Marek by chciał, by gmina nam dostarczała ciepło, ja też bym chciała...

**Wójt:** - To pan Marek ma też problem.

**Marek Mroziński:** - A pan, panie wójcie, jest od rozwiązywania tych problemów.

Mieszkańcy bloków w Kłęce płacą za ciepło 4 zł za metr kwadratowy mieszkania. 12,90 zł za podgrzanie metra sześciennego wody (dochodzi koszt faktycznie zużytej wody). Mieszkania mają średnio po 50 i 75 metrów kwadratowych. Opłaty za ciepło wynoszą więc odpowiednio ok. 200 zł (za mniejsze mieszkania) lub 300 zł (za większe) na miesiąc, a za ciepłą wodę - 50 lub 100 zł. Rocznie mieszkańcy ponoszą koszty w wysokości ok. 5 tys. zł.

ALEKSANDER PODEMSKI  
wójt gminy

Nieprawdą jest, że gmina funduje im ogrzewanie. Za ubiegły rok zapłaciliśmy za gaz 131.781 zł. Mieszkańcy zapłacili nam 135 tys. zł. Można więc powiedzieć, że jesteśmy 3.200 zł „na plusie”. Raz w roku przyjeżdża firma, która robi serwis kotłowni. Płacimy za to ok. 700-800 zł.

Problem tkwi w tym - i to dotyczy wszystkich bloków w terenach wiejskich i tej biedy - że nie stać wspólnot pana Wincentego, ani spółdzielni mieszkaniowej, ani tych ludzi w Kłęce, żeby bloki docieplić. Gdyby je docieplono, opłaty byłyby o 30 % niższe. Teraz większość energii jest marnowana. 5 tysięcy złotych - tyle co w Kłęce na rok - płaci średnio za gaz mieszkaniowiec domu jednorodzinnego. Tyle ja płacę, mieszkając w domu jednorodzinnym. I mam duży dom, jest cieplej niż w tych blokach.

## ŻERKÓW

## Skarga byłej dyrektorki zawieszona

Barbara Nawrocka, była dyrektorka Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie, zwróciła się do radnych, aby zawiesili rozpoznawanie skargi, którą złożyła na Wojciecha Waszaka, dyrektora Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Żerkowie.

O wniosku Nawrockiej poinformował radnych Grzegorz Andraszak, przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa. Była szefowa podstawówki w Dobieszczyźnie swoją decyzję argumentuje tym, że burmistrz Żerkowa

rozwiązał umowę o pracę z dyrektorem Waszakiem. Szef żerkowskiej oświaty ma odejść za porozumieniem stron z końcem czerwca. „Uznaję, że kontynuowanie czynności związanych ze skargą jest bezcelowe. W przypadku, gdy zaistnieją okoliczności zmieniające warunki rozwiązania umowy o pracę pomiędzy obecnym dyrektorem a gminą powrócimy do wznowienia czynności wyjaśniających” - pisze Barbara Nawrocka do przewodniczącego żerkowskiej rady.

Grzegorz Andraszak zapropono-

wał, aby przychylić się do tego wniosku. - *Panią Nawrocką trzeba było zaprosić na kawę. Co się namieszało, to się namieszało* - skomentował radny Wincenty Bogaczyk. Radni poparli stanowisko przewodniczącego.

Barbara Nawrocka twierdziła, że szef GZEAS-u łamie prawo, wykorzystuje zajmowane stanowisko do czerpania korzyści majątkowych. Wojciech Waszak jej zarzuty uważał za bezpodstawne i godzące w jego dobre imię.

(era)

## JAROCIN

## Znikające przetargi w JTBS-ie

Informacje o rozstrzygnięciach przetargów ogłaszanych przez Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zniknęły ze strony internetowej spółki. By znaleźć odpowiednie dokumenty, trzeba mocno szperać w internecie. JTBS założył własny Biuletyn Informacji Publicznej. Są tam jednak wyłącznie informacje doty-

czące zamówień publicznych realizowanych od początku obecnego roku. Co z aktualnymi wciąż zamówieniami? Odpowiedzialny za BIP Hubert Gocki nie chciał rozmawiać na ten temat. - *Wszystko jest w trakcie opracowania i będzie w najbliższym czasie* - zapewnił prezes Tomasz Wawrocki.

(nba)

## ► RODZINA Z SYRII SCHRONIŁA SIĘ POD NOWYM MIASTEM

- *Tu jest mieszkanie szykowane dla nich* - odpowiada mężczyzna pomagający w remoncie. - *Musi pani iść tam* - tłumaczy. Prosi przysłuchującego się rozmowie mężczyznę o śniadej twarzy, by wskazał drogę. Ten potakuje, usiłując wymawiać pojedyncze słowa po polsku, mieszając je z arabskimi. Prowadząc do bloku, życzliwie zwraca uwagę na błoto i wystające gałęzie. Zanim wchodzi do mieszkania, najpierw dokładnie wyciera buty w wycieraczkę, zdejmując je i zostawia pod ścianą, na klatce.

Małgorzaty nie ma w domu. Wyjechała z córką, wnuczką i synową swej siostry do Środy Wielkopolskiej, do urzędu pracy. Mężczyzna - jak się okazuje - zięć pani Małgorzaty - wraca, by pomagać w remoncie mieszkania, w którym cała rodzina ma wkrótce znaleźć schronienie. - *Ja jestem siostrą* - mówi gospodyni. - *Ale ja pani chyba nic nie opowiem, ja zaraz płaczę, siostra też...*

Na korytarz wychodzi młoda kobieta, w chustce na głowie. To najstarsza córka Małgorzaty. Ma 27 lat i duże ciemne, wyraziste oczy. Biały materiał tak dokładnie przylega do głowy, że nie widać spod niego włosów. Przygląda się z ciekawością i przysłuchuje rozmowie. Trochę mówi po polsku, dużo rozumie. Tak jak pozostałe rodzeństwo - dwóch braci i siostra - uczy się polskiego. Raz w tygodniu w szkole w Chocich zorganizowano dla nich lekcje. - *Ona tu przyjeżdżała, jak była mała. Trochę więc zna polski. Później, jak rodziły się kolejne dzieci, siostra przyjeżdżała coraz rzadziej. Jeszcze jak rodzice żyli, starała się nas odwiedzać* - tłumaczy Bronisława\*.

Druga córka Małgorzaty ma 25 lat. Przyjechała w połowie stycznia razem z mężem i 5-letnią córeczką. - *Cały dzień płakałyśmy ze strachu... Martwiłyśmy się. Bałyśmy się, czy im się uda dotrzeć autobusem do Bejrutu, na lotnisko i wsiąść do samolotu. Jechali przez całe państwo* - opowiada gospodyni. - *Siostra długo się zastanawiała, co robić, czy przyjechać do Polski, uciec stamtąd, chronić rodzinę. Liczyła na to, że się poprawi, że wojna się skończy. Jakoś tak w czerwcu przez tydzień nie miałyśmy ze sobą kontaktu. Któregoś dnia przyszedł sms - czy się nie martwię, czy oni w ogóle żyją... Tak się wystraszyłam... - rozpłakuje się kobieta. - *Myslałam, że już koniec z nimi. Całą noc nie mogłam spać. Denerwowałam się... W ich dom trafiła bomba...* Dowiedzieli*

# W ich dom trafiła bomba

► Zgadza się na rozmowę, ale prosi, by nie podawać ich imion i nazwiska. - *Boję się o moje dzieci, o moją rodzinę* - tłumaczy Małgorzata\*.

## ► WOJNA W SYRII

W Syrii trwa wojna domowa. Konflikt zaczął się od antyrządowych zamieszek w 2011 roku. Ich przyczyną były dziesięcioletnie rządy Baszara al-Asada, syna syryjskiego dyktatora Hafeza al-Asada, który był u władzy przez 30 lat. Od miesięcy trwają bombardowania, prześladowania, morderstwa, gwałty. Dokonywane są masakry. Wielu Syryjczyków zginęło, części udało się uciec z kraju.

► Wójt Nowego Miast znalazł dla rodziny z Syrii mieszkanie. Wymaga ono jednak gruntownego remontu. Najpilniejsze, by można było tam zamieszkać, jest położenie podłóg. Potrzebne są też pralka, lodówka, kuchenka gazowa, kołdry, koce.

- *Wszystkim jestem wdzięczna za pomoc... Panu wójtowi, pani Janickiej, panu Jeziornemu, dyrektorowi szkoły. Znajomym... Wszystkim bardzo dziękuję* - mówi Małgorzata. Ma nadzieję, że uda jej się wraz z dziećmi zamieszkać w godziwych warunkach, że jej dzieci będą mogły się w Polsce uczyć i pracować. A kiedyś... Kiedyś może wróć do Syrii. Bo tam jest ich dom. Na zdjęciu Małgorzata z jednym z synów

się, że ma być bombardowanie. Zdażyli uciec...

Nie chcieli zostawiać dobytku... Zastanawiali się, czy wyjechać. Przyjechała jedenasta wieczorem. - *Szwagier*

powiedział: - „Jedźna. Jakby się coś stało, całą rodzinę stracę”. I uciekli, pani... Tej samej nocy. Żeby nie wyjechali, wszyscy by zginęli - opowiada przejęta Bronisława. - *Tak jak stali, tak uciekli. Szwagier*

jechał samochodem, oni wszyscy leżeli na podłodze. Słyszeli strzały. Na drugi dzień dowiedzieli się, że ich domu nie ma.

Teraz zajmują w trzynaścioro dwa pokoje. W jednym mieszka Bronisława

z rodziną, w drugim - przybysze z Syrii. - *Ludzie różnie mówią - kiwa głową ze smutkiem kobieta. - Ale dokąd siostra miała pójść? Gdzie miała uciekać? Co, miałam wygnać ich na śnieg? Nie chcia-*

## Oświadczenie dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie

Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie co roku oceniane jest przez kapitułę ogólnopolskiego rankingu szkół ponadgimnazjalnych przeprowadzanego przez „Rzeczpospolitą” i miesięcznik „Perspektywy”. Na tegoroczny wynik złożyły się osiągnięcia uczniów z roku 2012. Zarzuca się mi, iż znacznie odbiega on od wyników z lat ubiegłych. Moim zdaniem ranking - gdzie do przysłowiowego „jednego worka” wrzucane są wyniki maturalne, ocena kadry akademickiej i osiągnięcia uczniów uczestniczących w olimpiadach i konkursach - nie jest miarodajnym źródłem oceny naszej szkoły. Analizując wyniki rankingu przede wszystkim musimy znać metodologię oceny placówek. W roku bieżącym nasze liceum w rankingu uplasowało się na 498 miejscu, podobnie było w roku 2011 i 2010, kiedy również nie znaleźliśmy się w publikowanej liście 400 najlepszych liceów. Wyjątkiem był rok 2012 (ranking za rok 2011) kiedy to nasze liceum zajęło 308 miejsce

w rankingu. Twierdzę, że nie należy doszukiwać się, dlaczego „spadliśmy”, ale dlaczego w danym roku udało nam się wskoczyć tak wysoko. Otóż zgodnie z metodologią, jaką posługuje się kapituła rankingu, 30% oceny ogólnej stanowią osiągnięcia uczniów w olimpiadach. Wówczas do naszej placówki uczęszczali uczniowie, którzy osiągalni bardzo wysokie wyniki w olimpiadach zarówno sportowych, jak i wiedzy. To właśnie wyniki tych jednostek zaważyły na wysokim miejscu rankingowym. Nie jest oczywiście tak, że nasi uczniowie nie uczestniczą w żadnych konkursach, nie są to jednak zawody o tak wysokim szczeblu, który klasyfikowałby nas jako placówkę w ogólnopolskich rankingach. Cały czas czynimy starania, by nasi uczniowie mieli możliwość zaistnienia w wysokorankingowych olimpiadach, dlatego podejmujemy współpracę z uczelniami wyższymi, które w przyszłości miałyby firmować organizowane przez naszą szkołę konkursy o szerszym zasięgu regionalnym. Nie

chcemy jednak, aby w jarocińskim liceum powstawała sztuczna „hodowla” olimpijczyków, których celem będzie tylko podnoszenie szkoły w rankingach. Dla mnie w ocenie naszej placówki najważniejsze są wyniki, jakie nasi uczniowie osiągają z egzaminu maturalnego, a te cały czas utrzymują się na bardzo wysokim poziomie, przypomnę, że w roku 2012 matury w naszej szkole nie zdał tylko 1 uczeń. Liczy się dla mnie fakt, że niemalże 100% naszych absolwentów z powodzeniem kontynuuje naukę na renomowanych uczelniach wyższych. Nie chcę skupiać się na rankingach, ale na postępach w edukacji naszych uczniów, zadowalające jest to, że nasza szkoła zgodnie z szacowaniami edukacyjnej wartości dodanej znajduje się w 30% szkół w Polsce, gdzie odnotowuje się najwyższe postępy poczynione przez uczniów podczas nauki w danej szkole.

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie  
mgr inż. Tadeusz Ulatowski

### KOMENTARZ

## Liceum nie chce

Zdecydowałam się opublikować oświadczenie dyrektora jarocińskiego Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki, choć mój sprzeciw budzi manipulowanie faktami, jakiego się autor dopuszcza.

Po pierwsze:

O miejscu na liście rankingowej liceów rzeczywiście decydują w trzydziestu procentach osiągnięcia uczniów w olimpiadach, ale dyrektor Ulatowski już nie podaje, że **aż 65% punktacji zależy od wyników matur**.

Po drugie:

Nie można porównywać wyników z lat 2010 i 2011 z wynikami aktualnymi. W roku 2010 obowiązywała zupełnie inna metodologia i w rankingu uwzględniano jedynie wyniki olimpijskie. W roku 2011 liceum rzeczywiście było poza 400. miejscem w Polsce, ale w województwie zajmowało miejsce 22. W roku 2012 szkoła „wskoczyła”

łabym przejść tego, co siostra, ale niektórzy tego widać nie potrafią zrozumieć...

W Syrii został mąż Małgorzaty. Najstarszy syn, uciekając przed przymusowym wcieleniem do armii, schronił się w jednym z sąsiednich krajów.

Małgorzata już wróciła. W mieszkaniu robi się coraz bardziej tłoczno. W pokoju, w którym na co dzień mieszkała przybysz z Syrii, kłęczy na małym dywaniku zwanym sadzdzadą młodsza córka Małgorzaty - modli się. Jej mama zapewnia, że można rozmawiać, że córce to nie przeszkadza. Muzułmanie modlą się pięć razy w ciągu dnia. Przed wschodem słońca, w południe, po południu, po zachodzie słońca i w pierwszej połowie nocy.

Jak się tu znaleźli? - *Wie, pani, u nas jest wojna... Ja mieszkam w Aleppo. Ponad dwa lata już tam trwają walki* - opowiada Małgorzata. Prosi, by nie robić zdjęć, nie podawać imion, nazwiska. - *Mam nadzieję, że kiedyś tam wrócę. Nie wiem, kto tę wojnę wygra... Nie boję się o siebie, ale o dzieci.*

Młodsza córka kończy modlitwę, wychodzi z pokoju, wraca ubrana w długi czarny płaszcz, tradycyjny strój kobiet arabskich. Na głowie ma przewiązaną czarną chustę zasłaniającą włosy. Zajmuje się córeczką, po chwili razem z siostrą siada blisko matki. Małgorzata zapytana o męża, o to, jak się poznali, uśmiecha się. - *W Poznaniu. Mieszkaliśmy tam i pracowałam w sklepie. Mąż przyjechał na roczny kurs. Na tokarza. To był 1979 rok - wspomina. - Niewiele mówił po polsku. Nie wiem, kto się pierwszy zakochał... Nigdy nie myślałam, że tam wyjadę. Nie wiedziałam, czy będę w stanie tam żyć. Czy sobie poradzę. Najpierw mąż mnie zaprosił: - Przyjedź, zobacz nasz kraj, czy możesz tutaj żyć, czy się przystosujesz. Czy ci będzie dobrze. Pojechała. Była zaskoczona gościnnością Syryjczyków. Prześcigali się w zapraszaniu do siebie. - Czulałam się tam wyjątkowo. Kraj inny, obyczaje inne. Ale ludzie bardzo dobrzy. Bardzo sobie pomagają. Jedni drugim - podkreśla.*

Przyszły mąż przyjeżdżał co roku. Spędzał w Polsce ok. dwóch tygodni i wracał. Cały czas korespondowali ze sobą. W 1984 roku Małgorzata wyjechała na stałe. - *Wiedziała, że mąż jest dobrym człowiekiem. Nie pije, nie pali. Rodzina jest dla niego najważniejsza. Mógł się tam zmienić. Ale tak się nie stało. Wie pani, to jest chyba przeznaczenie...*

Na początku bardzo tęskniła. - *Nie mogłam przyjeżdżać, bo nie było nas na to stać. Nie byłam bogata, mąż też nie. Żyliśmy skromnie i ucziwie. Mąż pracował, ja zajmowałam się domem, dziećmi* - opowiada.

Po ucieczce przed bombardowaniami zamieszkali u siostry jej męża. Kiedy i tam zrobiło się niebezpiecznie, przygarnęła ich koleżanka tej siostry. - *Słyszeliśmy walki, tuż obok, ale już nie było dokąd uciekać. Ludzie chronili się w szkołach, które były już mocno przepelnione* - opowiada Małgorzata.

Nie chciała przyjeżdżać do Polski. Wiedziała, że siostra nie ma warunków, by ją przyciągnąć. A rodzice już nie żyją. - *Ale jak siostra zadzwoniła, prosiła mnie przez telefon, bym uciekała... Nie mogłam mówić... Ciężko tak* - płacze Małgorzata.

Dowiedziała się od koleżanki, Polki, jak starać się o przyjazd do kraju. Złożyła papiery o wystawienie paszportów, w Damaszku. Następnego dnia ambasadę już tam nie było. Od nowa musiała składać dokumenty w Bejrucie. - *Nawet jak już wystawiono paszporty synom, baliśmy się, że dokumenty zginą w drodze do nas. Przesyłka szła tydzień. Balam się jechać do ambasad. Wyciągali ludzi z autobusów i zabijali. Córka, która do nas dojechała z rodziną, musiała jechać do Bejrutu. I dopiero stamtąd samolotem. Dzięki Bogu, udało im się* - opowiada kobieta. Martwi się o swojego męża. Śledzi w telewizji wieści z Syrii. Nie wie, czy ktoś pomoże mężowi, by mógł dojechać do rodziny, do Polski... Cały czas stara się o paszport. Czasem, jeśli mąż ma skąd zadzwonić, udaje im się porozmawiać przez telefon. - *Jeśli dojedzie, i tak na pewno będzie chciał tam wrócić, jak nastanie pokój. Jeśli mąż będzie wracał, ja też. Tam jest mój dom...* - płacze. - *Pani, o co się tam biją, ja nie wiem...*

Któregoś dnia zapytała synów, czy nie mają do niej żalu, że podjęła decyzję o wyjeździe. Na pewno tęsknią za ojcem. Zapewne też trudno im się przystosować do życia tutaj, tym bardziej, że nie znają polskiego. Nie mają żalu. Jeden z synów powiedział jej: - *„Mamo, ile razy ja tam w nocy nie spałem. Tu mogę spokojnie zasnąć...”*

Martwi się o ich przyszłość. Jeden miał iść na studia, drugi - zdawać maturę. W Syrii jednak teraz i tak nie udało się zrealizować tych planów. Trwa wojna.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

\* imiona kobiet zostały zmienione

## JARACZEWO

# Od marca droższa woda

Mieszkańcy gminy Jaraczewo będą od marca płacić 2,81 zł za kubik wody. To o 11 groszy więcej niż obecnie. Wzrośnie też miesięczna opłata abonamentowa. Koszt odprowadzenia ścieków będzie taki sam.

Stawki opłat zaproponował dyrektor Komunalnego Zakładu Budżetowego. - *Podwyżka ceny wody wynosi 4%, czyli tyle, ile inflacja* - tłumaczy Zenon Marciniak. Radni przegłosowali taryfy większością głosów. Przeciwny był tylko Marek Grobelny. - *Jest coraz większa ilość bezrobotnych, płody rolne coraz mniejsze, zaostrożono kryteria wypłaty zasiłków rodzinnych. Moim zdaniem należało zająć się uszczelnianiem sieci, bo dużo jest ubytków wody, a nie podnosić opłaty ludziom* - argumentuje radny z Suchorzewka. Od głosowania nad nową uchwałą wstrzymała się Barbara Pielucha.

- *Ubytki są rzeczą naturalną i nie są na wysokim poziomie. Płukać sieć trzeba. Są też awarie. Robimy jednak wszystko, by straty wody w sieci były jak najmniejsze* - odpowiada dyrektor KZB.

Zgodnie z podjętą uchwałą, nie zmieni się stawka za metr sześcienny odprowadzonych ścieków. Przynajmniej do końca maja będzie ona wynosiła dla mieszkańców 6,21 zł.

(igi)



## Ile zapłacą mieszkańcy gminy Jaraczewo za wodę i odprowadzenie ścieków?

### DOTYCHCZASOWE STAWKI\*

|                                 |                           |
|---------------------------------|---------------------------|
| Woda:                           | 2,70 zł za m <sup>3</sup> |
| Miesięczna opłata abonamentowa: | 2,79 zł                   |
| Ścieki:                         | 6,21 zł za m <sup>3</sup> |

### STAWKI OD 1 MARCA

|                                 |                           |
|---------------------------------|---------------------------|
| Woda:                           | 2,81 zł za m <sup>3</sup> |
| Miesięczna opłata abonamentowa: | 2,89 zł                   |
| Ścieki:                         | 6,21 zł za m <sup>3</sup> |

\*kwoty brutto

OGŁOSZENIE

**Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości w Ostrowie Wielkopolskim**

ul. Budowlanych 5  
63-400 Ostrów Wielkopolski  
tel. 62 736 10 27  
biuro@euro.ctiw.pl

**Planujesz założenie własnej firmy?  
Nie masz na ten cel środków finansowych?  
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?**

Weź udział w projekcie:

# PIGUŁKA NA KRYZYS

PROJEKT SKIEROWANY JEST DO MIESZKAŃCÓW POWIATÓW:  
gostyńskiego, jarocińskiego, pleszewskiego, tureckiego,

**W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:**

- są osobami bezrobotnymi w wieku powyżej 50 lat,
- nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- po uzyskaniu dotacji zarejestrują i będą prowadzić działalność gospodarczą na terenie w/w powiatów.

**W ramach projektu oferujemy:**

- SZKOLENIA GRUPOWE ORAZ DORADZTWO UMOŻLIWIAJĄCE UZYSKANIE WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI POTRZEBNYCH DO ZAŁOŻENIA I PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ, BEZZWROTNE WSPARCIE INWESTYCYJNE NA SFINANSOWANIE PIERWSZYCH NAKŁADÓW
- INWESTYCYJNYCH – MAKSYMALNIE DO 40.000 ZŁOTYCH, BEZZWROTNE WSPARCIE POMOSTOWE POZWALAJĄCE UTRZYMAĆ PŁYNNOŚĆ FINANSOWĄ
- FIRMY – W WYSOKOŚCI DO 1.500 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE WYPŁACANE W OKRESIE PIERWSZYCH 6 MIESIĘCY OD DNIA ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ,
- WARSZTATY I SEMINARIA ORAZ DORADZTWO MAJĄCE NA CELU ROZWÓJ PROWADZONEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

**ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:**

**WWW.EURO.CTIW.PL/PIGUŁKA**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# ZAPRASZAMY

## hodować olimpijczyków

na pozycję 20. Aktualnie placówka jest na miejscu 46. w Wielkopolsce, czyli o ponad 20 miejsc niżej niż w poprzednich rankingach. To nie jest tendencja spadkowa?

Po trzecie:

Pisanie, że niemalże 100% absolwentów liceum kontynuuje naukę na renomowanych uczelniach wyższych, zakrawa na kpinę. Bo każdy średnio rozgarnięty obywatel tego kraju wie, że - poza uniwersytetami medycznymi - szkoły wyższe - także te uznawane za renomowane - mają kierunki, które stoją otworem dla wszystkich posiadaczy świadectwa maturalnego. Więc jeśli dyrektor chce się chwalić poziomem, to niech poda, **ilu absolwentów dostało się na prestiżowe kierunki albo ilu zdało maturę na poziomie rozszerzonym z wynikiem na przykład powyżej 60% lub powyżej średniej krajowej z danego przedmiotu.**

Tym, co mnie jednak najbardziej martwi w oświadczeniu dyrektora, jest całkowity brak samokrytycyzmu i „okopanie się” na stanowisku, że w liceum jest świetnie. A przecież to właśnie Tadeusz Ulatowski ponad rok temu występował z krytyką zarządzania placówką i zapowiadał zmiany. Ale nie na gorsze.

Od dwóch tygodni zabiegam o wywiad ze starostą jarocińskim Mikołajem Szymczakiem na temat jego wizji funkcjonowania liceum. Bo nawet najlepszy dyrektor nic nie zdziała bez wsparcia jednostki prowadzącej. Starosta po długich negocjacjach zaproponował mi przesłanie pytań na piśmie. Ale ja nie chcę, żeby na moje pytania odpowiadał „na okrągło” (czyli mało konkretnie) urzędnicy albo, co gorsza, promotor starosty - Robert Kaźmierczak.

ALEKSANDRA PILARCZYK

## ► JAK KOTLIŃSKIE WIOSKI WYKORZYSTAJĄ PIENIĄDZE Z FUNDUSZU SOŁECKIEGO?

# Najwięcej pieniędzy dla największych

► 192.722 zł wyda w tym roku gmina Kotlin na przedsięwzięcia zaplanowane w ramach funduszu sołeckiego.

Na remonty świetlic wiejskich, budowę placów zabaw, boisk sportowych, chodników czy organizację dożynek wydadzą w tym roku pieniądze so-

łectwa w gminie Kotlin. Najwięcej do rozdysponowania mają największe wioski: Kotlin - 26.231 zł oraz Wola Książęca - 23.765 zł. (era)

**IRENA ANTCAK**  
skarbnik gminy Kotlin

Wioski nie mają żadnego problemu z realizacją funduszu sołeckiego. Sotysy za realizację zadań biorą się już od początku roku. Środki są wykorzystane prawie w 100 procentach. Zostają drobne kwoty, bo nigdy nie zaplanuje się wydatków co do grosza, a przekroczyć zaplanowanej sumy nie można.

## KOTLIN

budowa placu zabaw przy ul. Norwida i ul. Orzeszkowej

26.231 zł

## KURCEW

zakup stołów do sali wiejskiej  
zakup pieca olejowego na potrzeby świetlicy wiejskiej

4.724 zł

7.500 zł

## MAGNUSZEWICE

budowa chodnika przy drodze gminnej  
oprawa muzyczna wraz z ochroną na dożynki wiejskie  
remont świetlicy wiejskiej

13.408 zł

2.000 zł

5.000 zł

## ORPISZEWEK

zakup materiałów do utwardzenia powierzchni drogi Orpiszewek - Lutynia  
utwardzenie nawierzchni drogi Orpiszewek - Lutynia

4.500 zł

4.524 zł

## PARZEW

oprawa muzyczna wraz z ochroną na dożynki wiejskie  
budowa około 25 m chodnika  
budowa boiska do siatkówki z kostki brukowej  
dostawa piasku na boisko piłki plażowej  
zakup środków do konserwacji wigmamu

1.000 zł

1.100 zł

6.200 zł

1.000 zł

1.665 zł

## RACENDÓW

remont sali

13.063 zł

## SŁAWOSZEW

remont sanitariatów w świetlicy wiejskiej  
wymiana drzwi wejściowych do sali wiejskiej  
organizacja dożynek wiejskich  
zakup farby do malowania sali wiejskiej

7.000 zł

4.200 zł

2.500 zł

1.960 zł

## TWARDÓW

doposażenie placu zabaw we wsi  
wymiana okien w świetlicy wiejskiej  
zakup 2 nagrzewnic olejowych  
oprawa muzyczna wraz z ochroną na dożynki wiejskie

5.933 zł

7.000 zł

6.000 zł

2.000 zł

## WILCZA

wymiana okien w świetlicy wiejskiej

12.460 zł

## WOLA KSIĄŻĘCA

budowa boiska sportowego  
oprawa muzyczna wraz z ochroną na dożynki wiejskie  
wykonanie elewacji zewnętrznej na budynku świetlicy wiejskiej  
zakup patelni elektrycznej do kuchni  
opłotowanie wokół świetlicy wiejskiej

10.000 zł

2.000 zł

3.765 zł

5.000 zł

3.000 zł

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Jacek Kostrzewski z Mieszko-  
wa zadzwonił do naszej redakcji po  
przeczytaniu w poprzedniej „Gaze-  
cie” tekstu interwencyjnego na temat  
problemów ze zwrotem wadliwego  
pokrowca do telefonu komórkowego.  
Okazało się, że i tym razem sprawa  
dotyczy serwisu Lap-Tel z Jarocina. -  
Moja córka w końcu listopada kupiła  
tam telefon komórkowy, nokia 6310i.  
Jak wziąłem do ręki ten aparat, od razu  
zauważyłem, że był naprawiany, że uży-  
wano jakichś podzespołów koreańskich  
itd. Powiedziałem jej „oddaj go” - tłu-  
maczy mieszkowianin. - Dosłownie po  
kilku dniach poszła do komisju, ale pan  
pracujący tam stwierdził, że „już ma VAT  
rozliczony, że nie może telefonu przyjąć  
i, że jak chce, to może go zwrócić, ale  
odciągnie VAT i podatek dochodowy -  
relacjonuje nasz czytelnik. W efekcie  
córka Kostrzewskiego zrezygnowała  
ze zwrotu wadliwego sprzętu. - Chciała  
go używać, ale niestety, tak jak prze-  
czuwałem, nie dało się, bo w głośniku  
zaczęło coś trzeszczeć i to w przeciągu  
tych kilku dni - opowiada mężczyzna.

Pan Jacek postanowił osobiście  
udać się do salonu. Właściciel sklepu  
przyjął wadliwy telefon. Zamiast 200 zł  
zwrócił jednak... 132 zł. Na paragonie  
rozpisał odrębnie procenty, jego zdani-  
em należnego mu podatku i odjął 68  
zł. Dla udokumentowania transakcji  
Kostrzewskiemu zaproponowano do  
podpisania umowę kupna sprzedaży  
na wadliwy przedmiot. W ten sposób  
komis odкупił aparat, tyle że już z za-  
niżoną ceną. - Córka dała za telefon  
200 zł, a oni oddali 132 zł, dosłownie po  
niecałym miesiącu. Czy jest to zgodne  
z prawem? - pyta Kostrzewski.

O sprawie poinformowaliśmy  
Powiatowego Rzecznika Praw Kon-  
sumenta. - Moim zdaniem to jest nie-  
dopuszczalne, sklep powinien zwrócić  
konsumentowi całkowitą kwotę zakupu  
- mówi Hubert Olejniczak. - Jeżeli  
sprzedawca uznał niezgodność tego to-  
waru z umową i przyjął go, to oczywiście  
powinien zwrócić cenę w całości, bez  
jakiegokolwiek odliczania. Rzecznik  
dodaje, że jest przekonany, iż rozli-  
czenia podatkowe sprzedawcy „nie  
powinny w żaden sposób przekładać

# Sprzedali wadliwy telefon i nie chcieli oddać wszystkich pieniędzy

się na konsumenta, bo go nie dotyczą”.  
Prawnik zauważa, że klient powinien  
otrzymać zwrot kwoty wynikającej  
z paragonu sprzedaży. - Do tej pory  
nie spotkałem się z taką sytuacją i nie  
rozumiem intencji tego sprzedawcy -  
twierdzi Olejniczak. - Gdyby ci pań-  
stwo zwrócili się do mnie, radziłbym,  
żeby domagali się zwrotu pełnej ceny.  
Oczywiście najlepiej monitorować w formie  
pisemnej.

Czy istnieją jakiegokolwiek przepisy  
upoważniające sprzedawcę do odli-  
czenia podatku w przypadku zwrotu  
wadliwego towaru? - Nie znam takich

przepisów - mówi Karol Ginter, naczelnik  
Urzędu Skarbowego w Jarocinie. -  
Jeżeli, mówiąc kolokwialnie, trans-  
akcja została odwrócona, czyli niezre-  
alizowana, bo nastąpił zwrot kwoty, to  
uprawnienia po stronie sprzedającego  
nie ma, bo ta transakcja tak naprawdę  
nie miała miejsca. Naczelnik przypo-  
mina, że wraz z anulowaniem umowy  
wygasają jej skutki - a więc, jak w tym  
wypadku, konieczność odprowadze-  
nia podatku. - Transakcja nie doszła  
do skutku za porozumieniem obu stron.  
Skoro ten sprzedawca nie uzyskał do-  
chodu, to i nie mają tutaj zastosowania

przepisy o podatku dochodowym, a on  
ma możliwość odpowiedniego skory-  
gowania zapisów księgowych - pod-  
powiada Ginter, który dodaje, że nie  
zna wyjątków w tym przypadku.

Na jakiej podstawie sprzedawca  
oddal mniej pieniędzy? Właściciel ko-  
misu, Konrad Jankowski twierdzi, że  
konsultował się w tej sprawie z biu-  
rem rachunkowym i tłumaczy, że zapłacił  
VAT. Bardziej od zwrotu pieniędzy  
interesuje go, dlaczego „Gazeta” po  
raz kolejny zajmuje się jego handlową  
działalnością. Początkowo przedsię-  
biorca przyznaje, że takie działanie

jest na porządku dziennym. - Ja to tak  
rozliczam, jak cała nasza konkurencja,  
tak jak nasz poprzednik, zawsze to się  
tak odbywało i tak naprawdę nigdy nikt  
nie miał z tym problemu - tłumaczy  
Jankowski i deklaruje, że sprawdził  
przypadek, o który pytamy. Właściciel  
komisu oddzwania po 10 minutach. -  
Rozmawiałem z biurem, mam zwrócić  
temu panu pieniądze, nie będziemy się  
starać o zwrot, bo to już jest rozliczone  
- zadeklarował. - Prosimy, żeby klient  
podeszedł do nas i zwrócił mu tę róż-  
nicę. Jankowski zaprzecza, że celowo  
wprowadził klienta w błąd. - Może to  
było jakieś moje niedopatrzanie, pomył-  
ka - tłumaczy sprzedawca. - Niech ten  
pan przyjdzie, również go przeproszę,  
mój błąd. Dlaczego przedsiębiorca  
przyznał chwilę wcześniej, że taki  
sposób rozliczeń jest powszechny?  
- Nie. To nasza konkurencja. Normal-  
nie są rozliczane paragony, zwroty i to  
u księgowego - twierdził kategorycznie  
w kolejnej rozmowie.

Dzień później Konrad Jankowski  
reflektuje się i prosi o spotkanie, bo jak  
mówi, jeszcze raz rozmawiał z księgo-  
wym, a do tego „dość sporo poczytał  
w internecie”. - My nie dokonaliśmy  
zwrotu, tylko odkupiliśmy ten telefon -  
wyjaśnia właściciel sklepu i przedstawi-  
ła, jego zdaniem istotne szczegóły. - Pan  
przyszedł do nas z prośbą, bo córka kupiła  
mu ten telefon na prezent, nie spodobał  
mu się i chciał go oddać. Sprzedaliśmy  
ten aparat kolejnemu klientowi i jest  
super zadowolony.

Jankowski zadeklarował, że za-  
mierza na własną rękę sprawdzić  
legalność swoich posunięć u rzecz-  
nika praw konsumenta, w urzędzie  
skarbowym i prawnika. Czy wczor-  
ajsza deklaracja o zwrocie kwoty  
jest aktualna? - Tak, tak - zapewniał  
w czwartek właściciel komisju.

(nba)

UMOWA KUPNA / SPRZEDAŻY  
APARATU TELEFONICZNEGO GSM  
Wzrost sprzedawcy: 21.12.12 w Jarocinie (podpisano):  
SERVIS LAP-TEL  
ul. Konrad Jankowski  
63-200 Jarocin, Świdnicka 22a  
tel. 617-207-07-02  
NIP: 617-207-07-02

Zwrotym doświadczeniem:  
(imię i nazwisko)  
(adres zamieszkania)  
Dokumenty tożsamości i prawa jazdy / paszport

Nr. Telefon komórkowy:  
Zwrotym doświadczeniem:  
par. 1  
Sprzedawca sprzedaje o kompletny nabycie  
Przedmiot umowy: 132 zł 6310i  
o numerem seryjnym (IMEI): 35154906180733  
Cena w zł: 132 zł

par. 2  
Przedmiot umowy zostanie wydany Kupującemu w dniu sporządzenia umowy. Kupujący  
zapłaci Sprzedającemu cenę w dniu zawarcia umowy.

par. 3  
Imponujemy oświadczenie, iż przedmiot umowy jest jego własnością, nie ma wad prawnych, nie  
ma do niego praw osoby trzeciej, a także nie ma do niego żadnych roszczeń i zobowiązań co potwierdza  
potwierdzeniem.

par. 4  
Kupujący nabywa od Sprzedawcy prawo własności przedmiotu umowy za kwotę określona w  
par. 2. Kwotę jednorazowo odbierze przedmiot umowy, po otrzymaniu całości kwoty.  
Sprzedawca potwierdza otrzymanie w/w kwoty

SERVIS LAP-TEL  
ul. Konrad Jankowski  
63-200 Jarocin, Świdnicka 22a  
tel. 617-207-07-02  
NIP: 617-207-07-02

data 28.11.2012  
DOWÓD SPRZEDAŻY nr:  
Nazwa towaru: Nokia 6310i  
Ilość: 1 szt.  
Cena: 200 zł  
Wartość: 200 zł  
SERVIS LAP-TEL  
ul. Konrad Jankowski  
63-200 Jarocin, Świdnicka 22a  
tel. 617-207-07-02  
NIP: 617-207-07-02  
RAZEM 200 zł  
Druk: TYPOGRAFIA Warszawa, tel. 61 680 00 07

- 19 %  
- 23 %  
132 zł

PS

W czwartek po południu do redakcji  
zadzwoił nasz czytelnik. - Właści-  
ciel komisju zapewnił mnie, że się  
pomylił i zwróci pieniądze, chcia-  
łem podziękować - powiedział Jacek  
Kostrzewski.

► KOLEJNA ZMIANA SZEFA RADY MIEJSKIEJ W JAROCINIE

# Dwie kobiety kandydowały na przewodniczącą rady

► Lechosława Dębska została nową przewodniczącą Rady Miejskiej w Jarocinie. Jest trzecim szefem rady w tej kadencji i pierwszą kobietą na tym stanowisku.



Lechosława Dębska (w środku) tuż po ogłoszeniu wyników głosowania. Obok jej poprzednicy u steru rady - Robert Kaźmierczak i Marek Tobolski

- Chciałabym abyśmy pracowali dla dobra mieszkańców tego miasta w spokoju, bez niepotrzebnych dyskusji i bez kontrowersji - stwierdziła Lechosława Dębska dziękując radnym za wybór na środowej sesji.

Poza protokołem nowa szefowa rady przyznała, że „nie pchała się z euforią” na to stanowisko. Wy-

starczy jedna wizyta na sesji, by się przekonać, że przewodnicząca nie będzie miała łatwego życia. Radę trawia polityczne walki i słowne przepychanki między członkami mającej większość Ziemi Jarocińskiej oraz klubami PSL-u, SLD i Prawicy, stanowiącymi zaplecze dla obecnego burmistrza. Stanisław Martuzalski

po przejęciu władzy chciał „zasy-pywać rowy” w radzie, ale od razu zaznaczył, że widzi możliwość dialogu ze wszystkimi poza Robertem Kaźmierczakiem. Z drugiej strony były już przewodniczący odbierał cieżki od opozycjonistów, za to, że nie zajmuje się prowadzeniem obrad tylko komentowaniem.

W tajnym głosowaniu Lechosława Dębska otrzymała poparcie 11 radnych (tyle liczy klub ZJ). Pozostali członkowie rady domagali się, by do prezydium wpuszczono ich przedstawiciela. W efekcie szef klubu PSL-u Marcin Półrolniczak zgłosił na przewodniczącą Katarzynę Szymkowiak, która dostała 10 głosów. Dębska jest

pierwszą kobietą przewodniczącą od reaktywowania samorządu gminnego w latach 90-tych ubiegłego stulecia.

Stanowisko drugiego wiceprzewodniczącego rady, zajmowane do tej pory przez Lechosławę Dębską, ma być obsadzone na kolejnej sesji.

(nba)

**W poniedziałek powiedziała mi pani...**

... że nie odmówię i podejmę się tego...

... mimo tego „całego bałaganu”. Co miała pani na myśli?

Chodzi mi o te kontrowersje, które tutaj są stale wśród radnych. Pewne osoby zbyt dużo mają problemów niezwiązanych z pracami rady miejskiej. Na forum są wyciągane takie sprawy, które nie dotyczą społeczeństwa, a przecież rada jest po to, żeby działać w interesie ludzi. Może nie jest to bałagan, ale poziom dyskusji na posiedzeniach, wymiana zdań przybrały już zbyt ostry charakter i to się pogłębia.

**Przed rokiem burmistrz Stanisław Martuzalski chciał „zasypywać rowy”, ale ja mam wrażenie, że te podziały się tylko pogłębiły.**

Ze Staszkiem Martuzalskim współpracowałam dwie kadencje i naprawdę uważałam go za super samorządowca. Człowieka z wielką empatią, który darzył ludzi dużą sympatią i naprawdę potrafił wczuć się w ich problemy. Straciłam z nim kontakt w momencie, jak został starostą. Odkąd jest „pan Stanisław Martuzalski burmistrz”, to muszę powiedzieć, że dla mnie pewne rzeczy są niezrozumiałe. **Bycie burmistrzem zmieniło Staszka Martuzalskiego, którego pani знаła?**

Od wyboru na burmistrza wydaje mi się, że zbyt ostro postępuje. Oczywiście nie ma człowieka, który by nie robił błędów, ale te ciągle nawroty do tego, co było... Mam wrażenie, że Staszek nie widzi dzisiaj niczego dobrego w tym, co zostało zrobione wcześniej. Przecież to, co udało się zbudować za Adama Pawlickiego, wszystkie te inwestycje, nikt ich nie zabrał. One są i służą naszym mieszkańcom. Oczywiście, jak się widzi jakieś błędy, trzeba to podkreślić, ale to, co zdarzyło się dobrego, też, przynajmniej minimalnie, należałoby zauważyć.

**Miedzy burmistrzem a przewodniczącym rysował się ewidentny konflikt. Ma pani pomysł, jak to zmienić?**

## Staszek nie widzi niczego dobrego

Rozmowa z LECHOSŁAWĄ DĘBSKĄ, nową przewodniczącą Rady Miejskiej w Jarocinie



Będę próbowała, żeby pewne rzeczy komentować w taki sposób, by ludzie zrozumieli, że może mają za duże żądania. Nie da się załatwić wszystkich problemów na radzie i radni muszą to zrozumieć. Chciałabym tę atmosferę trochę stonować, żeby ta praca rady była spokojniejsza.

**Chce się pani spotkać z burmistrzem i omówić zasady?**

Najpierw będę rozmawiała z szefami klubów, bo chcę się dowiedzieć, jak sobie wyobrażają dalszą współpracę. Dopiero potem możemy rozmawiać z panem burmistrzem.

**Może pani będzie łatwiej - w końcu oboje należycie do Platformy Obywatelskiej.**

Nie wiem. Wszystko będzie zależało od tego, jak pan burmistrz będzie się ustosunkowywał do propozycji radnych, do ich wypowiedzi. Wiadomo, że każda strona będzie miała swoje problemy i swoje argumenty, ale można je wymieniać na merytorycznym poziomie.

**Jak pani ocenia swojego poprzednika Roberta Kaźmierczaka.**

Wielki pracuś, poświęcający swoje prywatne życie na rzecz samorządu.

**A przewodniczącego Kaźmierczaka?**

On byłby dobrym przewodniczącym, może nawet bardzo dobrym, gdyby była sytuacja, że w radzie byłoby 21 członków ZJ. A tutaj wiadomo, zawsze są jakieś zgrzyty, jacyś oportuniści.

**Pierwsza kobieta w historii Jarocina na czele rady miejskiej złagodzi obyczaje?**

Spróbuję wyłagodzić sytuację w radzie, nie mówię, że mi się uda, ale przynajmniej będę się starała, żeby te sesje były merytoryczne. Chciałabym też doprowadzić do sytuacji, żeby 90 proc. pracy spadło na komisje. Moim zdaniem, powtarzanie tego, co się dzieje na komisji, po raz kolejny na sesji, to taka aktywność werbalna - czasami tylko po to, żeby było, że coś mówię. Dla mnie jest to zupełnie niepotrzebne.

Rozmawiał BARTEK NAWROCKI

### LECHOSŁAWA DĘBSKA radna

Emerytowana nauczycielka, pracowała m.in. w Zespole Szkół nr 5, gdzie była cenionym historykiem. Radną jest od IV kadencji. W czasach burmistrza Mariana Michalaka należała do opozycji. Była zastępcą dwóch przewodniczących rady - Stanisława Martuzalskiego i Jarosława Łukasiewicza. W prezydium rady zasiadała też od początku obecnej kadencji jako wiceprzewodnicząca. Kierowała komisją kultury i spraw społecznych rady. Dębska jest członkiem klubu Ziemia Jarocińska i Platformy Obywatelskiej. Zwolenniczka polityki poprzednich władz miasta. Jako jedyna radna nie posiada prywatnego telefonu komórkowego. Córka nowej przewodniczącej - Joanna Knypińska - pracuje w biurze obsługi rady miejskiej.

KOMENTARZE NA



ZOBACZ FILM NA



► JAROCIŃSKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO NIE MA NOWEGO PRAWNIKA

# Zona burmistrza chciała pracować w miejskiej spółce

► Małgorzata Martuzalska, żona burmistrza Jarocina, miała być zatrudniona na pół etatu jako radca w JTBS-ie. Właściciela w spółce reprezentuje Stanisław Martuzalski. Prezes twierdził, że nie było przeszkód prawnych. W piątek sprawą zaczęła się interesować „Gazeta Jarocińska”. W poniedziałek rano Martuzalska, mimo wygranego konkursu, zrezygnowała.

W styczniu prezes JTBS-u ogłosił konkurs na stanowisko radcy prawnego spółki. Wśród niezbędnych wymagań, które musiał spełniać kandydat, głównym było wyższe wykształcenie prawnicze. „Wyłoniony kandydat zostanie zatrudniony na 3-miesięczny okres próbny z późniejszą możliwością zawarcia umowy na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu” - napisano w ogłoszeniu. Informacja o stanowisku pojawiła się wyłącznie na stronie internetowej spółki. Komunikatu na temat rozstrzygnięcia nie było. W piątek prezes Tomasz Wawrocki, pytany o konkurs, poinformował „Gazetę”, że postępowanie wygrała radca Małgorzata Martuzalska, która była jedyną kandydatką. Prawnica jest żoną burmistrza Stanisława Martuzalskiego.

## Prezes: Spadną koszty

Prawnica, która wspólnie z Małgorzatą Sikorską (teraz etatowym radcą w Urzędzie Miejskim w Jarocinie - przyp. red.) prowadziła kancelarię prawną Legista, tak naprawdę miała wrócić do JTBS-u. - Wcześniej pracowała w spółce przez bodaj 16 lat, byłam zadowolony z jej pracy i bardzo wysoko ją oceniałam - mówił prezes Tomasz Wawrocki. I od razu przypominał, jak doszło do rozstania. - Pani Dudziak (prezes JTBS od czerwca 2011 do kwietnia 2012 r. - przyp. red.) na polecenie ówczesnego burmistrza Pawlickiego zwolniła panią mecenas. Czy rzeczywiście? Katarzyna Dudziak mówi, że „na dobre pożegnała się z Jarocinem i nie chce dzisiaj rozmawiać o polityce personalnej”. - Nie wiem, co dzieje się w mieście, w JTBS-ie i nie specjalnie mnie to już interesuje - ucina.

Przez ostatnie 2 lata spółkę pod względem prawnym obsługiwały dwie zewnętrzne kancelarie - z Poznania i Ostrowa Wlkp. - Złożoność zagadnień wymaga tego, żeby jednak wrócić do radcy zatrudnianego na etat - tłumaczył w piątek prezes Wawrocki. - Zresztą uzyskałem na to aprobatę rady nadzorczej, po kolejnej zmianie regulaminu

organizacyjnego. Zmieniliśmy strukturę i na pewno pozwoli to na zmniejszenie kosztów w mojej ocenie.

## Krewny nie może być pełnomocnikiem

Szef JTBS-u stał na stanowisku, że nie ma żadnych przeszkód, żeby żona obecnego burmistrza, który w spółce reprezentuje właściciela, była zatrudniona w firmie. Radca miała prowadzić windykację, reprezentować spółkę przed sądem i opiniować dokumenty. Hubert Goska, specjalista w dziedzinie spółek komunalnych z firmy Curulis twierdzi, że w tym przypadku należy odwołać się do zapisów ustawy o samorządzie gminnym. Mecenas Maciej Kielbus z poznańskiej kancelarii Ziemiński & Partnerzy wskazuje na artykuł 24F ust. 2 wspomnianej ustawy. - Przepisy tylko w niewielkim stopniu dotyczą małżonków radnych, wójtów czy burmistrzów, bo jakby nie było, są to osoby prywatne i tylko w wyjątkowych sytuacjach przepisy wprowadzają ograniczenia - tłumaczy prawnik. - Samo zatrudnienie w takiej spółce nie jest czynem zabronionym (...) Pod względem prawnym nie jest to sytuacja niezgodna z przepisami prawa, chyba, że mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w której taka osoba (krewny burmistrza - przyp. red.) zostaje wybrana do zarządu spółki, rady nadzorczej spółki, komisji rewizyjnej, tutaj są ograniczenia. Kiedy przedstawiliśmy specjaliście zakres obowiązków prawnika JTBS-u, wynikający z ogłoszenia, ten od razu zauważył problem. - Taka osoba nie może być także pełnomocnikiem. Tak więc tutaj świadczenie usług doradztwa prawnego jak najbardziej wchodzi w rachubę, natomiast w kwestii pełnomocnictwa, pojawia się problem, bo reprezentowanie spółki przed sądem wymaga upoważnienia - twierdził mecenas Kielbus. - Dlatego tutaj może się okazać, że takiej możliwości nie ma i pełnomocnikiem będzie musiał być ktoś inny.



Burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski z żoną Małgorzatą opuszczają lokal wyborczy w trakcie ubiegłorocznych wyborów samorządowych

## ► USTAWA O SAMORZĄDZIE GMINNYM

Art. 24 f. pkt.2 Radni i ich małżonkowie oraz małżonkowie wójtów, zastępców wójtów, sekretarzy gminy, skarbników gminy, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz osób zarządzających i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi nie mogą być członkami władz zarządzających lub kontrolnych i rewizyjnych ani pełnomocnikami spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych lub przedsiębiorców, w których uczestniczą takie osoby. Wybór lub powołanie tych osób na te funkcje są z mocy prawa nieważne.

## To nie do zaakceptowania

O wynikach konkursu w JTBS-ie „Gazeta” rozmawiała między innymi z radnymi Rady Miejskiej w Jarocinie. Radny Jerzy Walczak twierdził, że jest „totalnie zaskoczony”, a jego zdaniem praca krewnych burmistrza w strukturach samorządu czy spółek gminnych, bez względu na zapisy prawa, będzie bardzo źle postrzegana przez środowisko lokalne i jednoznacznie kojarzona z nepotyzmem. - Mam nadzieję, że umowa na świadczenie usług prawnych nie została jeszcze podpisana i oferta żony burmistrza zostanie wycofana, a jeśli nie wpłynęły do spółki inne oferty, to konkurs zostanie ponownie przez JTBS ogłoszony - mówił w sobotę Walczak. - Każde inne zakończenie tej sprawy będzie miało poważne skutki polityczne i na pewno będzie bardzo źle odebrane przez środowisko popierające burmistrza, a o akceptacji takich decyzji nie może być mowy. Podobnie ocenia sytuację szef opozycyjnego klubu radnych Ziemi Jarocińskiej. - Sam fakt ubiegania się o posadę w firmie będącej własnością gminy, której burmistrzem jest współmałżonek, budzi wątpliwości natury etycznej - mówi Rajmund Banaszyński. - Rok temu w trakcie kampanii wyborczej Stanisław Martuzalski kreował się na „mesjasza nowej jakości”, a jego najbliższe zaplecze zapowiadało „nowe otwarcie w transparentności działań”. Dziś mamy kolejny dowód, że to była tylko czeza retoryka.

W poniedziałek rano Tomasz Wawrocki twierdził, że umowa z Małgorzatą Martuzalską zostanie podpisana 6 lutego. Sześć minut po naszej rozmowie prezes JTBS-u oddzwonił do redakcji „Gazety”. - Przed chwilą miałem telefon i jestem nadal bez rady prawnego - powiedział Wawrocki. - Pani mecenas Martuzalska wycofała swoją aplikację. Nie pytałem o przyczyny.

JTBS w najbliższym czasie ma ogłosić kolejny konkurs.

(nba)

## ► JAROCIN

### Eko-Dbaj tańszy o 60 tys. zł

110.400 zł zapłaci gmina Jarocin spółce Eko-Dbaj za całoroczne utrzymanie parku miejskiego. Usługi dla samorządu chciało wykonywać 9 firm. Najtańszą ofertę w przetargu zaproponował Sebk z Jarocina. Ich propozycja została odrzucona z przyczyn proceduralnych.

W ubiegłym roku parkiem również zajmował się Eko-Dbaj, jednak wtedy za usługi spółki miasto zapłaciło więcej o blisko 60 tys. zł.

(nba)

## ► POWIATOWI RADNI O PRZYSZŁOŚCI DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

### Trzy godziny męczyli siebie i gości

Powiatowi radni przez trzy godziny męczyli siebie nawzajem - a przy okazji gości zebranych w ratuszu - dyskusją na temat przyszłości Domu Pomocy Społecznej.

Marian Matkowski grzmiał, że radni nie dostali przed sesją materiałów do analizy. Zygmunt Meisnerowski zarzucił, że w ogóle nie dostarcza się opozycji materiałów, o które prosi. Andrzej Dworzyński zadawał liczne pytania, ale nawet, jeśli ktoś z rządzących je rozumiał, to nie potrafił „na gorąco” odpowiedzieć.

Z drugiej strony barykady Mirosław Drzazga przez ponad 40 minut usypiał zebranych porównaniami budynków DPS-u w Zakrzewie z tymi, które mogą powstać w Kotlinie. Mikołaj Szymczak na pytania radnych opozycji odpowiadał, by zadawali je w bardziej merytoryczny

sposób. Jan Szczerbań znowu „błyszczał” poczuciem humoru, choć jego żarty bawiły tylko połowę radnych.

Tak w skrócie wyglądała sesja rady powiatu, poświęcona problemom Domu Pomocy Społecznej. Gdy mówiono o kosztach adaptacji budynku w Kotlinie, pojawiały się kwoty przekraczające 10 mln zł - i były to jedyne poważne momenty posiedzenia.

Po rozum do głowy jako pierwszy poszedł Zygmunt Meisnerowski. - Zakończmy tę jałową dyskusję. Wnioskuje o przeniesienie jej na posiedzenie połączonej komisji zdrowia i budżetu, ale może z udziałem wszystkich radnych - zaproponował. Wniosek został przyjęty jednogłośnie i dyskusję o DPS-ie zakończono.

PIOTR IGNASIAK  
p.ignasiak@jarocinska.pl

► INTERWENCJA. CZY AUTOBUS PKS-U PRZYJECHAŁ?

# Kierowca pospieszył się z odjazdem



Piątek 18 stycznia, godzina 13.20. Na dworze jakieś minus 6°C. Czekam na jarocińskim dworcu PKS-u aż z Poznania przyjedzie autobus pospieszny do Kalisza. Planowany odjazd: 13.30. Czas mija. Z 15-minutowego opóźnienia robi się 30-minutowe. O 14.00 zaczynam z niepokojem rozglądać się, czy na dworcu podano jakiegokolwiek numer telefonu do przewoźnika. Informacji kontaktowych brak. Wchodzę w komórkę na stronę internetową poznańskiego PKS-u. Szukam numeru na dworzec. Dzwonię, żeby spytać, czy autobus w ogóle wyjechał. Nikt jednak nie podnosi słuchawki. W końcu udaje mi się dozwonić do Kalisza. - Nic nie wiem, żeby było jakieś opóźnienie tego autobusu - informuje pracow-

nica kaliskiego PKS-u. - Ten autobus ciągle się spóźnia albo nie przyjeżdża wcale - twierdzi kobieta stojąca obok mnie na przystanku. Uparcie czekam, bo to jedyna możliwość, bym dotarł na umówione spotkanie. Na dworcu pojawia się dopiero kolejny, planowy autobus do Kalisza o godz. 15.30. Dlaczego mój autobus nie przyjechał? I dlaczego nigdzie na przystanku nie ma informacji, co w takiej sytuacji zrobić?

- Sprawdziłem w naszych danych, co się działo z tym kursem. Niestety, muszę z przykrością powiedzieć, że ten autobus odjechał z Jarocina o godzinie 13.26. Mimo że planowany miał 13.28 (na rozkładzie jest godzina 13.30 - przyp. red.). Kierowca się pospieszył i odjechał przed czasem - tłumaczy

Piotr Bewziuk, kierownik przewozów w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Kaliszu. - 13.26 mam zarejestrowany czas odjazdu na tarczy tachografu, o 13.25 mam sprzedaż biletu, więc on musiał być na tym przystanku - zapewnia i dodaje: - Nie wiem, jak to się stało, że pan go nie widział.

Wobec kierowcy, który odjechał przed czasem, zostaną wyciągnięte konsekwencje. - Pospieszył się, wiedząc, że w tych miejscowościach strategicznych powinien czekać na wyrównanie czasu. Będzie miał z tego tytułu nieprzyjemności. Premię będzie miał niższą, podejrzewam, że o połowę. (...) Przykro mi, że tak się stało i przepraszam w imieniu firmy - mówi kierownik z kaliskiego PKS-u.

(kg)

## Najlepiej nigdzie nie dzwonić

Rozmowa z PIOTREM BEWZIUKIEM, kierownikiem przewozów w kaliskim PKS-ie

Jeżeli podróżny czeka na przystanku PKS, a autobus nie przyjeżdża, to co powinien zrobić?

W tej sytuacji może jedynie zadzwonić do siedziby firmy, do dyspozytora i się dowiedzieć, co się dzieje. (...)

A skąd pasażer, będąc na przystanku, ma wiedzieć, jaki jest numer do dyspozytora np. w Kaliszu?

Nie wiem, ale nigdzie w Polsce na to systemu nie wymyślono jeszcze. Ani ja, ani pan też nie wymyślimy nic mądrego. W dużych miastach robiono tak, że wypuszczano z firmy na motorze dyżurnego ruchu z megafonem, który jechał od przystanku do przystanku i krzyczał, że jest awaria trakcji i tramwaje nie przyjadą. Wymyśli pan lepszy sposób? Może wystarczy powiesić na przystanku karteczki z numerami telefonów? Podejrzewam, że te numery są na tabliczce na rozkładzie jazdy.

Nie ma.

Być może powinny być, chociaż przewoźników, którzy obsługują linię do Poznania może być czterech albo pięciu. I co wtedy? Gdzie pan ma zadzwonić wtedy?

Nigdzie?

Właśnie.

Pytał KAROL GÓRSKI

► OD 20 LAT STARAJĄ SIĘ O REMONT DROGI HILARÓW - SŁUPIA

## Nie mogą żyć ani jechać

- Tutaj nie można żyć ani jechać - mówi Sylwester Owczarek, pokazując drogę Hilarów - Słupia. Mieszkaniec Woli Książęcej (gm. Kotlin) utrzymuje, że o jej przebudowę zabiega już 20 lat. Ludzie obawiają się, że w okresie roztopów nie dojedzie do nich karetka pogotowia.

Gruntowa droga jest pełna dziur z wodą. 800 metrów błotnistej nawierzchni znajduje się po stronie gminy Kotlin, a 400 - gminy Jarocin, sama droga należy do powiatu jarocińskiego. - Nie ma gospodarza, aby zrobić tę drogę. Staram się o jej przebudowę od 20 lat, ale wszyscy mi odmawiają, zarówno wójt gminy Kotlin, jak i powiat. W gminie Kotlin robią drogi polne, które nie są przelotowymi, a u nas nikt nie chce jej zrobić. Czy nie mogą tego wspólnie wykonać gmina

Kotlin, Jarocin i powiat? Nagrody sobie biorą, a ludzie drogi nie mają - mówi wzburzony Sylwester Owczarek. Zaznacza, że do tej części wsi nie chcą przyjeżdżać odbiorcy śmieci ani bydła. - Wszyscy mają pretensje do nas, że tutaj jest taki dojazd - podkreśla Joanna Owczarek.

Rolnik twierdzi, że nie jest już w stanie zliczyć pism, które skierował do władz gminnych oraz powiatowych. Ma żal do wójta Kotlinia, że o sprawie zapomniał po wyborach, a w czasie kampanii wyborczej deklarował pomoc. - Tutaj nie można żyć ani jechać. Nie chce się patrzeć na to wszystko - wyznaje Owczarek.

Jego 75-letnia sąsiadka modli się, aby nie było konieczności wzywania karetki pogotowia. - Nie daj Bóg, jakby tutaj musiało



Tak wyglądała droga, w minioną środę po odwilży i opadach deszczu

przyjechać pogotowie, to nie są w stanie dojechać - przekonuje Stanisław Melka. - Mąż ma 82 lata, a jego dwie siostry bliźniaczki 88 lat. Lekarz w każdej chwili może być potrzebny - wyrokuje kobieta.

Wójt Kotlinia Mirosław Patereczek przekonuje, że doskonale zna sprawę. Błotnisty szlak komuni-

kacyjny chce przejąć od starostwa i wyremontować go za gminne pieniądze. - Powiat musi wyprostować sprawy prawne, bo ta droga należy do Skarbu Państwa - mówi wójt Kotlinia.

Kiedy rodziny Owczarków i Melków mogą doczekać się nowej drogi? - Chciałbym do końca kadencji zakoń-

czyć ten temat - odpowiada wójt. Deklaruje, że „wie co obiecywał, a co już robił”. - Proszę zwrócić uwagę, ile lat już minęło, a nic nie zostało zrobione - utyskuje Patereczek. Rozmowy pomiędzy samorządami potwierdza Wiesław Ratajczak z Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie.

(era)

Trwa okres rozliczeń z Urzędem Skarbowym. Każdy z nas może przekazać 1% podatku na rzecz chorych, potrzebujących pomocy dzieci z naszego terenu. Aby to zrobić, należy w formularzu rozliczeniowym PIT 37 w polu „I” - wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) - wpisać dane wybranego dziecka.



**NIKODEM KORZYŃEWSKI z Jarocina**

Nikodem urodził się z czterokończynowym mózgowym porażeniem dziecięcym. W tym roku skończy 8 lat. Bardzo chce nauczyć się chodzić. Dlatego rodzice zwracają się z prośbą o wsparcie finansowe, które jest niezbędne, aby zakupić Nikodemowi sprzęt do nauki chodzenia - NF Walker. - Mam nadzieję, że dzięki walkerowi będzie mógł pójść z kolegami na spacer - mówi mam chłopca. Urządzenie NF-Walker kosztuje 33.500 zł i nie jest refundowane przez NFZ ani PCPR. Nikodem wytrwale poddaje się rehabilitacji. Na ten cel też potrzeba kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie. Jest pod opieką Fundacji „Wspólnym krokiem”.

► Nr KRS 0000347949

Cel szczegółowy: K/2 Korzyńewski Nikodem



**ZOSIA DURSKA z Nieszwowa**

Trzyletnia Zosia choruje na niedokrwistość aplastyczną Fanconiego. To bardzo rzadka choroba. Jest po przeszczepie szpiku. Systematycznie jeździ z rodzicami do poradni poprzyszczepowej do Wrocławia. Jest pod opieką wielu lekarzy specjalistów, między innymi okulisty, kardiologa i endokrynologa. Leczenie Zosi wymaga spełnienia wielu szczególnych warunków, co jest bardzo kosztowne. Dziewczynka jest pod opieką Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”.

► Nr KRS 0000086210

Cel szczegółowy: Zofia Durska



**IZABELLA FRĄSZCZAK z Jarocina**

We wrześniu Iza skończy 15 lat. Urodziła się z rozszczepem kręgosłupa i wodogłowiem. Dziewczynka jest niedostoszczą. Mimo wszczepionego implantu ślimakowego jej kontakt z otoczeniem jest utrudniony. Niezbędna jest kosztowna rehabilitacja logopedyczna i ruchowa. Iza ma amputowaną nerkę, a druga okazała się niewydolna. Aby uchronić ją przed dializami, dziewczynka poddawana jest cały czas specjalistycznemu leczeniu. Iza jest pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

► Nr KRS 0000037904

Informacje uzupełniające: 12094 Izabella Frąszczak



**LENA MAĆKOWIAK z Jarocina**

Lena jest wcześniakiem. Urodziła się w 26. tygodniu ciąży. Ważyła nieco ponad kilogram. Mózgowe porażenie dziecięce spowodowało, że dziewczynka nie mogła chodzić. Dzięki operacji oraz nieustannej rehabilitacji, której poddawana jest od 3 lat, we wrześniu ubiegłego roku zaczęła samodzielnie chodzić.

Teraz toczy się walka z każdą, jak najmniejszą deformacją stawów oraz dalsze likwidowanie spastyczności mięśni. Lena zakwalifikowała się do nowatorskiego programu instytutu w Pradze, który leczy mózgowie porażenie dziecięce aminokwasami. - To kosztowna terapia, ale być może pozwoli jej pozbyć się padaczki oraz innych dokuczliwych zaburzeń - mówi mama dziewczynki. Lena jest podopieczną fundacji „Stonecko”.

► Nr KRS 0000186434

Informacje uzupełniające: ID 180/M Lena Maćkowiak



**SZYMON TRZNADEWSKI z Nowego Miasta**

Szymek urodził się 8 lat temu jako wcześniak. Ważył 1.670 g. Stwierdzono u niego wodogłowię. Chłopiec nie chodzi, nie widzi, nie słyszy i nie siedzi. Wymaga stałej opieki. Jest pod kontrolą lekarzy specjalistów. Rodzice starają się we własnym zakresie pokrywać koszty leczenia i rehabilitacji. Nie są jednak w stanie udźwignąć wszystkich wydatków. Dlatego apelują o pomoc. Chłopiec jest pod opieką Fundacji „Filantrop”.

► Nr KRS 0000060265

Informacje uzupełniające: dla Szymona Trznadlewskiego



**ANNA IDZIAK z Jarocina**

Ania urodziła się z zespołem wad wrodzonych. Zdaniem jej mamy łatwiej byłoby wymienić to, na co Ania nie choruje. Dwudziestoletnia dziewczyna ma wrodzoną wadę serca, rozszczep wargi i podniebienia, porażenie mózgowe, niedosłuch i niedowidzenie, upośledzenie umysłowe oraz stopę końsko-szpotałą. Wymaga opieki wielu lekarzy specjalistów i stałej rehabilitacji. Regularnie jeździ do Centrum Matki Polki w Łodzi, gdzie przeszła trzy operacje serca. Teraz czeka na przeszczep tętnicy płucnej. Ania jest pod opieką Fundacji „Stonecko”.

► Nr KRS 0000186434

Informacje uzupełniające: Anna Idziak 14/I



**FILIP KOTERBA z Cielczy**

Filip ma 10 lat. Urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Chłopiec wymaga systematycznej i intensywnej rehabilitacji. Pomoc finansowa potrzebna jest również na zakup nowego wózka inwalidzkiego, który kosztuje 12 tys. zł. Wózek to jedyny sposób, za pomocą którego Filip może się poruszać. Chłopiec jest pod opieką Fundacji „Wspólnym krokiem”.

► Nr KRS 0000347949

Informacje uzupełniające: K/5 Koterba Filip

## Z NASZYCH STRON

POŁUDNIOWA OFICyna WYDAWNICZA WYDAJE, OPRÓCZ „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”, TYGODNIKI W POWIATACH: PLESZEWSKIM, RAWICKIM, GOSTYŃSKIM I KROTOSZYŃSKIM. CO TYDZIEŃ PUBLIKUJEMY SKRÓT NAJCIEKAWSZYCH INFORMACJI Z TYCH TYGODNIKÓW.



## 19-letni uczeń zginął na miejscu

Do tragedii doszło między Rawiczem a Korzeńskiem, na terenie powiatu trzebnickiego. Sprawę wyjaśniają policjanci z Trzebnicy, bowiem to na ich terenie zdarzył się wypadek, w którym zginął 19-letni

uczeń jednej z rawickich szkół.

Ustalono, że młody kierowca opla corsy jechał w godzinach popołudniowych 28 stycznia w kierunku Rawicza. Z niewiadomych przyczyn zjechał

na przeciwny pas drogi i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym volvo z naczepą, którym kierował 39-latek z Wyszkowa. Kierowca ciężarówki był trzeźwy. - Będziemy ustalać, dlaczego mieszka-

niec gminy Żmigród nagle zmienił tor jazdy i wyjechał wprost przed TIR-a - mówi asp. szt. Iwona Mazur, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy.

**Rawicza**

## Kobieta kilka godzin walczyła o życie. Przegrała

72-latka została śmiertelnie potrącona na ul. Rawickiej w Krotoszynie. Siła uderzenia musiała być duża, bo ciało kobiety zostało odrzucone kilka metrów od auta.

Była sobota, już po zmroku. Około 20.00 Rawicką w Krotoszynie jechał 58-letni mieszkaniec miasta. Poruszał się autem marki renault od strony Ządzia w kierunku drogi potrafił 72-latkę. Kobieta, z rozległymi urazami, z miejsca wypadku została przetransportowana do szpitala. Podjęte próby walki o jej życie, niestety zakończyły się niepowodzeniem. Nie udało się jej uratować. Krotoszyńska zmarła po ok. 4 godzinach od feralnego zdarzenia.

Policja i prokuratura prowadzą dochodzenie. - Ustala-

ny jest stan faktyczny - czyli to, w którym dokładnie miejscu doszło do potrącenia, z jaką prędkością poruszał się kierowca, jakie były warunki drogowe, itd. Po ustaleniu tego stanu będziemy mogli poddać sprawę ocenie prawnokarnej. Zarzutów w sprawie nie ma, co nie oznacza, że nie zostaną postawione - mówi Janusz Walczak - zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wlkp. Dodaje, że na dziś trudno rozstrzygać, co ewentualnie może grozić kierowcy renault. - Wszystko zależy od zebranego materiału i oceny. Jedyne, co można stwierdzić to, że 58-latek z Krotoszyńska prowadzący pojazd był trzeźwy. We krwi kierowcy wykryto zaś 0,07 promila.

**Krotoszyńska**

## Pacjent ze świńskiej grypy w bardzo ciężkim stanie

60-letni mężczyzna ze stwierdzoną świńską grypą przebywa w pleszewskim szpitalu. Pacjent jest izolowany, a jego stan określa się jako bardzo ciężki. Przebywa na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii.

Chory trafił do Pleszewskiego Centrum Medycznego w piątek, 18 stycznia, z ciężkim zapaleniem płuc. Już wcześniej należał do grupy podwyższonego ryzyka zachorowania na wirusa A/H1N1, z uwagi na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc. W Pleszewie jest to pierwszy potwierdzony przypadek świńskiej grypy. - Pragniemy

uspokoić społeczność lokalną, zapewniając, że wykrycie świńskiej grypy w naszym szpitalu świadczy nie o jakimś większym zagrożeniu na naszym terenie, ale przeciwnie - pokazuje, że działamy sprawnie i szybko - uważa Ireneusz Praczyk, rzecznik prasowy Pleszewskiego Centrum Medycznego. W ramach działań profilaktycznych już wcześniej wprowadzono w szpitalu zakaz odwiedzin na oddziałach, aby nie narażać pacjentów na ryzyko dodatkowych infekcji.

**Pleszewa**

## Mąż okradał żonę. Pomagała mu córka

Do 5 lat pozbawienia wolności grozi 54-latkowi z Rawicza, który przez kilka miesięcy wykradał żonie biżuterię. Pomagała mu 27-letnia córka. Wartość skradzionego mienia, które udało się odzyskać, oszacowano na około 30 tys. zł. Przestępczy proceder trwał od października ubiegłego roku. Złotą biżuterię sprzedawano w okolicznych lombardach. Mężczyzna próbował w ten sposób uregulować swoje długi. Teraz odpowie za to przed sądem.

**Rawicza**

## Kierowca TIR-a miał blisko 2,5 promila

Kompletnie pijanego mężczyznę zatrzymali funkcjonariusze z ogniwa patrolowo-interwencyjnego przy ulicy Kamińskiego w Rawiczu. 51-letni mieszkaniec powiatu warszawskiego jechał samochodem ciężarowym z naczepą. Pierwsze badanie alkomatem Jerzego K. wykazało w jego organizmie 2,38 promila, a drugie już 2,48 promila. Sprawę kierowcy zajmie się rawicki sąd. Grożą mu nawet dwa lata pozbawienia wolności.

**Rawicza**

## Masz zabytek? Weź dotację

902 tys. zł przeznaczył w tym roku samorząd Województwa Wielkopolskiego na dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane. Wnioski o dofinansowanie można składać do 1 marca. - Dotacja może zostać udzielona do 70% ogółu nakładów na prace lub roboty - przypomina Jan Grzesiek, radny sejmiku i zachęca do aplikowania. - W uzasadnionych przypadkach, gdy zabytek posiada wyjątkową wartość historyczną, artystyczną lub naukową lub gdy wymaga przeprowadzenia złożonych pod względem technologicznym prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych, a także w sytuacji, gdy konieczne jest niezwłoczne podjęcie prac lub robót, może być udzielona dotacja do 100 % nakładów. Aplikacje można przysyłać lub składać osobiście w Departamencie Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek C, parter, pok. 25. O przyjęciu ofert decyduje data wpływu do Departamentu Kultury (nie decyduje data stempla pocztowego). Nie będą przyjmowane wnioski przesłane faksem lub drogą elektroniczną.

Więcej informacji: Anna Kamińska-Janowicz, tel. (61) 626 68 85 lub sekretariat Departamentu Kultury (61) 626 68 80.

(nba)

## PREZENT OD DYREKTORA WORD-U W KALISZU

## Strażacy dostali sprzęt do zabezpieczania wypadków

Cztery jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z powiatu jarocińskiego otrzymały sprzęt służący do zabezpieczania miejsc, w których doszło do wypadku.

Znaki ostrzegawcze, odbłaskowe pachołki oraz ledowe pulsatory otrzymały cztery jednostki z powiatu jarocińskiego, po jednej z każdej gminy - OSP Jaraczewo, OSP Witaszyce, OSP Kotlin oraz OSP Dobieszczyzna. Wartość jednego zestawu wynosi około 1.100 zł.

Sprzęt podarował Stanisław Piotrowski, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kaliszu. - Naszym podstawowym zadaniem jest oczywiście egzaminowanie kandydatów na kierowców, jednak staramy się poprawiać bezpieczeństwo na drogach na wiele różnych sposobów - powiedział druhom zgromadzonym na parkingu restauracji „Joanna” w Jaraczewie.

Gościem specjalnym na wręczeniu sprzętu był członek



zarządu województwa wielkopolskiego. - Ja wam życzę, żebyście jak najrzadziej z tego sprzętu korzystali. Wiem jednak, że często

jesteście na miejscu wypadku szybciej niż jednostka państwowej straży - podkreślił Krzysztof Grabowski, który pełni funkcję wiceprezesa

zarządu oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP województwa wielkopolskiego.

(igl)

## ODESZLI OD NAS

KAROLINA SMOLIŃSKA

- l. 82 (Racendów)

RYSZARD TARANEK

- l. 63

EDWARD GUSZCZAK

- l. 77 (Wolica Pusta)

INGA PIĘTKA

- l. 84 (Zabrze)

EDWARD MŁODZIŃSKI

- l. 89 (Chrzan)

ZBIGNIEW SKIBA

- l. 58 (Jarocin)

MARIANNA WOJCIESZAK

- l. 90 (Zakrzew)

WACŁAW ULATOWSKI

- l. 91 (Witaszyce)

BARBARA DOMAGALSKA

- l. 65 (Jarocin)

IRENA KACZMAREK

- l. 88 (Witaszyce)

HELENA KUŁAKOWSKA

- l. 84 (Jarocin)

JANINA DRZEWIECKA

- l. 70 (Rusko)

ZENON PROKOP

- l. 67 (Jarocin)

JÓZEF BARANOWSKI

- l. 73 (Witaszyce)

Rodzinom zmarłych składamy  
wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

# Proboszcz podziękował za świadectwo

O tym, jak ważne są coroczne spotkania opłatkowe, które integrują wszystkie grupy i wspólnoty działające w parafii św. Marcina w Jarocinie, zapewniali jego uczestnicy w trakcie podziękowań dla proboszcza - księdza prałata Dariusza Matusiaka.

W spotkaniu wzięło udział około 50 osób. Większość członków grup modlitewnych i charytatywnych stanowią osoby starsze. Część z nich nie mogła dotrzeć z powodów zdrowotnych lub w związku z trudnymi warunkami pogodowymi. Ksiądz proboszcz pamiętał jednak o wszystkich, także o nieobecnych. Tradycyjnie przygotował dla każdego w prezencie książkę, poświęconą tym razem św. Jadwidze. Wszystkie egzemplarze były jak co roku z dedykacją. Spotkanie opłatkowe w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie poprzedziła msza św. w kościele św. Marcina. W kazaniu ksiądz Matusiak mówił o obowiązkach wobec Słowa Bożego: słuchaniu i czytaniu, przyjęciu z wiarą i wypełnianiu w swoim życiu. - Człowiek wierzący, katolik nie może wybiórczo traktować Biblii. Nie może wyrwać zdań z kontekstu i dopasowywać ich do swoich



Jak co roku opłatkami podziękowali się przedstawiciele wszystkich grup i wspólnot działających w parafii św. Marcina

potrzeb - podkreślił duchowny.

Spotkanie rozpoczęło się od życzeń i łamania się opłatkami. - *Gdyby nie było was, to by nie było nas* - kapłanów. Nawzajem możemy się ubogacać i cieszyć się tym, że Pan Bóg dał życie, czas i możliwość spotkania się z innymi ludźmi. Chciałbym podziękować za waszą postawę, świadectwo i pomoc

- wyraził swoją wdzięczność proboszcz parafii św. Marcina. Później był czas na indywidualne rozmowy przy kawie i placach. Ksiądz Dariusz Matusiak wspominał o trwającym właśnie roku wiary i wynikającej z tego konieczności docierania ze świadectwem do jak najszerszego grona ludzi. Jedną z inicjatyw ma

być kilkugodzinne czytanie Biblii w kościele. Pojawiła się także propozycja organizowania dla chętnych zajęć z rękodzieła. Wykonywane wtedy ozdoby miałyby być przeznaczone na wsparcie jakiejś inicjatywy parafialnej. Proboszcz podzielił się też refleksjami z zakończonej niedawno wizyty duszpasterskiej.

Mówił, że wiele osób pogubiło się w świecie. Podkreślił, że nie potrafią się określić, czy są wierzący, czy nie. - *W trakcie koledy w jednej z kamienic na osiem mieszkających tam rodzin, przyjęły mnie tylko trzy. Trudno stwierdzić, z czego to wynika. Może kogoś nie było w domu. Może ktoś był chory albo się wstydził, bo nie ma pieniędzy. A to nie chodzi o to. My nie chodzimy po koledzie za pieniędzmi, tylko po to, żeby się pomodlić. Jeśli ktoś daje ofiarę, to daje to z serca i te środki przeznaczone są na konkretny cel. Na drugi dzień pojawiła się pani, która bardzo często przychodzi i przynosi listy z prośbą o pomoc, bo ona jest „taka biedna”. A dzień wcześniej mnie nie przyjęła. W kościele też jej nie widzę. My nie oczekujemy od osób, które otrzymują pomoc materialną, nawet słowa dziękuję. Rozmawiałem już z akcją charytatywną, że wypadłoby, żeby ci ludzie byli chociaż w kościele. Ktoś mi mówi, że nie chodzi na mszę św., bo ma kulę i źle się czuje w tłumie. Tydzień później widzę ją w supermarkecie w Poznaniu, gdzie biega bez kuli i jakoś tłum jej już nie przeszkadza - tłumaczył prałat.*

(Is)

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy okazali współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

HELENĘ KUŁAKOWSKĄ

składają  
córki z rodzinami

Wszystkim bliskim, znajomym i przyjaciółom, sąsiadom, księżom parafii w Witaszycach składamy serdeczne podziękowanie za udział i modlitwę w czasie pogrzebu

ś. † p.

WACŁAWA ULATOWSKIEGO

Pograżona w smutku  
najbliższa rodzina

„Dobro to nie jest wiedza, to jest czyn.” Romain Rolland

Pracownikom Szpitala Powiatowego w Jarocinie  
za dobro okazane w czasie choroby mojej

MAMY

bardzo dziękuję  
Małgorzata Kułakowska

Mamie mojej i rodzeństwu, przyjaciółom, sąsiadom za wspieranie nas w ciężkich dniach choroby mojego męża i naszego ojca - za wszelką pomoc wtedy, zaś w bolesnym czasie śmierci i pogrzebu

ś. † p.

ZBIGNIEWA SKIBY

serdeczne podziękowania za trwanie przy nas, wspieranie, modlitwę i udział w pogrzebie również znajomym, zakładowi pracy JAFO; za intencje mszalne, wszystkim za wszystko „Bóg zapłać”

Żona z synami

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszej drogiej siostry, bratowej, szwagierki i cioci

ś. † p.

ŁUCJI  
KOZAL

Msza św. odbędzie się 06.02.2013 r. o godz. 11.00 w kościele p.w. M. B. Fatimskiej w Jarocinie, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu komunalnym w Jarocinie

Rodzina

STROJNA DROGA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

► KOŁO PZW JAROCIN MIASTO PODSUMOWAŁO 2012 R.

# Bobry budują, wędkarze śmiecą

Nagrody dla najlepszych wędkarzy oraz wybory władz koła PZW Jarocin Miasto były głównymi punktami zebrania podsumowującego ubiegły rok. Nie przyniosło ono większych zmian w składzie zarządu. Jedynym kandydatem na prezesa był Stanisław Krawczyk - dotychczasowy szef koła.

Na zebranie do Jarocińskiego Ośrodka Kultury nie przybył żaden z przedstawicieli władz samorządowych ani zarządu okręgu PZW w Kaliszu. Z 622 członków koła obecnych było 94. Rozpoczęto od podsumowań. Prezes Stanisław Krawczyk z przykrością przyznał, że w 2012 roku z członkostwa w kole Jarocin Miasto zrezygnowało 85 wędkarzy. Pomimo tego jest ono nadal trzecim pod względem wielkości w okręgu kaliskim. Na pocieszenie dodał, że zwiększa się liczba startujących zawodników.

Koło z własnych środków zarybia staw przy ulicy Estkowskiego. W ubiegłym roku wydano na ten cel blisko 6 tys. zł. Na wiosnę do zbiornika wypuszczono 250 kg karpia handlowego, a na jesień 400 kg leszcza z płociami. - Mimo wielu apeli, ciągle borykamy się z niewłaściwymi zachowaniami wielu wędkarzy. Mimo ustawienia kontenerów na śmieci często wolą zostawiać odpady na obrzeżu wody, na stanowiskach czy w trzcinie. Podejmowane akcje sprzątania śmieci tego problemu nie zatawiają. Nie tylko sprzątamy po sobie, ale zwróć-



Zebranie wędkarzy jest okazją do podsumowania całorocznej rywalizacji członków koła PZW Jarocin Miasto

my też uwagę tym, którzy zostawiają po sobie nieporządek - podkreślił prezes. - Na dopływach wody do stawu na Estkowskiego mamy nietypowego wroga. Bobry już trzykrotnie czy czterokrotnie próbowały nam wybudować tamę. Napracowaliśmy się nad tym porządnie. Zasygnalizował także konieczność wykonania napraw w stacji w Siedleminie.

Trzynastoosobowa grupa Społecznej Straży Rybackiej przeprowadziła 68 kontroli, siedem z nich w nocy oraz wylegitymowała 486 osób. - Pocieszając jest, że w trakcie udzielono wędkarzom tylko siedmiu pouczeń - podkreślił komendant Leszek Grzech. Wspominał także o wrześnieowym wycieku ścieków przemysłowych z zakładu mięsnego w Golinie. Sprawa zosta-

ła zgłoszona do inspektora ochrony środowiska. Do tej pory straż nie otrzymała jednak żadnej informacji o jej zakończeniu. - Strażnicy wraz z zarządem koła brali czynny udział w akcji „Sprzątanie świata”. W tej kwestii nie się niestety nie zmieniło. Śmieci to jak zwykle woreczki po zanętach, pudełka po robakach, plastikowe butelki po napojach oraz szklane po wódce i piwie

znajdujące się przy stanowiskach wędkarskich, pod trawą i trzciną. Wniosek jest jeden: śmieć przede wszystkim wędkarze, a w minimalnym stopniu spacerowicze czy młodzież odwiedzająca zalew w godzinach wieczornych - tłumaczył szef straży rybackiej.

W trakcie dyskusji podnoszono m.in. problem wysokich opłat wprowadzanych przez inne okręgi Polskiego Związku Wędkarskiego. Zebrani udzielili ustępującym władzom jednogłośniego absolutorium. Za nowym składem zarządu opowiedziały się 93 osoby. Na koniec spotkania zatwierdzono plan pracy koła, terminarz zawodów i preliminarz wydatków. Przyjęto też kilka uchwał i wniosków. Zebrani zdecydowali o wprowadzeniu bezwzględnego zakazu połowu w czasie 14 dni od zarybienia zbiornika. Podjęli decyzję o likwidacji specjalnego stanowiska do połowu nad zalewem w Roszkowie, z którego mogły korzystać osoby niepełnosprawne. Zdaniem wędkarzy dochodziło bowiem do nadużyć w jego wykorzystywaniu przez osoby nie mające żadnych trudności w poruszaniu się. Uczestnicy spotkania wyrazili też zgodę na przyznanie wieloletniemu działaczowi i ustępującemu wiceprezowi Stanisławowi Tomczykowi honorowego członkostwa w kole PZW Jarocin Miasto.

(15)

## ► Klasyfikacja „Wędkarza Roku”

- I. Rafał Kusyk
- I. Roman Olejniczak
- III. Stefan Marcinkowski
- IV. Radosław Cuprych
- IV. Jerzy Wolniak
- VI. Leszek Grzech

W 2013 roku przewidziano organizację 9 zawodów wędkarskich. Pierwsze odbędą się w kwietniu. Sekretariat koła czynny jest w Jarocińskim Ośrodku Kultury (p. 31) w każdą środę w godz. 16.00-18.00.

## ► Skład zarządu koła PZW Jarocin Miasto

Stanisław Krawczyk (prezes), Leszek Grzech (wiceprezes, komendant powiatowy Społecznej Straży Rybackiej), Stefan Marcinkowski (sekretarz), Jan Marcinkowski (skarbnik), Tomasz Krawczyk (kapitan sportowy, rzecznik prasowy koła), Zenon Jagielka (gospodarz koła i stacji), Helmut Just (pomocnik gospodarza koła i stacji), Jan Kupryjańczyk, Zbigniew Wojtecki (członkowie zarządu)

## ► Skład komisji rewizyjnej

Stefan Sosnowski (przewodniczący), Wiesław Bukowski (zastępca), Jerzy Szweczyk i Stanisław Tomczyk (członkowie)

## ► Skład sądu koleżeńkiego

Rafał Regus (przewodniczący), Rafał Kusyk i Roman Olejniczak (członkowie)

## ► Delegaci na zjazd okręgowy

Stanisław Krawczyk, Leszek Grzech, Stefan Marcinkowski (zastępcy - Zenon Jagielka, Tomasz Krawczyk)

## ► W 2012 roku do zalewu w Roszkowie wpuszczono ryb za kwotę 38.249 zł

|                                |           |
|--------------------------------|-----------|
| 2.000 kg KARPJA za             | 22.000 zł |
| 160 kg narybku SZCZUPAKA za    | 2.560 zł  |
| 40 kg SUMA KROCZKA za          | 600 zł    |
| 9 kg WĘGORZA OBSADOWEGO za     | 3.969 zł  |
| 1.200 kg PŁOCI za              | 6.600 zł  |
| 4.000 sztuk narybku BOLENIA za | 2.520 zł  |

## LIST

# Nowe otwarcie w przetargach gminnych. Manipulacja opinią publiczną

Ustosunkowując się do artykułu i konferencji prasowej na temat nowego otwarcia w przetargach gminnych, chciałbym przedstawić mój punkt widzenia, gdyż wiele jest odniesień do okresu kiedy byłem burmistrzem. 3 główne hasła konferencji.

## Transparentność przetargów

Wszystkie przetargi, które robiła, zarówno gmina, jak i gminne spółki za moich czasów, były robione zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Nie przypominam sobie, aby na przestrzeni 9 lat były skargi do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych lub organów ścigania, a jeżeli, tak to zostały odrzucone. Jedynym przypadkiem, budzącym kontrowersje był przetarg JTBS-u na budowę bloku oraz remonty. Prezes utracił moje zaufanie i został zwolniony. Okazało się, że ogłosił przetarg na remonty, ale zlecenia dostawała firma, która przegrała przetarg z wyższą ceną. Okazało się, że

jest to firma kuzyna Pana burmistrza Martuzalskiego. Dlatego pewnie zwolniony prezes odzyskał swoją funkcję po wygranych przez Martuzalskiego wyborach i nie poniósł konsekwencji strat, na jakie naraził gminną spółkę, zlecając roboty kuzynowi burmistrza. Jaka teraz jest transparentność i gra z zasadami?

## Otwartość i dostępność

Wszystkie przetargi były otwarte i dostępne dla firm, które miały odpowiedni potencjał i możliwości wykonywania robót. Wprowadzane ograniczenia miały spowodować dopuszczanie firm, które zatrudniają pracowników legalnie i będą świadczyły odpowiednią jakość usług. Czy tak się dzieje obecnie? Nie ukrywam, że celem moim oraz Ziemi Jarocińskiej było preferowanie lokalnych firm z Jarocina zgodnie z obowiązującym prawem, jak i progra-

mem wyborczym, który mówił, że maksymalna ilość inwestycji powinna być wykonywana przez firmy lokalne, aby miejsca pracy tworzone przy inwestycjach były dla mieszkańców Ziemi Jarocińskiej. Około 80% inwestycji wykonywały firmy lokalne. Inwestycje rzędu 20-35 mln zł rocznie, bezpośrednio i pośrednio dawały zatrudnienie około 800 pracownikom z Ziemi Jarocińskiej. Gmina Jarocin przez 9 lat mojego burmistrzowania była największym inwestorem w regionie. Obecny brak inwestycji powoduje po raz pierwszy od 10 lat ROSNAĆ BEZROBOCIE.

## Oszczędność publicznych środków

Zdumienie budzi sposób pokazywania mieszkańcom rzekomych oszczędności w przetargach obecnych władz. Czy jeśli wyjmie się jeden z wielu składników oferty i pokazując, że wcześniej plug kosztował 132 zł, a teraz kosztuje 2 zł, to zna-

czy, że cała oferta będzie 66 razy tańsza? Nie. Gdyż na całą ofertę składa się wiele składników. Burmistrzowie ogłosili, że odśnieżanie będzie kilkukrotnie tańsze niż poprzednio. Jest to nieprawda. Dlaczego? Ano dlatego, że 90% ceny usługi to głównie plugopiaskarka, którą w przetargu wyceniono na 18,5% drożej. Jeżeli policzymy średnią ważoną (a nie arytmetyczną), to dowiemy się, że końcowa faktura za odśnieżanie będzie droższa o kilka procent niż w roku poprzednim. Tak można by mnożyć przykłady. Niektóre przetargi wyszły taniej niż poprzednio, ale też inne wyszły drożej. Rynek w danym roku kształtuje ceny. W podanym przykładzie nieprawdą jest rozpowszechniana informacja burmistrzów, że odśnieżanie będzie kilka razy tańsze. Może być nawet droższe.

Podsumowując temat związany z rzekomymi oszczędnościami w przetargach. Jeżeli prawdą byłoby to, co mówią burmistrzowie o oszczędno-

ściach (wskazane 1.300.000 zł), to taka kwota powinna się już teraz po rozstrzygnięciu przetargów znaleźć dodatkowo w budżecie gminy i na najbliższej sesji powinna być zmiana w budżecie. Ponieważ to co zostało zaprezentowane to nie jest prawdą, tylko propagandą, takiej zmiany w budżecie nie będzie. Jeżeli burmistrz oszczędności chce wykorzystać w paragrafie, gdzie one powstały, to powinien pokazać kilkukrotnie zwiększenie ilości zadań wykonanych z oszczędności. W tabelach przytoczonych wynika, że takowe nie są planowane. Podejrzewam, że władza wie, że tych oszczędności nie będzie, dlatego też na konferencji nie pokazano, na co te oszczędzone 1.300.000 zł będzie wydane. (...)

Z poważaniem Adam Pawlicki  
burmistrz Jarocina 2002-2011

(skrót od redakcji)

**DEKA**

• ZAMÓW OKNA TERAZ  
- ODBIERZ W NOWYM ROKU

**Okno V70 Optimal BLACK**

**7 LAT GWARANCJI**

• **NOWOŚĆ**

• ZIMOWY RABAT  
NA CIEPŁE OKNA Z ZESTAWEM TRZYSZYBOWYM

BIURO HANDLOWE: ul. Wrocławska 36, 63-200 Jarocin  
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fdeka@tien.pl, www.deka-jarocin.pl

**„KACPOL”**

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21  
62 747 95 82, kom. 510 337 076  
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

**ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (zabawiamy od 7 do 14 dni)

**POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

**SUPER OFERTA!**

Jarocin, ul. Wrocławska 50  
tel. 62 505-31-33  
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19  
tel. 62 741-34-78  
hatex.ipleszew.pl

**HATEX**

Pleszew, ul. Ogrodowa 13  
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

♦ OKNA  
♦ DRZWI  
♦ ROLETY  
♦ BRAMY  
♦ PARAPETY

MONTAŻ DRZWI GRATIS

ZIMOWA PROMOCJA NA OKNA

**KURS PRAWA JAZDY**  
kat. „B”  
**KMIEC**

- egzamin w Poznaniu i Kaliszu
- płatne ratami
- dowóz na zajęcia i egzaminy

**601/624-480, 695/928-311**

**KONSTAŁ PRODUCENT**

**GARAŻE Blaszane  
BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

**www.konstal-garaze.pl**

61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644  
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

**TIME TAX**

**Pracowałeś za granicą?**

**NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • ANGLIA  
AUSTRIA • DANIA • IRLANDIA • NORWEGIA • USA • SZWECJA**

**ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK**

Dowiedz się co jeszcze możesz zyskać!  
Masz 2 dzieci? Pracując za granicą należy Ci się rocznie nawet:

**NIEMCY - 17660 zł** **HOLANDIA - 7840 zł**

**Najniższe ceny + Najwyższa jakość  
Sprawdź nas!**

Punkt Obsługi Klienta w Jarocinie  
Jarocin, ul. Kilińskiego 27/6  
tel. 62 505 22 12, kom. 503 034 917  
jarocin@timetax.pl  
**www.timetax.pl**

**PROMOCJA  
KREDYTÓW  
GOTÓWKOWYCH**

**OPROCENTOWANIE TYLKO 9,9%\***  
**0%\* PROWIZJI**

**GET IN BANK**

Jarocin, ul. Wrocławska 15 (Galeria Jarocińska), tel. 62 505 20 12

\*Dla reprezentatywnego przykładu kredytu bez ubezpieczenia udzielonego w promocji na dzień 14 stycznia 2013 r. z okresem kredytowania 62 miesiące i oprocentowaniem zmiennym 9,90%; RRSO wynosi 10,4%. Całkowita kwota kredytu 13 700 zł, wysokość miesięcznej raty 283,17 zł. Całkowity koszt kredytu 3 856,55 zł (koszt odsetek). Całkowita kwota do zapłaty 17 556,55 zł. Dla reprezentatywnego przykładu kredytu z ubezpieczeniem udzielonego w promocji – dla kredytu głównego na dzień 14 stycznia 2013 r. z okresem kredytowania 62 miesiące i oprocentowaniem zmiennym 9,90%; RRSO wynosi 19,1%. Całkowita kwota kredytu 13 700 zł, wysokość miesięcznej raty 283,17 zł. Całkowity koszt kredytu 6 071,90 zł (koszt odsetek 3 856,47 zł i ubezpieczenia 2 215,43 zł). Całkowita kwota do zapłaty 19 771,90 zł. Kredyt dodatkowy na pokrycie kosztów ubezpieczenia. Dla reprezentatywnego przykładu – dla kredytu dodatkowego na dzień 14 stycznia 2013 r. z okresem kredytowania 62 miesiące i oprocentowaniem zmiennym 9,90%; RRSO wynosi 10,4%. Całkowita kwota kredytu 2 215,43 zł, wysokość miesięcznej raty 45,79 zł. Całkowity koszt kredytu 623,62 zł (koszt odsetek). Całkowita kwota do zapłaty 2 839,05 zł. Promocja trwa od 14 stycznia 2013 r. do odwołania. Regulamin promocji dostępny na getinbank.pl oraz w Oddziałach Banku. Promocja dostępna jest dla Klientów z oceną punktową powyżej 550 pkt. wg raportu BIK. Informacja o zasadach punktacji Biura Informacji Kredytowej SA na www.bik.pl/bik/poradnik/oc\_pkt\_faqs. Uwaga: do celów niniejszej promocji raport z BIK SA pobiera Bank. Jesteśmy częścią Getin Noble Bank S.A.

**OKNA TYTANOWE termo**

**Gorący news**  
zaokrąglona linia okien

**PROMOCJA**  
**1 zł za szybę**  
**SUPERtermo U=0,5!**

**KiM**  
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28  
tel. 62 747 25 18  
km@ms.pl

**m S**  
więcej niż OKNA  
**www.ms.pl**

**CENTRUM MONITORINGU**

**OCHRONA**  
AGENCJA OCHRONY MIEJSC  
**TIGER SECURITY**

**TIGER SECURITY JAROCIN**  
**www.tiger-security.pl**  
biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ I, 63-200 JAROCIN

**GARAŻE BLASZANE  
- WZMOCNIONE  
BRAMY GARAŻOWE**



**DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!**

**PRODUCENT**  
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**RAFIK**

**PRODUCENT  
MEBLI KUCHENNYCH**  
biurowych, szaf pod zabudowę

**SPRZEDAŻ:**  
STOŁÓW, KRZESEŁ,  
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14  
tel. 608/778-027



**MOODO**

ZAPRASZAMY  
DO NASZEGO SKLEPU  
ul. Śródmiejska 17 A  
JAROCIN

www.moodo.pl

**WYPRZEDAŻ KOLEKCJI JESIEŃ/ZIMA DO - 75%**

**Brykiety  
z trocin  
dębowych  
RUF i walec**



**CIĄGŁA  
SPRZEDAŻ**

Przelwornia Drewna STANOS  
al. Niepodległości 30 (teren GS)  
63-200 Jarocin  
tel. (62) 505-30-90 lub 697-915-073

**BLACHY  
NA DACHY**

blachodachówki, trapezy,  
płyty warstwowe

pomiar i kalkulacja  
**GRATIS**

tel. (65) 571-63-55  
montaż - 601-56-37-47

**OKNA PCV**



drewno alum.,  
rolety zewnętrzne  
bramy garażowe

pomiar i kalkulacja  
**GRATIS**

tel. (65) 571-63-55  
montaż - 601-56-37-47

**AUTO SZYBY**

**SPRZEDAŻ, MONTAŻ**

OSOBOWE  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE

naprawa  
odprysków

**ATRAKCYJNE CENY**

Pleszew, ul. Kubackiego 55  
**Tel. 660-252-097**

**ACWADOR**

HOTEL - RESTAURACJA

**ORGANIZUJEMY: Wesela**



Można wykonać zdjęcia w plenerze i przy basenie



**Prokopów 25a**  
63-300 Pleszew  
tel. 62 742-24-90, 62 742-90-04  
515-155-654, 600-232-552

**OKNOBUD**

OKNA I DRZWI PCV profil  
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

montaż, pomiar,  
transport **GRATIS**

**WITASZYCZKI 36a, tel. (62) 740-19-22, 506/585-751**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO SZYBY**

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA

**Tel. 607 714 288,  
607 560 682**

Pleszew, ul. Podgórna 21

ZGO ROZWIJA SIĘ DZIĘKI DOTACJOM I PREFERENCYJNYM POŻYCZKOM

# Inwestycje bez komercyjnych kredytów

Ponad 12 mln zł pozyskał w ostatnich pięciu latach Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie. Pieniądze pochodzące m.in. z dotacji i preferencyjnych pożyczek przeznaczono na rozwój spółki.

- 10 lat temu ZGO startowało z 50 tys. zł i dziurą w ziemi. Generowaliśmy straty. Teraz po stronie aktywów mamy ok. 20 mln zł, a na koncie 5 mln zł wolnej gotówki. Podwoiliśmy wartość spółki, a w perspektywie mamy kolejne działania, które spowodują jej rozwój - mówi o sytuacji finansowej Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie Mariusz Małynicz, prezes spółki. - Godne odnotowania jest to, że nigdy nie zaciągnęliśmy kredytu komercyjnego, dzięki czemu nie powodowało to zadłużenia spółki - dodaje.

Jak wyjaśnia szef ZGO, zarząd nie mówi „nie” kredytowi komercyjnym. - Po prostu ustawiamy je na samym końcu kolejki. Niektórzy sięgają po nie, bo te instrumenty są bardzo wygodne i łatwo dostępne. My podążamy jednak inną drogą, bo zaciągnięcie kredytu pociąga za sobą daleko idące konsekwencje w kolejnych latach. Staraliśmy się wykorzystywać inne możliwości. Tak, by przy udziale większej pracy, uzyskać np. umorzenie pożyczki, albo pozyskać zupełnie darmowe pieniądze w postaci dotacji - wyjaśnia Małynicz.

Od 2007 r. suma pozyskanych dotacji i pożyczek preferencyjnych przeznaczonych na rozwój ZGO to 8 mln 262 tys. zł. Suma przyznanych ZGO dotacji i nagród to 3 mln 808 tys. zł. Kwota spłaconych pożyczek: ponad 1 mln zł. Suma umorzonych



i możliwych kwot do umorzenia wynikająca z przyznanych pożyczek: blisko 744 tys. zł. - Liczby na pewno robią wrażenie. Jednak ważne jest też to, że pieniądze zostały doskonale spżytkowane na rozwój jednej z największych firm w gminie Jarocin - podkreśla prezes spółki.

## Dotacje i pożyczki, czyli darmowe pieniądze

Największą dotacją w historii ZGO było blisko 3,5 mln zł przyznane w listopadzie 2008 r. przez EkoFundusz. Dzięki tym środkom zakupiono specjalistyczny sprzęt na potrzeby składowiska, w tym m.in. samochód ciężarowy trzyosiowy

z dźwigiem oraz przyczepą, a także sfinansowano zakup pojemników o pojemności 240l czy pojemników „typu dzwon” służących do selektywnej zbiórki odpadów. - Ta dotacja pozwoliła nam wystartować z kopitu - zaznacza Małynicz.

Rok później Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich przyznał ZGO 178 tys. zł na budowę Punktu odbioru odpadów problemowych czyli tzw. „Gratowiska”, które jest pierwszą tego typu instalacją w Południowej Wielkopolsce. Podobną kwotę - 170 tys. zł ZGO otrzymało w listopadzie ub. r. ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodar-

ki Wodnej w Poznaniu na budowę ścieżki edukacyjnej, która powstała na terenie zakładu. Pieniądze zostały również przeznaczone na kampanię edukacyjną z zakresu prawidłowego gospodarowania odpadami.

Jeśli natomiast chodzi o preferencyjne pożyczki, to najwyższą było wsparcie z WFOŚiGW w Poznaniu. - Dostaliśmy pożyczkę w wysokości 2,4 mln zł z możliwością umorzenia 15 proc. i niską stopą procentową. Pieniądze przeznaczone były na wybudowanie nowej kwatery na terenie zakładu oraz zakup wyposażenia: koparki kolowej oraz automatycznej myjki - informuje Małynicz.

Z kolei w 2009 r. Fundusz przyznał 558,6 tys. zł pożyczki na zakup kompaktora, służącego do rozgarniania i zagęszczania odpadów. Umorzoną kwotę w wysokości blisko 84 tys. zł spółka przeznaczyła na budowę instalacji do odgazowania składowiska.

## A jeśli kredyt, to tylko na preferencyjnych warunkach

- Trafiał nam się również jeden kredyt, ale preferencyjny z Banku Ochrony Środowiska. Oprocentowanie było poniżej inflacji. Grzechem byłoby nie sięgnąć po te środki - mówi Małynicz. Chodzi o 2007 r., kiedy to ZGO zaciągnęło kredyt w wysokości 470

tys. zł na budowę sortowni odpadów z halą technologiczną i niezbędną infrastrukturą. Na to samo zadanie WFOŚiGW przyznał jarocińskiej spółce 1,5 mln zł pożyczki, której 20 proc. zostało umorzone.

Warto również odnotować, że w ub. r. ZGO zdobył w konkursie Przeglądu Komunalnego o Puchar Recyklingu nagrodę w wysokości 5 tys. zł, a jako wyróżniająca się jednostka na terenie Wielkopolski jarociński zakład „zgarzył” 6 tys. zł od WFOŚiGW w Poznaniu. - Potwierdza to fakt, że wybrany przez nas kierunek zarządzania spółką jest dobry. Rozumne gospodarowanie majątkiem powoduje, że koszty działalności naszego zakładu są mniej odczuwalne dla mieszkańców. Przypomnę, że od 3 lat spółka nie podniosła cen za odbiór odpadów komunalnych. I cena nie zmieniła się do końca 2014 r. - podsumowuje Małynicz.

**3,5 mln zł**  
największa dotacja  
w historii ZGO, przyznana  
w listopadzie 2008 r.  
przez EkoFundusz

# OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY *ekoterm*

tel. 62 741-15-81

**KWITOWSKI**

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ  
DO KLIENTA

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27.02.2013 r. w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się licytacje nieruchomości należących do dłużnika: Wojciecha Jerzynieka oraz uczestników postępowania Pawła Jerzynieka i Marcina Jerzynieka

### PIERWSZA LICYTACJA:

o godz. 10.00 KZ11/00006214/2 - nieruchomość gruntowa-zabudowana, zlokalizowana w Kątach gm. Jarocin, dz. nr 18, 53, 65, 85, 94, 52/4 o pow. 10.71.00 ha, łączna wartość nieruchomości: 598.605,00 zł, Cena wywołania - 3/4 kwoty oszacowania: 448.953,75 zł, Rękojmia: 59.860,50 zł

o godz. 10.15 KZ11/00018278/5 - nieruchomość gruntowa niezabudowana, zlokalizowana w Radlinie gm. Jarocin, dz. nr 346/7 o pow. 1.82.00 ha, łączna wartość nieruchomości: 41.767,00 zł, Cena wywołania - 3/4 kwoty oszacowania: 31.325,25 zł, Rękojmia: 4.176,70 zł

### DRUGA LICYTACJA:

o godz. 10.30 KZ11/00020527/3 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Kątach gm. Jarocin, dz. nr 21, 57, 82 o pow. 8.19.00 ha, łączna wartość nieruchomości: 168.190,00 zł, Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 112.126,67 zł, Rękojmia: 16.819,00 zł

o godz. 10.45 KZ11/00007304/7 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Stegoszy gm. Żerków, dz. nr 371, 372 o pow. 1.85.00 ha, łączna wartość nieruchomości: 50.300,00 zł, Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 33.533,33 zł, Rękojmia: 5.030,00 zł

o godz. 11.00 KZ11/00012599/9 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Kątach gm. Jarocin, dz. nr 37 o pow. 0.4900 ha, łączna wartość nieruchomości: 8.655,00 zł, Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 5.770,00 zł, Rękojmia: 865,50 zł

o godz. 11.15 KZ11/00017075/5 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Radlinie gm. Jarocin, dz. nr 341/1, 352/4, 352/5, 346/2 o pow. 2,9000 ha, łączna wartość nieruchomości: 52.636,00 zł, Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 35.090,67 zł, Rękojmia: 5.263,60 zł

o godz. 11.30 KZ11/00006215/9 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Kątach gm. Jarocin, dz. nr 48 o pow. 1.77.00 ha, łączna wartość nieruchomości: 31.264,00 zł, Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 20.842,67 zł, Rękojmia: 3.126,40 zł

Rękojmia powinna być złożona w gotówce lub na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I.O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.



dochodzenie odszkodowań

www.godneodszkodowanie.pl

## ODSZKODOWANIA • ZADOŚĆUCZYNIENIA • RENTY

Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych.

Zajmujemy się prowadzeniem spraw odszkodowawczych m. in z następujących zdarzeń:

- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW KOMUNIKACYJNYCH (dla kierowców, pasażerów, pieszych, rowerzystów)
- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW PRZY PRACY
- ODSZKODOWANIA ZA WYPADKI W ROLNICTWIE
- ODSZKODOWANIA ZA POTKNIĘCIA I POŚLIZGNIĘCIA
- ODSZKODOWANIA ZA BŁĘDY W SZTUCE MEDYCZNEJ
- ODSZKODOWANIA ZA INNE ZDARZENIA SKUTKUJĄCE OBRAŻENIAMI CIAŁA

Dochodzimy możliwie najwyższych świadczeń i podwyższamy już wypłacone. Poprawiamy sprawy również po konkurencyjnych firmach i kancelariach!

Przykładowe kwoty wywalczone dla naszych klientów:

- za złamaną rękę od 10 000 do 30 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za złamaną nogę od 10 000 do 60 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za poważny uraz kręgosłupa i/lub głowy 1,2 mln zł,-
- za utratę bliskiej osoby np. 100 000 zł,-

Jeżeli zostajesz poszkodowany w wyniku ww zdarzeń lub, jeśli w wyniku wypadku utraciłeś bliską Ci osobę, pozwól nam zająć się Twoją sprawą i uzyskać dla Ciebie możliwe najwyższe odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę.

Nie możesz do nas przyjść? Zadzwoń! Przyjedziemy do Ciebie.

Przykładowa kwota renty uzyskana dla naszych klientów (niezależna od renty ZUS) od 500 do 7 500 zł,- / miesięcznie.

Pamiętaj! - nie musisz być nigdzie ubezpieczony, aby domagać się należnych Ci świadczeń!

Punkty Obsługi Klienta i zgłaszania spraw:

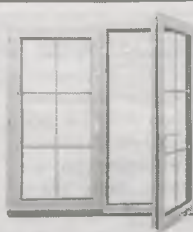
Kórnik ul. Poznańska 1/5, Kottin ul. Słowackiego 8

Tel. (61) 881-82-97, kom. 796-732-872; 502-182-182

Centrala

Łódź, ul. Wólczyńska 247

Tel/fax 42 682 00 80, kom. 793 383 522



## OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.

Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)

tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

Zakład Przemysłu Mięsnego  
„BIERNACKI”  
zatrudni

## KIEROWCÓW kat. C + E

TRANSPORT KRAJOWY I ZAGRANICZNY

Wymagania:  
świadectwo kwalifikacji, dyspozycyjność,  
sumienność, mile widziane doświadczenie  
w zawodzie

609/724-070, 697/806-654

# NAJLEPSZA OFERTA

– TO TAKA, KTÓRĄ  
DOPASUJESZ DO SIEBIE  
WYPRZEDAŻ 2012



FLUENCE Z RABATEM  
+ OPONY ZIMOWE

TWÓJ  
ZYSK **11 000 zł**



www.renault.pl

SKORZYSTAJ Z WYPRZEDAŻY 2012 W RENAULT.

WYBIERZ POMIĘDZY: OPONAMI ZIMOWYMI, AKCESORIAMI, 5-LETNIĄ GWARANCJĄ\* Z KONTRAKTEM SERWISOWYM

W RAMACH KREDYTU ZEN. SAMOCHODY DOSTĘPNE TAKŻE W KREDYCIE 50/50.

SPRAWDŹ, ILE MOŻESZ ZYSKAĆ.

Renault ..... elf



\* Oferta dotyczy umowy serwisowej w promocyjnej cenie, zawartej na 5 lat lub do przebiegu 100 000 km, licząc od daty wydania samochodu, w ramach Kredytu ZEN i obejmuje, niezależnie od bezpłatnej gwarancji fabrycznej, obsługę serwisową w ramach programu przeglądów oraz po upływie gwarancji fabrycznej, dodatkową ochronę gwarancyjną i usługę asystance w okresie trwania umowy. Kredyt ZEN i Kredyt 50/50 oferowane są przez RCI Bank Polska S.A. i dostępne u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCI Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie. Komplet opon zimowych w cenie od 1 zł. Akcesoria za 1 zł. Szczegóły oferty w salonach. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji wynosi: od 4,4 do 7,9 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 114 do 182 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.renault.pl

## AUTO LIDER SP. Z O.O.

KALISZ, UL. ŁÓDZKA 69, TEL. 62 502 21 50

OSTRÓW WLKP., UL. POZNAŃSKA 78, TEL. 62 735 33 55

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY -  
www.power-art.pl / tel.: 797-845-842

PROFESJONALNE  
OKLEJANIE POJAZDÓW

797-845-842



Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A. w Jarocinie  
poszukuje kandydatów na stanowiska:

**operator obrabiarek SN**  
**operator obrabiarek skrawających**  
**elektronik/elektromonter**  
**automatyk/elektronik**

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne  
do posiadanych kwalifikacji.

Oferety zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych  
dla celów zatrudnienia prosimy dostarczyć lub przestać w terminie  
7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres Spółki:

Jarocińska Fabryka Obrabiarek Spółka Akcyjna  
ul. Zacisza 14, 63-200 Jarocin  
lub e-mail: [rekrutacja@jaf.com.pl](mailto:rekrutacja@jaf.com.pl)

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

#### OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Tomasz Wejman na podstawie  
art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **20 lutego 2013 r. o godz. 13:15** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie z siedzibą przy ulicy Wrocławskiej 6, 63-200 Jarocin, sala 15, odbędzie się **DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI** należącej do dłużnika: **Marek Kominek**, położonej w miejscowości **Tarce**, gmina Jarocin, dla której Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ11/00032121/4**.

**Sprzedaż licytacyjna obejmuje:** Prawo własności nieruchomości gruntowej o pow. **0,1038 ha**, dz. **54/1**, zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. użyt. **90,62 m2** z poddaszem nieużytkowym, w trakcie remontu.

Suma oszacowania wynosi **178 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **118 666,67 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **17 800,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BP S.A. 56 1020 2212 0000 5402 0301 5625.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać akta postępowania egzekucyjnego w kancelarii komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

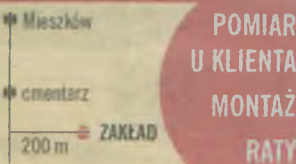
Zakład Meblowy „Nakpol”  
zaprasza do



**SKLEPU FIRMOWEGO**  
**przy zakładzie**

Oferujemy:

- KUCHNIE NA WYMIAR
- MEBLE POKOJOWE
- SZAFY, SYPIALNIE



WOLICA PUSTA 56, tel. (61) 287-40-63

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

**Kierowców z kat. C+E**

WYMAGANIA:

Doświadczenie minimum roczne, prawo jazdy kategorii C+E,  
wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy,  
mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:  
BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin  
w godz. 7.00 - 15.00

**WARCHLAKI**

krzyżówki ras mięsnych:

Danish Landrace  
Yorkshire  
Pietrain  
Duroc

**gwarantowany**  
wysoki status zdrowotny

**Genetyka DanBred**

Mięsność powyżej 56%

**KONRAD**  
[www.phkonrad.com.pl](http://www.phkonrad.com.pl)

P.H. KONRAD  
ul. Polygonowa 28C  
18-400 Łomża  
tel. 86 215 11 15 wew. 24  
kom. 664 942 009

**BARON**

**BEZPOŚREDNIA AKTYWIZACJA**  
**Osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

**JEŚLI JESTEŚ OSOBĄ:**

- niepełnosprawną w wieku 15-64,
- mieszkającą na terenie powiatu: średzkiego, wrzesińskiego, słupeckiego, gnieźnieńskiego, jarocińskiego, pleszewskiego
- nieaktywną zawodowo,

**I NAPRAWDĘ CHCESZ:**

- podnieść swoje kwalifikacje,
- otrzymać kursy zawodowe,
- odbyć półroczny płatny staż u pracodawcy,
- realnie zwiększyć szansę na zatrudnienie,

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!**

Udział w projekcie rozpoczyna się czternastodniowym pobytem rekreacyjno-szkoleniowym.  
Uczestnik projektu nie ponosi żadnych kosztów.

**KONTAKT:**

Biurow Fundacji im. Królowej Polski św. Jadwigi  
Tel./fax (61) 898-30-68 (pn. - pt. 8.00 - 16.00)  
e-mail: [agnieszka.weglarek@jadwiga.org](mailto:agnieszka.weglarek@jadwiga.org)



KAPITAŁ LUDZKI  
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Paged meble**  
formy doskonałe

**PAGED MEBLE SA**  
zatrudni w Zakładzie nr 3 w Jarocinie  
w Dziale Technicznego Przygotowania Produkcji  
osobę na stanowisko:

**KONSTRUKTORA**

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum średnie;
- biegła znajomość obsługi komputera;
- doświadczenie w konstruowaniu mebli skrzyniowych i hotelowych oraz aranżacji wnętrz z wykorzystaniem programów AutoCAD i Inventor;
- umiejętność nadzorowania i realizowania kilku zadań w reżimie czasu;
- prawo jazdy kategorii B;

**GWARANTUJEMY:**

ciekawą pracę w szybko rozwijającej się firmie i możliwość rozwoju zawodowego.

Niezbędne do rekrutacji - list motywacyjny oraz CV z wraz ze zgodą na przetwarzanie danych niezbędnych w procesie rekrutacji należy przestać do **22.02.2013** na adres:

**Paged Meble SA - Zakład nr 3 w Jarocinie**  
**63-200 Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 1**  
z dopiskiem „Rekrutacja - Konstruktor”  
tel. (62) 505-62-17, e-mail: [jwojtsiak@paged.pl](mailto:jwojtsiak@paged.pl)

www.oklejautko.pl  
oklej autko  
powerat

www.wiescirolnicze.pl



# WIEŚCI ROLNICZE

- aktualności • ceny artykułów rolnych
- informacje • technika rolnicza

*Dobre wieści dla rolników!*

**Kupię maciory, knury, tuczniki**

**SUPER CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki  
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

**KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE**

krowy do 5.70  
byki HF do 7.10 (600 netto)  
byki MM do 7.50 (600 netto)  
jałówki HF do 5.80  
jałówki MM do 6.50  
oraz bydło - 24h

Gotówka lub przelew przy kliencie  
Jałówki hodowlane i użytkowe  
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**Skup bydła rzeźnego 24h**

Gotówka lub przelew  
Odbiór całodobowy

tel. 664 499 683

Cegielnia BRZOSTÓW  
Roszków 92 A, 63-200 Jarocin  
prowadzi

**WYPRZEDAŻ**  
węgla kamiennego - miału

wartość opałowa 19000 kJ/kg,  
cena **492 zł brutto** (z akcyzą)  
loco zakład w Brzostowie

Informacja (62) 747-29-60, 502-447-147

**K KONRAD PH KONRAD**

**SKUP JAŁOWIC HODOWLANYCH I UŻYTKOWYCH CIELNE 2-8 MIESIĘCY**

SZYBKIE PŁATNOŚCI  
tel. 602 123 766  
86 215 11 15 wew. 21

**SKUP**  
macior, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA  
gotówka, szybki przelew

Tel. 880 203 189  
695 507 077

**KUPIĘ BYDŁO**

Gotówka lub przelew  
odbiór 24h

tel. 508/223-035,  
(65) 575-18-48

**Skup bydła i świń oraz bydło - 24h**

Gotówka!!!

**SPRZEDAŻ CIELĄT**

Tel. 607 544 147

**Skup bydła i żywca**

- Byk HF • Jałówki HF
- Byk MM • Jałówki MM
- Krowy

Skup bydła Odbiór 24h

Skup tuczników i macior na wagę żywą

Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494

**GAZETA Jarocińska**

**BIURO REKLAMY**

Jarocin, ul. Wolności 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak  
508/318-922  
Angelika Włodarczyk  
509/082-772

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje

**JAŁOWICE**  
HODOWLANE I UŻYTKOWE  
powyżej 7 miesięcy cielności

Zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36  
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

**DANPOL ZDZIECHOWA**

Maciory **3,50 + vat**  
Knury **2,80 + vat**  
oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa  
Płatność gotówką lub szybki przelew

tel. 608 439 125  
609 218 648

**SKUP ŻYWCA**

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

**Zawsze najlepsza cena!**

Płacimy gotówką lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

**Firma „BARWIT”**

tel. 63 268 43 00  
608 368 694

**SKUP BYDŁA I TRZODY**

**Płatność:**

- gotówka w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni

**MARPOL PLUS**

**Atrakcyjne Kredyty dla firm i rolników do 500.000 zł na oświadczenie**

ODŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI

www.marpolplus.com.pl

**LEASING na maszyny i urządzenia**

|                                                                    |                                                                           |
|--------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|
| Krotoszyn<br>ul. Mickiewicza 18<br>kom. 511-104-521<br>516-175-522 | Ostrów Wlkp.<br>ul. Wojska Polskiego 2<br>kom. 511-104-521<br>516-175-518 |
|--------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|

**KONSOLIDACJA KREDYTÓW**

**SKUP ŻYWCA: 609-741-111**

**BM**  
SKUP ŻYWCA

**BM**  
ZAKŁADY MIĘSNE

**SPRZEDAŻ CIELĄT: 691-474-202**

## Bieg Zimowy

XXIX Ogólnopolski Bieg Zimowy im. Mariana Michalskiego odbędzie się w najbliższą sobotę, 9 lutego w jarocińskim lesie (ul. Broniewskiego).

Zawodnicy rywalizować będą na około 8,5 km trasie, startując systemem narciarskim (co 30 sekund). Na najlepszych czekają nagrody pieniężne (500, 300 i 200 zł.). Przewidziano także upominki w poszczególnych kategoriach wiekowych. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowy medal.

W biegu może wziąć udział każdy, kto ukończył 16 lat, opłaci wpisowe (15 zł - przy zgłoszeniu do 6 lutego, od 7 lutego opłata startowa wynosić będzie 25 zł) oraz przedstawi zaświadczenie lekarskie o zdolności do udziału w biegach długodystansowych lub podpisze oświadczenie o udziale na własną odpowiedzialność (nieletni muszą posiadać zgodę od rodziców lub opiekunów).

Zgłoszenia przyjmowane są w Ognisku TKKF Trucht - Wspólny Dom przy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie, os. Kościuszki 4 (tel. (62) 747-34-38, e-mail: sekretariat@smjarocin.pl). Zapisy w dniu biegu będą prowadzone przez sekretariat w godz. 9.00 - 10.20 w restauracji Klubowa.

Pierwszy zawodnik wyruszy na trasę o godz. 11.00. Zakończenie imprezy i dekorację najlepszych przewidziano na godz. 14.00 (finał odbędzie się w restauracji Klubowa).

Organizatorem biegu jest Ognisko TKKF Trucht - Wspólny Dom działające przy SML-W w Jarocinie. (faf)

## ► MISTRZOSTWA POWIATU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W KOSZYKÓWCE DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

# „Ogólniak” nadal mocny

Reprezentacje dziewcząt i chłopców z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie obroniły tytuły mistrzów powiatu w koszykówce.

Podopieczne Marka Sobczaka i zawodnicy Marka Tyrakowskiego tradycyjnie nie mieli sobie równych na „powiatowym podwórku”. Zarówno dziewczęta, jak i chłopcy z „ogólniaka” pokonali rówieśniczki i rówieśników z ZSP 1 i ZSP 2 różnicą kilkunastu punktów.

Obie licealne ekipy reprezentować będą powiat jarociński w rozgrywkach rejonowych.

Zawody o Mistrzostwo Powiatu w koszykówce dziewcząt i chłopców zorganizował Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, ale turnieje odbyły się w sali gimnastycznej ZSO. Mecze sędziowali Marek Sobczak, Maciej Dolata oraz Magdalena Parysek.

(pw)

### WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W KOSZYKÓWCE:

|                                     |       |  |  |  |  |
|-------------------------------------|-------|--|--|--|--|
| <b>Dziewczęta:</b>                  |       |  |  |  |  |
| ZSP nr 1 Jarocin • ZSP nr 2 Jarocin | 29:18 |  |  |  |  |
| ZSP nr 2 Jarocin • ZSO Jarocin      | 15:52 |  |  |  |  |
| ZSO Jarocin • ZSP nr 1 Jarocin      | 42:13 |  |  |  |  |

|                                     |       |  |  |  |  |
|-------------------------------------|-------|--|--|--|--|
| <b>Chłopcy:</b>                     |       |  |  |  |  |
| ZSO Jarocin • ZSP nr 2 Jarocin      | 52:16 |  |  |  |  |
| ZSP nr 2 Jarocin • ZSP nr 1 Jarocin | 28:24 |  |  |  |  |
| ZSP nr 1 Jarocin • ZSO Jarocin      | 22:68 |  |  |  |  |

### SKŁADY DRUŻYN:

#### Dziewczęta:

##### • ZSO:

Dagmara Płóciennik, Kaja Tomczak, Katarzyna Woelke, Jagoda Pohl, Karolina Jacoszek, Aleksandra Nowak, Sandra Kujawa, Joanna Pawlicka, Sylwia Kuświk, Katarzyna Zamroczyńska, Joanna Chmura; opiekun - Marek Sobczak

##### • ZSP nr 2:

Kamila Wiśniewska, Magdalena Kolanowska, Joanna Zięciak, Karina Kmieciak, Marta Krystkowiak, Dominika Witkowska, Roksana Ryfa, Jagoda Kwiatkowska; opiekun - Tomasz Kwiatkowski

##### • ZSP nr 1:

Anna Springer, Anna Spizak, Anna Radłowska, Dagmara Repnak, Dominika Kasprzak, Joanna Hertel, Zanita Bachorz, Paulina Pohl, Paulina Hofmańska, Patrycja Wasielewska, Jagoda Rakowska; opiekun - Grzegorz Pawlak

#### Chłopcy:

##### • ZSO:

Jakub Kniat, Dawid Kowalczyk, Mikołaj Pawłowski, Radosław Skrzypczak, Bartosz Kot, Maciej Warczyński, Paweł Dworzyński, Sławomir Adamiak, Maciej Wyremblewski; opiekun - Marek Tyrakowski

##### • ZSP nr 1:

Dawid Olejniczak, Adrian Nowak, Adrian Wojciechowski, Krystian Wasielewski, Łukasz Ignasiak, Norbert Kostrzewa, Mateusz Gurzyński, Maciej Bonusiak, Tomasz Kazimierczak, Błażej Kalinowski, Michał Szymendera, Dawid Orchowski; opiekun - Grzegorz Pawlak

##### • ZSP nr 2:

Łukasz Banasiak, Michał Pera, Dawid Grajek, Michał Masztalerz, Kacper Siuba, Hubert Antkowiak, Łukasz Wielński, Adam Wosiek; opiekun - Aleksander Matuszewski



SZYMON GRUCHALSKI

## ► MISTRZOSTWA POWIATU GIMNAZJÓW W PIŁCE RĘCZNEJ

# Pięć sekund przed końcem

Drużyny z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców, zwyciężyły w Mistrzostwach Powiatu w Piłce Ręcznej i awansowały do rozgrywek rejonowych.

W mistrzostwach powiatu wystartowały reprezentacje trzech szkół: Gimnazja nr 1 i nr 5 z Jarocina oraz Wilkowyja. Wśród dziewcząt walka o zwycięstwo była bardzo zacięta. Wszystkie drużyny zanotowały po jednym zwycięstwie i o końcowej klasyfikacji decydowała różnica bramek. Najlepszy bilans miał zespół Gimnazjum nr 1, a o ostatecznym sukcesie zadecydował gol zdobyty przez Klaudię Gałczyńską pięć sekund przed końcowym gwizdkiem spotkania z „piątką”. O braku szczęścia może mówić ekipa z Wilkowyi, prowadzona przez Karola Michalaka, która w bezpośrednim pojedynku pokonała „jedynekę”, ale przegrała z „piątką” i ostatecznie zajęła drugie miejsce.

- Moje dziewczyny wygrały turniej dzięki niesamowitej woli walki i zaangażowaniu. Najlepiej piłkarsko,



W mistrzostwach powiatu w piłce ręcznej zwyciężyły drużyny z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie prowadzone przez Łukasza Stachowiaka

nie tylko w mojej ocenie, prezentowały się zawodniczkami z Wilkowyi. Ozdobą całego turnieju był mecz naszego gimnazjum z Wilkowyją, gdyż poziom, jaki zaprezentowały oba zespoły, zadowoliliby niejednego kibica piłki ręcznej - mówił po

zawodach Łukasz Stachowiak, opiekun drużyn z Gimnazjum nr 1.

Wśród chłopców także triumfowali gimnazjaliści z „jedynek”, którzy pokonali zarówno „piątkę”, jak i zespół z Wilkowyi.

Zwycięskie ekipy z „jedynek”

w przyszłym tygodniu zagrają w finałach rejonowych, które odbędą się w Pyzdrach.

Mistrzostwa powiatu rozegrano w hali spółki Jarocin Sport, a sędziowali je Marek Sobczak i Wojciech Pawłowski. (faf)

### WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU GIMNAZJÓW W PIŁCE RĘCZNEJ

|                                                 |     |  |  |  |
|-------------------------------------------------|-----|--|--|--|
| <b>Dziewczęta:</b>                              |     |  |  |  |
| Gimnazjum Wilkowyja • Gimnazjum nr 1 Jarocin    | 7:4 |  |  |  |
| Gimnazjum Wilkowyja • Gimnazjum nr 5 Jarocin    | 5:7 |  |  |  |
| Gimnazjum nr 1 Jarocin • Gimnazjum nr 5 Jarocin | 7:2 |  |  |  |

|                           |   |   |       |  |
|---------------------------|---|---|-------|--|
| <b>Tabela:</b>            |   |   |       |  |
| 1. Gimnazjum nr 1 Jarocin | 2 | 2 | 11:9  |  |
| 2. Gimnazjum Wilkowyja    | 2 | 2 | 12:11 |  |
| 3. Gimnazjum nr 5 Jarocin | 2 | 2 | 9:12  |  |

#### Chłopcy:

|                                                 |      |
|-------------------------------------------------|------|
| Gimnazjum Wilkowyja • Gimnazjum nr 1 Jarocin    | 7:10 |
| Gimnazjum Wilkowyja • Gimnazjum nr 5 Jarocin    | 12:4 |
| Gimnazjum nr 1 Jarocin • Gimnazjum nr 5 Jarocin | 8:5  |

|                           |   |   |       |  |
|---------------------------|---|---|-------|--|
| <b>Tabela:</b>            |   |   |       |  |
| 1. Gimnazjum nr 1 Jarocin | 2 | 4 | 18:12 |  |
| 2. Gimnazjum Wilkowyja    | 2 | 2 | 19:14 |  |
| 3. Gimnazjum nr 5 Jarocin | 2 | 0 | 9:20  |  |

### SKŁADY DRUŻYN GIMNAZJUM NR 1

#### Dziewczęta:

Zuzanna Baraniak, Klaudia Gałczyńska, Dagmara Hunold, Ernestyna Jankowska, Julia Kornobis, Beata Leszczyńska, Katarzyna Marciniak, Wiktoria Michalska, Aleksandra Szymczak, Zuzanna Tyl, Julia Wyremblewska. Opiekun - Łukasz Stachowiak

#### Chłopcy:

Wiktor Balcerski, Marcin Bryll, Tomasz Grenda, Jacek Idzikowski, Robert Kosiorowski, Mateusz Maryniak, Konrad Parysek, Igor Pluta, Krzysztof Pluta, Kacper Włodarek, Marcin Żurek. Opiekun - Łukasz Stachowiak

UNIHOKEJ



Dziewczeta ze Szkoły Podstawowej w Komorzu obroniły mistrzostwo gminy Żerków w unihokeju. Chłopcy zajęli drugie miejsce

Decydująca bramka

Dziewczeta z Komorza oraz chłopcy z Żerkowa zwyciężyli w Mistrzostwach Miasta i Gminy Żerków w Unihokeju.

Do rywalizacji chłopców stanęły reprezentacje czterech szkół: Żerków, Dobieszczyzna, Komorze i Ludwinów. Najlepsi okazali się gospodarze zawodów, którzy wygrali wszystkie spotkania, nie tracąc ani jednej bramki. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Komorza, a trzecie zespół z Dobieszczyzny.

Rywalizacja wśród dziewcząt była bardziej zacięta. Do walki stanęły trzy szkoły (Komorze, Żerków, Dobieszczyzna). W meczu Komorza z Dobieszczyzną padł bezbramkowy remis i o końcowym triumfie przesądziło wyższe zwycięstwo (o jedną bramkę) drużyny z Komorza nad żerkowiankami.

Zwycięskie drużyny będą reprezentować gminę Żerków w mistrzostwach powiatu, które odbędą się w Kotlinie. Zawody zorganizował międzyszkolny organizator sportu Władysław Bierła, a sędziował Roman Jajczyk.

(faf)

WYNIKI MISTRZOSTW MIASTA I GMINY ŻERKÓW SZKÓŁ POSTAWOWYCH W UNIHOKEJU

|                                                      |                 |     |                                                      |                                                        |     |     |
|------------------------------------------------------|-----------------|-----|------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|-----|-----|
| <b>Chłopcy:</b>                                      |                 |     | <b>Dziewczęta:</b>                                   |                                                        |     |     |
| Ludwinów                                             | • Komorze       | 0:1 | Komorze                                              | • Dobieszczyzna                                        | 0:0 |     |
| Dobieszczyzna                                        | • Żerków        | 0:3 | Dobieszczyzna                                        | • Żerków                                               | 2:1 |     |
| Ludwinów                                             | • Dobieszczyzna | 0:2 | Komorze                                              | • Żerków                                               | 2:0 |     |
| Komorze                                              | • Żerków        | 0:2 |                                                      |                                                        |     |     |
| Ludwinów                                             | • Żerków        | 0:1 | Tabela:                                              |                                                        |     |     |
| Komorze                                              | • Dobieszczyzna | 3:1 | 1. SP Komorze                                        | 2                                                      | 4   | 2:0 |
|                                                      |                 |     | 2. SP Dobieszczyzna                                  | 2                                                      | 4   | 2:1 |
|                                                      |                 |     | 3. SP Żerków                                         | 2                                                      | 0   | 1:4 |
| Tabela:                                              |                 |     |                                                      |                                                        |     |     |
| 1. SP Żerków                                         | 3               | 9   | 6:0                                                  | <b>Skład drużyny dziewcząt z SP Komorze</b>            |     |     |
| 2. SP Komorze                                        | 3               | 6   | 4:3                                                  | Paulina Kałużna, Kinga Waszak, Julia Hetmańczyk,       |     |     |
| 3. SP Dobieszczyzna                                  | 3               | 3   | 3:6                                                  | Jagoda Idziaszek, Żaneta Jeleniewska, Julita Lisiecka, |     |     |
| 4. NSP Ludwinów                                      | 3               | 0   | 0:4                                                  | Weronika Boruta, Joanna Zawista                        |     |     |
| <b>Skład drużyny chłopców z SP Żerków:</b>           |                 |     | <b>Opiekunowie:</b> Andrzej Ziąja i Anetta Mieloszyk |                                                        |     |     |
| Szymon Kaszuba, Daniel Pilarczyk, Filip Sopniewski,  |                 |     |                                                      |                                                        |     |     |
| Filip Stawicki, Zbigniew Marciniak, Dawid Sieradski, |                 |     |                                                      |                                                        |     |     |
| Paweł tyskawiński, Jan Kamrowski                     |                 |     |                                                      |                                                        |     |     |
| Opiekun: Ewa Gościński                               |                 |     |                                                      |                                                        |     |     |

SZACHY

Zacięte mistrzostwa

Reprezentacja Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie zwyciężyła w Drużynowych Mistrzostwach Powiatu w Szachach. Na finał wojewódzki pojadą także szachiści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie.

W mistrzostwach, które zostały rozegrane w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących, wzięły udział trzy zespoły: jarocińskie ZSP 1, ZSP 2 i ZSO. Rywalizacja była zacięta. Nie było pojedynku, w którym jedna z drużyn pokonałaby rywali „do zera”. Ponownie jednak w finałach wojewódzkich powiat jarociński reprezentować będą drużyny ZSO i ZSP 1. Mistrzami zostali szachiści z ZSO, którzy wygrali oba pojedynki. Natomiast o drugim miejscu w turnieju decydowali także licealiści. Ponieważ w bezpośrednim pojedynku pomiędzy ZSP 2 i ZSP 1 padł remis, o drugim miejscu drużyny „jedynki” zadecydowało to, że w niższym stosunku od rywali przegrali z „ogólniakiem”.

(pw)

WYNIKI DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW POWIATU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W SZACHACH:

|                                                                                                       |                 |         |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------|---------|
| ZSO Jarocin                                                                                           | • ZSP 1 Jarocin | 2,5:1,5 |
| ZSP 1 Jarocin                                                                                         | • ZSP 2 Jarocin | 2:2     |
| ZSP 2 Jarocin                                                                                         | • ZSO Jarocin   | 1:3     |
| Kolejność:                                                                                            |                 |         |
| 1. ZSO Jarocin, 2. ZSP 1 Jarocin, 3. ZSP 2 Jarocin                                                    |                 |         |
| Składy drużyn:                                                                                        |                 |         |
| ZSO Jarocin: Wiktor Bartkowiak, Łukasz Przymus, Magdalena Czerniak, Katarzyna Józwiak, Szymon Grygiel |                 |         |
| ZSP 1 Jarocin: Wojciech Witwicki, Łukasz Kaczmarek, Michał Fraszewski, Joanna Hertel                  |                 |         |
| ZSP 2 Jarocin: Gerard Śmigilewski, Przemysław Zieliński, Paweł Szymczak, Diana Kielbasa               |                 |         |

HALÓWKA

Siedem razy Bem

Niecodziennym wyczynem w przedostatniej kolejce jarocińskiej halówki popisał się Damian Bem. Zawodnik Pol Agro zdobył aż siedem bramek w wygranym 12:1 meczu z Teamem z Węglowej i z osiemnastoma trafieniami objął prowadzenie w klasyfikacji króla strzelców. Cztery gole w tym samym spotkaniu strzelił Marcin Matuszewski, który awansował na drugie miejsce wśród najsukcesowniejszych (wspólnie z Karolem Oczkowskim z Old Team Grobelny mają na swym koncie po 14 bramek).

Obrońcy tytułu - Old Team Grobelny - przegrali z Romgosem i spadli na trzecie miejsce w tabeli. O pozycjach na podium zadecyduje ostatnia kolejka, w której Old Team zmierzy się z Pol Agro.

Sporo emocji towarzyszy spotkaniom drużyn z dołu tabeli. Żadna z nich nie chce zakończyć rozgrywek na ostatnim miejscu. Trzy punkty w przedostatniej kolejce dopisał sobie Biegun pokonując po zaciętym boju JAG Inspiration. Aktualnie trzy zespoły, oprócz Bieguna także White Hearts Pylon Audio i Kajet Team mają na swym koncie po sześć punktów i o końcowej kolejności zadecyduje ostatnia kolejka.

Z tytułu mistrzowskiego może się już prawie cieszyć ekipa XXL Glazer (pauzująca w przedostatniej kolejce). Do szczęścia brakuje im już tylko punktu w ostatnim spotkaniu z JAG Inspiration.

(faf)



OLD Team Grobelny w przedostatniej kolejce nieoczekiwanie przegrał z Romgosem

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

|                                                                                                    |                                |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------|
| Wyniki X kolejki rozgrywek:                                                                        |                                |
| Pol Agro                                                                                           | • Węglowa Team 12:1            |
| D. Bem (7), M. Matuszewski (4), K. Patoka - R. Rzepczyk                                            |                                |
| Biegun                                                                                             | • JAG Inspiration 2:1          |
| K. Stasiak, K. Kościuszko - P. Marciszak                                                           |                                |
| Romgos                                                                                             | • Old Team Grobelny 6:3        |
| P. Wojtasik (3), M. Gwiazdowski (2), A. Kaczmarek - P. Wiśniewski, K. Oczkowski, D. Bierla         |                                |
| Sport Center                                                                                       | • White Hearts Pylon Audio 5:4 |
| A. Ziąja (2), P. Andrzejewski, T. Hejduk, Ł. Genstwa - K. Mielczarewicz (2), J. Zawal, D. Owczarek |                                |
| Active Team                                                                                        | • Kajet Team 6:0               |
| P. Stachowiak (2), M. Kurczak (2), D. Wrzalik, J. Jasoszek                                         |                                |
| XXL Glazer pauza                                                                                   |                                |

|                             |    |    |       |
|-----------------------------|----|----|-------|
| Tabela:                     |    |    |       |
| 1. XXL Glazer               | 9  | 24 | 45:20 |
| 2. Pol Agro                 | 9  | 21 | 48:23 |
| 3. Old Team Grobelny        | 9  | 21 | 35:19 |
| 4. Active Team              | 9  | 18 | 30:26 |
| 5. Romgos                   | 9  | 16 | 39:26 |
| 6. Węglowa Team             | 10 | 12 | 24:45 |
| 7. Sport Center             | 9  | 10 | 23:45 |
| 8. JAG Inspiration          | 9  | 9  | 29:34 |
| 9. White Hearts Pylon Audio | 9  | 6  | 30:41 |
| 10. Kajet Team              | 9  | 6  | 23:35 |
| 11. Biegun                  | 9  | 6  | 15:27 |

|                                       |              |   |                          |
|---------------------------------------|--------------|---|--------------------------|
| Ostatnia kolejka rozgrywek - 8 lutego |              |   |                          |
| godz. 18.00                           | XXL Glazer   | - | JAG Inspiration          |
| godz. 18.35                           | Pol Agro     | - | Old Team Grobelny        |
| godz. 19.10                           | Biegun       | - | White Hearts Pylon Audio |
| godz. 19.45                           | Romgos       | - | Kajet Team               |
| godz. 20.20                           | Sport Center | - | Active Team              |
| Węglowa Team - pauzuje                |              |   |                          |

GAZETA Jarocińska

Wydawca: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31, e-mail: redakcja@jarocinska.pl, www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY: Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z CA REDAKTORA NACZELNEGO: Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI: Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Komieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szyszka

WSPÓŁPRACUJĄ: Grazyna Cychnarska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE: (62) 749-86-46, Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, b.piotrowicz@jarocinska.pl, Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY: Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (62) 747-47-47, Artur Antczak (508/318-922), a.antczak@jarocinska.pl, Angelika Włodarczyk (509/082-772), a.wlodarczyk@jarocinska.pl, Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY: (62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ: Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00, czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78, Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA: Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA: Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT: Karolina Piechalak (62) 747-15-31, k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

## ... WOKÓŁ BOISKA

▶ **Gajtkowski i Laskowski w Bytowie**

Zajmująca drugie miejsce po rundzie jesiennej Bytovia Bytów poważnie myśli o awansie do I ligi. Zimą kontrakty podpisali m.in. Krzysztof Gajtkowski i Tomasz Laskowski. - *Gajtkowski to zawodnik z z najlepszą „kartą piłkarską”, jaki pojawił się w naszym klubie. Mamy nadzieję, że ten doświadczony gracz okaże się sporym wzmocnieniem naszej linii ofensywnej* - powiedział oficjalnej stronie internetowej Rafał Gierszewski, przedstawiciel sponsora klubu. 32-letni Gajtkowski ostatnio występował w Kolejjarzu Stróże. Ma na swym koncie 200 występów w Ekstraklasie w barwach GKS-u Katowice, Lecha Poznań, Polonii Warszawa i Korony Kielce. Strzelił 48 bramek. Z kolei Tomasz Laskowski to 28-letni bramkarz, ostatnio pozostający bez klubu. Wcześniej grał m.in. w Górniku Zabrze, GKS-ie Katowice, Świecie Nowy Dwór, Polonii Słubice, Rakowie Częstochowa i Miedzi Legnica. (8 występów w Ekstraklasie). Zimą Bytovia pozyskała już siedmiu zawodników.

▶ **Z Głogowa do Kalisza**

Krzysztof Kaczmarek, 24-letni pomocnik Chrobrego Głogów, został piłkarzem Calisii Kalisz. Jesienią Kaczmarek zagrał w dziesięciu spotkaniach w barwach Chrobrego (383 minuty). Wcześniej występował m.in. w Śląsku Wrocław (1 mecz w Ekstraklasie), Czarnych Żagań i MKS-ie Kluczbork.

▶ **Bramka Pawłowskiego**

Bartłomiej Pawłowski strzelił bramkę dla Widzewa w przegranym 1:2 spotkaniu z Szachtarem Donieck w finale miniturnieju Copa del Sol rozgrywanego w Hiszpanii.

▶ **Porażka WKS-u**

WKS Witaszyce przegrał 1:2 ze Stalą Pleszew w pierwszym spotkaniu sparingowym. Wynik otworzył Remigiusz Korzeniowski, ale później dwa gole zdobyli pleszewianie. Kolejnym przeciwnikiem WKS-u będzie Sparta Orzechowo (10 lutego). A-klassy wznowi rozgrywki 24 marca (17 marca zostaną rozegrane zaległe mecze z jesieni - m.in. GKS-u Żerków z Fortuną Dębniakki).

(faf)

# Urodzinowy prezent

Jarota Hotel Jarocin pokonała 2:0 Sokoła Kleczew w drugim spotkaniu sparingowym. Obie bramki zdobył Karol Danielak, sprawiając prezent Jarosławowi Araszkiewiczowi, który dzień wcześniej obchodził czterdzieste ósme urodziny.

Trener Jaroty w meczu z Sokołem (prowadzonym przez byłego szkoleniowca Jaroty - Tomasza Mazurkiewicza) mógł już skorzystać z nieobecnych w pierwszym sparingu: Piotra Garbarka, Michała Grobelnego, Szymona Dutkiewicza, Huberta Nawrockiego i Karola Danielaka. Krótka trwała przygoda testowanego w poprzednim meczu napastnika, który ze względów osobistych, mimo zapowiedzi nie pojawił się na treningach.

W pojedynku z Sokołem Jarota miała zdecydowaną przewagę, a jej gra mogła się podobać. Podopieczni Jarosława Araszkiewicza płynnie konstruowali akcje. Brakowało tylko wykończenia. Po zmianie stron jarociniacy szybko zdobyli dwie bramki. Autorem obu był Karol Danielak, który najpierw wykorzystał zagapienie stoperów Sokoła i głową skierował piłkę do siatki po dośrodkowaniu Sebastiana Kamińskiego, a chwilę później ponownie pokonał bramkarza gości w zamieszaniu podbramkowym.

Po zdobyciu dwóch bramek Jarota nie forsowała tempa i skupiła się na obronie wyniku, o co po meczu pretensje miał do swoich zawodników Jarosław Araszkiewicz. - *Od momentu strzelenia drugiej bramki wróciliśmy*

*do sposobu gry, który mnie nie zadowala. Zawodnicy wiedzą o tym, iż aby osiągnąć sukces muszą być pełne 90 minut skoncentrowani i mimo pewnego prowadzenia, strzelać kolejne bramki. W pierwszej połowie nie udało nam się zdobyć gola, ale była ona zdecydowanie lepsza niż druga. Stwarzaliśmy sobie sytuacje, graliśmy na połowie przeciwnika, czyli to, co zespół miał realizować - mówił po meczu Araszkiewicz. - Karol Danielak miał dzisiaj swoje wloty i upadki. Chwała mu za to, że znalazł się w tym miejscu, gdzie powinien i strzelił dwa gole. Na pewno będę wymagał dużo więcej od niego, jeśli chodzi o konstruowanie naszych akcji ofensywnych* - stwierdził trener Jaroty.

Tomasz Mazurkiewicz, trener So-

koła ze spokojem podszedł do porażki. - *Jarota była lepszym zespołem. W pierwszej połowie utrzymywał się wynik bezbramkowy, Jarota bardzo dobrze grała piłką, my z kolei ograniczaliśmy się do kontrataków, które nam dzisiaj za bardzo nie wychodziły. W drugiej połowie dokonaliśmy wielu zmian, przez co Jarota wciąż miała przewagę. Bramki padły w konsekwencji naszych błędów* - podsumował mecz Mazurkiewicz.

W tym tygodniu Jarotę czekają dwa kolejne sprawdziany. W środę do Jarocina przyjedzie borykająca się z kłopotami organizacyjnymi poznańska Warta, a w sobotę podopieczni Jarosława Araszkiewicza zmierzą się z Ostrovią. Oba spotkania rozpoczyna się o godz. 12.00.

(faf)



|                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |       |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|
| JAROTA HOTEL JAROCIN                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | 2:0   |
| SOKÓŁ KLECZEW                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             | (0:0) |
| SKŁAD                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |       |
| Jarota: Szymon Dutkiewicz (46), Simon Krawczyk, Hubert Oczkowski (46), Igor Skowron, Piotr Garbark, Krzysztof Czabański (46), Jędrzej Ludwiczak, zawodnik testowany (46), Mateusz Śliwa, Hubert Nawrocki (46), Łukasz Białyżył, Michał Grobelny, Sebastian Kamiński, Damian Pawlak (46), Tobiasz Kupczyk, Karol Danielak, Adrian Owczarek |       |
| BRAMKI                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    |       |
| 1:0 - Karol Danielak (55.)                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |       |
| 2:0 - Karol Danielak (57.)                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |       |

W drużynie Sokoła występuje były piłkarz Jaroty - Paweł Lisiecki (z prawej)

▶ **CO W TRAWIE PISZCZY**

## Raport ligowy (część I)



### ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC

Nowy rok Zagłębie, podobnie jak Jarota, rozpoczęło od zmiany trenera. Jerzego Wyrobka zastąpił jego asystent Mirosław Kmiec. Oficjalna nominacja nie była zaskoczeniem. Kmiec prowadził już samodzielnie Zagłębie w ostatnim meczu rundy jesiennej (wygranym z Jarotą 4:0), a później pracował jako trener tymczasowy.

Sosnowiczanie wrócili do treningów 7 stycznia. 19 stycznia wyjechali na tygodniowy obóz do Istebnej.

Zagłębie w okresie przygotowawczym zaplanowało aż 11 sparingów m.in. z Wisłą Kraków i Górnikami Zabrze (Ekstraklasa) oraz Termaliką Bruk-Bet Nieciecza, Miedzią Legnica, GKS-em Katowice i Polonią Bytom (I liga). Na razie sosnowiczanie rozegrali trzy mecze kontrolne. Na zakończenie obozu przegrali 1:2 z III-ligowym BKS-em Bielsko-Biala, a później pokonali 1:0 Polonię Bytom i 5:1 Szczakowiankę Jaworzno (III liga).

Pod koniec grudnia Zagłębie nieocze-

kiwanie rozwiązało kontrakt się z Marcinem Lachowskim (pisaliśmy o tym w numerze 1/2013). Z zespołem rozstał się również Paweł Lesik (obrońca, który jesienią zagrał w 12 meczach). W Sosnowcu wiosną nie zagrają także trzech młodzieżowców: Sebastian Kopeć, Mateusz Gleń i Jan Pawlak.

Lachowskiego ma zastąpić 28-letni Łukasz Grube, ofensywny pomocnik, który jesienią występował w Lechu Rypin, a wcześniej przez wiele lat prowadził grę w Elanie Toruń i Kujawiaku Włocławek. Blisko podpisania umów z Zagłębiem są też dwaj młodzieżowcy - Paweł Domański (AKS Niwka Sosnowiec - okręgówka) i Maciej Rozmus (Odra Wodzisław - III liga). W niedzielnym sparingu ze Szczakowianką sprawdzany był także 23-letni czeski napastnik Piasta Gliwice - Tomasz Docekal (w 4 występach w Ekstraklasie zagrał 46 minut).

- *Kadra już praktycznie jest skompletowana, może jeszcze pojawią się dwa nazwiska i nie więcej. Ja wierzę w tych chłopaków, chłopcy wierzą we mnie i ta wiara może coś przynieść* - mówi trener Zagłębia.



### MKS OŁAWA

Jedno zwycięstwo i trzy porażki to dotychczasowy bilans sparingów MKS-u Oława. Beniaminek II ligi gry kontrolne rozpoczął od pojedynku z mistrzem Polski - Śląskiem Wrocław. Do przerwy był remis 1:1, a po zmianie stron oba zespoły odprężyły sobie trening strzelecki. Ostatecznie Śląsk wygrał 7:3. W kolejnych sparingach MKS pokonał 3:1 trzecioligowego Orła Żąbkowice Śl. oraz przegrał 2:4 ze Śląskiem Wrocław (III liga) i 1:2 z Miedzią Legnica (I liga).

Drużynę opuścił jeden z braci Gancarczyków - Marek, który wiosną będzie występował w niemieckiej lidze regionalnej w zespole SSV Markranstadt. W Oławie grać będą nadal Mateusz, Waldemar i Krzysztof Gancarczykowie, a w sparingu ze Śląskiem zagrał także Janusz Gancarczyk - były piłkarz Śląska Wrocław, Polonii Warszawa i Zagłębia Lubin, poszukujący aktualnie klubu.

Drużynę opuścił także Paweł Łodyga. W styczniu MKS testował aż jedenastu piłkarzy z niższych lig. Jak na razie zespół wzmocnił tylko Piotr Dewerenda, który wrócił po wypożyczeniu z trzecioligowej Foto-Higieny Gać.

W kolejnych sparingach MKS Oława zmierzy się jeszcze ze Startem Namysłów i Odram Opole (III liga), GKS-em Kobierzyce (IV liga), Chrobrym Głogów i Śląskiem Wrocław (ME).

(faf)

## OGŁOSZENIE

**Leśniewscy**  
Jarocin  
ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biuro: nowy fabryki mebli)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**

**PROMOCYJNE CENY!**

**OPAŁ KLINKIER**  
Czynne w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**kom. 600-600-199**